

KONKRETY[®] 6

WWW.KONKRETY.LEGNICA.PL
email: redakcja@konkrety.legnica.pl

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 30 Nr 1485 8 lutego 2001 r. Cena 1,80 zł

- Czy dojdzie do miedziowej paranoi? strona 9
- Nie chcę być żelazną lady strona 13
- Ostatni rejs Titanica strona 4

Kim był święty Walenty?

strona 7

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Superrabaty - do 400 zł taniej!

Kupując teraz pralkę, telewizor, wieżę stereo, kuchenkę lub chłodziarkę - możesz zacząć je spłacać dopiero po Wielkanocy.

Raty z odroczonym terminem spłaty!

WYMIEN STARE NA NOWE!

• w Legnicy: PHU Baranowski, ul. Czarnieckiego 35a, tel. 856 38 88;
al. Rzeczypospolitej 51/53, tel. 854 57 12, ul. Najsw. Marii Panny 9, tel. 722 53 39;
• w Lubinie: PCS, ul. Złotoryjska 13/15, tel. 852 26 60 • w Lubinie: Unitex, ul. Kilińskiego 19,
tel. 842 12 15 oraz ul. Kilińskiego 25b, tel. 844 37 36 • TV COM, ul. Kopernika 17,
tel. 846 68 02; ul. 1000-lecia 10, tel. 846 68 07; ul. Armii Krajowej 8, tel. 846 68 06;
• MAXI SERVIS, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 842 35 20.

Promocja trwa od 30 stycznia
do 20 lutego 2001 roku!

KSERO

Polspeed 9,80 zł
PAPIER KOMPUTEROWY
ATRAMENTY
TONERY

Partner Office

tel./fax 862-28-74
tel. 850-61-34

Zbliża się Dzień Kobiet

Z tej okazji proponujemy

Naszym Czytelnikom zamieszczanie życzeń dla swoich ukochanych Pań, Żon i Matek.

Życzenia mogą zawierać maksymalnie 8 słów.

Cena ogłoszenia 2 zł.

Zapraszamy do naszych biur ogłoszeń
najpóźniej do 2.03.2001 r. do godz. 12.

Najlepsze życzenia zostaną nagrodzone.

Jednym zdaniem

LEGNICA

• Z wnioskiem o rozważenie możliwości stworzenia komunalnego cmentarza dla domowych zwierząt zwrócili się do Rady Miasta Legnicy działacze Polskiej Partii Zielonych.

• 30 kontrolerów codziennie będzie sprawdzać bilety w miejskich autobusach od połowy lutego, są oni pracownikami legnickiej firmy, która wygrała przetarg ogłoszony przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

• 50 kontenerów Polskiego Czerwonego Krzyża, w których można składać dary dla ubogich, rozstawiono w Legnicy.

• Państwo Kazimiera i Jan Kosendowie z Legnicy obchodzili w sobotę w USC złote śluby, czyli pięćdziesiąt rocznicę ślubu.

LUBIN

• 101 urodziny obchodził Jan Banaś mieszkający w Lubinie; jubilat urodził się 1 lutego 1901 r. w Witrylowie.

• Specjalny zbiór odznak olimpiady Sydney 2000 ofiarował Muzeum Sportu i Turystyki Zagłębia Miedziowego w Górzycy prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski.

• 12 tys. zł otrzyma wrocławskie „Ossolineum” od Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej; dzięki temu Biblioteka wykupiła z antykwarium trzy XVII-wieczne mapy wschodnich kresów dawnej Rzeczypospolitej.

POLKOWICE

• Szkoła Podstawowa w Szklarach Dolnych otrzymała imię Jana Pawła II.

GŁOGÓW

• Punkt skupu makulatury powstał w Głogowie przy ul. Okrężnej 11.

BOLESŁAWIEC

• Na dzisiejszej sesji Rady Powiatu planowane jest rozpatrzenie uchwały o Strategii Rozwoju Powiatu Bolesławieckiego.

• W księgarni „Agora” zaprezentowano „Legendę o św. Jadwidze”, uznaną za najpiękniejszą książkę ubiegłego roku. Wykonany ręcznie wolumin wart jest 2 tys. zł. (kazi)

Skatował psa

MYŚLIBÓRZ Pijany mieszkaniec wsi pobit deską psa. Skatował go tak, że weterynarz podjął decyzję o uspieniu zwierzęcia. Za pastwienie się nad swoim czworonogiem właściciel odpowie przed sądem. Zgodnie z art. 35. ustawy o ochronie zwierząt grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności. (emka)

Kredyt gotówkowy w 24 godziny

- * 0% pierwszej wpłaty
- * do 3000 zł bez poręczyciela
- * niskie oprocentowanie

Legnica, Najśw. Marii Panny 9
(076) 862-41-01
Lubin, ul. Kopernika 17,
(076) 841-53-15

Redaktor wydania: Włodzimierz Kalski
Redakcja sportowa: Marek Szpyra



MIECZYSLAW PAWELEK (1921-2001)

W miniony poniedziałek na legnickim cmentarzu pożegnaliśmy Mieczysława Pawełka, człowieka, którego wpływ na życie kulturalne powojennej Legnicy trudno przecenić. W pamięci legniczan Mieczysław Pawełek pozostanie jako autor setek zdjęć dokumentujących zmiany zachodzące w naszym mieście.

Długo będziemy pamiętać starszego, lekko przygarbionego pana, który na taśmie fotograficznej zapisywał miejsca, obok których większość z nas przechodzi obojętnie. To wła-

śnie dzięki pomysłom i wytrwałości Mieczysława Pawełka w ich realizacji Legnica stała się miastem głośnym nie tylko w Polsce, ale i szeroko za granicą. Z Jego inicjatywy powstał w Legnicy znany niegdyś na całym świecie salon fotograficzny „Homo”. Był wychowawcą młodzieży, swoją pasję i tajniki doskonałego warsztatu przekazał kilku pokoleniom fotografików.

Stworzył Legnicki Klub Fotograficzny, dzięki czemu powstało znane w całym kraju środowisko fotografików. Do końca życia był człowiekiem aktywnym. Jeszcze kilka miesięcy temu miał wiele pomysłów, których niestety, nie było dane mu zrealizować.

Z Jego śmiercią skończył się w historii miasta pewien etap. Straciliśmy człowieka dużego formatu. Pozostały po nim zdjęcia, które powinny być zebrane i wydane w formie albumu. Jesteśmy Mu to winni.

Komputery dla nauczycieli



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LEGNICA Filia Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli doczekała się pracowni komputerowej z prawdziwego zdarzenia. Dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Marszałkowskiego powstała w Legnicy pracownia, w której będzie można szkolić nauczycieli i administracyjnych pracowników oświaty, w zakresie nowoczesnych systemów informatycznych.

Legnicka filia DODN prowadzi kursy i szkolenia adresowane do środowiska oświatowego z całego Dolnego Śląska. Propozycje przygotowane przez pracowników ośrodka cieszą się coraz większym powodzeniem nauczycieli, którzy pracując w ramach reformy systemu oświaty są zobowiązani do stałego podnoszenia swoich kwalifikacji. (aguz)

Szkoły do likwidacji

LEGNICA Na ubiegłotygodniowej sesji Rady Powiatu radni podjęli uchwałę o likwidacji Zespołu Szkół Rolniczych i Zespołu Szkół Zawodowych w Chojnowie. Placówki zostaną zlikwidowane 1 sierpnia. Od nowego roku szkolnego ma powstać Powiatowy Zespół Szkół. W jego skład wejdzie także chojnowskie liceum ogólnokształcące.

Szkoła ma kształcić uczniów w siedemnastu kierunkach. Zarząd powiatu zmiany argumentuje koniecznością oszczędności. W jednej szkole mniejsza będzie administracja, mniej obiektów

do utrzymania i mniejsze zatrudnienie. Radni, którzy byli przeciwni uchwale, podkreślają, że jednym z negatywnych skutków reformy może być konieczność likwidacji Technikum Hodowli Koni. W uchwale nie ma zapisu o dalszym istnieniu internatu, a większość uczniów pochodzi spoza naszego regionu. Likwidacja internatu oznaczałaby niewątpliwie upadek tej unikatowej w kraju specjalności. Radni mają się tą sprawą zająć na kolejnej sesji. (pi)

Europa w szkole



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Kilkunastu nauczycieli bolesławieckich gimnazjów brało udział w zajęciach z edukacji europejskiej, które odbyły się w ubiegły piątek w Młodzieżowym Domu Kultury. – Potrzebna jest rzetelna informacja, która pozwoli zbudować nasz własny wizerunek w Europie – mówi prowadząca spotkanie Jolanta Baniecka, od kilku lat zajmująca się tym problemem w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli, jednocześnie prowadząca klasę edukacji europejskiej w Zespole Szkół Elektronicznych w Bolesławcu. Ta nowa ścieżka programowa wejdzie niebawem do sprofilowanych liceów, ale już teraz niektóre jej elementy są realizowane na lekcjach historii, WOS-u czy języków obcych..

(kazi)

Zwolniona za męża?

GŁOGÓW Przed sądem pracy rozpoczął się proces z powództwa Bogusławy Walczuk-Rusieckiej, żony starosty głogowskiego, Krzysztofa Rusieckiego. 23 listopada ub.r. otrzymała ona od prezesa spółki „Interferie” wypowiedzenie z funkcji dyrektora hotelu w Głogowie z powodu „utruty zaufania”. Teraz domaga się przywrócenia do pracy.

Nieoficjalnie mówi się, że powodem zwolnienia Bogusławy Rusieckiej-Walczuk były personalne zmiany w starostwie, których dokonał jej mąż. Pozwalał on lub ukarał naganał członków Komisji Mierzysławowej NSZZ „Solidarność” w starostwie. Czy prawnicze siły polityczne (które mają dużo do powiedzenia w spółce „Interferie”), „odbiły sobie” na żonie, czy też pracodawca miał podstawy, żeby odwołać ją ze stanowiska – rozstrzygnie sąd. (don)

(lama)

Limes zaprasza

LUBIN Towarzystwo Matematyczne „Limes” powstało przy lubińskim Zespole Szkół nr 3. Grupa założycielska składa się z nauczycieli matematyki szkół średnich. Celem towarzystwa jest m.in. współudział w organizowaniu i koordynacji międzynarodowego konkursu „Kangur”, upowszechnianie wiedzy matematycznej, a także dbałość o wszechstronny rozwój intelektualny dzieci i młodzieży poprzez organizowanie różnego rodzaju warsztatów i obozów.

Organizacja będzie służyła dzieciom i młodzieży naszego powiatu oraz powiatów ościennych. Słowa podziękowania należą się lubińskiemu starostwu, które zaakceptowało poczynania dyrekcji Zespołu Szkół nr 3 i pomogło nam przy rejestracji towarzystwa. Do współpracy z nami chcemy zaprosić wszystkich zainteresowanych – mówi Olena Aubek i Grażyna Kawecka, członkinie zarządu „Limesu”. (lama)

Belfer na cenzurowanym

MYŚLIBÓRZ W ubiegłym roku w Centrum Edukacji Ekologicznej i Krajoznawstwa „Salamandra” zdobywało wiedzę o przyrodzie blisko 10 tysięcy uczniów, głównie z Dolnego Śląska, ale także z innych rejonów kraju. W tym roku również dopisuje frekwencja. Jak nam powiedział Marek Cieślak, dyrektor Parku Krajoznawczego „Chelmy”, do końca września wszystkie terminy są już zajęte. Miejsca wakacyjne zarezerwowano dla dzieci z popegeerowskich wsi, które nie mają szans na letni wypoczynek na obozach i koloniach. Ich pobyt sfinansują wspólnie Park „Chelmy” i Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. (emka)

(emka)

Za ciepło nietoperzom

REGION Liczenie nietoperzy znajduje się na półmetku – poinformował nas Marek Cieślak, odpowiedzialny za tę ogólnopolskie akcję w rejonie sudeckim. W tym roku grupy spisujące odnajdują znacznie mniejszą liczbę tych ssaków w stałych miejscach zimowania niż w ubiegłych latach.

Nie jest to skutek jakiegoś kataklizmu, tylko wyjątkowo łagodnej zimy – wyjaśnia Cieślak. Nietoperzom było za ciepło i przeniosły się do innych kryjówek, nieznanymi przyrodnikom.

Ale nawet nie do wszystkich znanych udaje się liczącym do trzech. Niedostępne okazały się tradycyjne zimowiska nietoperzy w Jaskiniach Wojcieszowskich. Właściciel kopalni wapienia nie zezwolił na wejście na teren obcych osób.

Biorąc pod uwagę dawne województwo legnickie, najwięcej nietoperzy zimuje się w Parku Krajoznawczym „Chelmy” i jego obrzeżach, zwłaszcza w starych sztolniach i na kościelnych wieżach. Sprzyjające warunki znalazły m.in. na wieży kościoła w Paszowicach, gdzie w sen zimowy zapadło około dwustu matek nocka dużego. (emka)

Ślizg na Bele Czym



Fot. OSIR

KARPACZ-LEGNICA Wehikuł „Express Śnieżka” dobrze promował Legnicę podczas Mistrzostw Polski w Ślizgu na Bele Czym w Karpaczu. Legnicki pojazd najbardziej podobał się dzieciom.

Liczenie orłów

PĘCLAW Stado łabędzi krzykliwych oraz cztery orły bieliki znaleźli uczniowie gimnazjum i szkoły podstawowej w Białoleścu w trakcie liczenia zimujących nad Odrą ptaków. Akcję tę gmina Pęcław przeprowadziła razem z Fundacją Ziemi Legnickiej „Zielona Akcja”.

- Nie wiedzieliśmy, że orły bieliki są na naszym terenie - mówi wójt Marek Sadowski.

Andrzej Ruszlewicz z fundacji „Zielona Akcja” uważa, że bardziej wyjątkowym i zaskakującym znaleziskiem są zimujące nad Odrą w Białoleścu łabędzie krzykliwe, których uczniowie naliczyli aż szesnaście.

- One są w takim rejonie ogromną rzadkością - ocenili. - O orle bieliku od dawna wiedzieliśmy, że może tu zimować.

Liczenie zimujących nad Odrą ptaków było pierwszym takim doświadczeniem młodzieży z Białoleścu. Wójt Marek Sadowski zapowiada jednak, że nie ostatnim.

- Liczeniem ptaków rozpoczęliśmy cykl takich ekologicznych zajęć w gimnazjum - mówi. - Nawiazaliśmy współpracę z ekologicznym III LO w Głogowie. Chcemy uczyć nasze dzieci obserwowania przyrody.

(don)

Terapia śmiechem



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Wiele radości sprawiła dzieciom grupa aktorów krakowskich, która w piątkowe popołudnie wystawiła spektakl na oddziale dziecięcym miejscowego szpitala. Mali pacjenci żywo reagowali śledząc przygody marynarza i jego papugi.

- Leczy się u nas 29 dzieci, większość z chorobami układu oddechowego - mówi ordynator Waldemar Krajewski. Przedstawienie jest z pewnością doskonałą terapią dla najmłodszych pacjentów, choć jak sami przyznają, pobyt w nowych, kolorowych i „motylkowych” salach nie jest już tak dużym przeżyciem jak kiedyś. Spektakl sponzorował PKN „Orlen”.

(każ)

MUZYCZNE RADIO

105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM

muzyka na którą czekasz!

Podwodne buziaki!

BOLESŁAWIEC W najbliższy wtorek na miejskiej pływalni odbędzie się II Otwarte Mistrzostwa Bolesławca w pocalunku pod wodą. Warunkiem uczestnictwa par jest ukończenie 18 lat i... stan zakochania. Organizator, czyli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, zapewnia jednak, że liczyć się będzie nie prawdziwość uczuć, ale kondycja i wytrzymałość w podwodnym buziaku. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody i profesjonalna opieka medyczna. Początek „walentynkowej odysei podwodnej” 14 lutego, o godz. 19.

(każ)

Witajcie w Platformie

WROCŁAW/LUBIN Ukonstytuował się tymczasowy dolnośląski Zarząd Regionalny Stowarzyszenia „Obywatele dla Rzeczypospolitej”. Przewodniczącym został Zbigniew Śliwiński. Ponadto zarząd powołał na funkcję przewodniczącego w powiecie lubińskim obecnego koordynatora - Norberta Wojnarowskiego, który wszedł również w skład Zarządu Regionu Dolny Śląsk.

Stowarzyszenie przystąpiło do tworzenia Platformy Obywatelskiej. W miniony wtorek (6 lutego) zainteresowani programem nowego ugrupowania mieszkańcy Lubina wzięli udział w otwartym spotkaniu z dolnośląskimi działaczami Platformy, m.in. prezydentem Wrocławia - Bogdanem Zdrojewskim.

(lama)

Konkurs na „konkretnego” lekarza



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Neurolog, doktor nauk medycznych Tadeusz Kruzel.

Po przeliczeniu głosów, jakie czytelnicy nadesłali w styczniu okazało się najwięcej otrzymał dr Tadeusz Kruzel - ordynator oddziału neurologicznego w Szpitalu Wojewódzkim im. A. Falkiewicza w Legnicy. Gratulujemy!

Przypominamy, że rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w grudniu 2001 roku. Zwycięzca otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „konkretnego” lekarza. Prosimy o czytelne wypełnianie kuponów i nadsyłanie ich pod adresem: „Konkrety”, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2.

(v)

„Konkretny” lekarz KUPON nr 10

Imię i nazwisko lekarza

specjalność

miejscowość, zakład pracy

imię i nazwisko nadawcy

adres zamieszkania

pierwszy taki kredyt mieszkaniowy

tyc

8,78%*

procent

Kredyt dostępny również w Banku Współpracy Regionalnej S.A. Oddział Legnica, ul. Skarbka 8, tel. (076) 862 02 21, 862 01 31. *Waluta: Euro. Stan z 01.02.01. Oprocentowanie zmienne w skali roku. Oprocentowanie w zł od 16,35%.

DB-Infolinia 0 801 10 50 50

Deutsche Bank
Polska S.A.



Ostatni rejs Titanica

Jeżeli dwa lata temu ktokolwiek dawał jej szansę na dopłynięcie do portu - poza oczywiście kolejnymi zarządami spółki - byli to politycy. To oni wskazywali na społeczny aspekt istnienia lubińskiej BGH-RM. Utwierdzali w przekonaniu, że zamknięcie firmy o tak wspaniałych tradycjach byłoby szkodził społecznie i przyczyniłoby się do upadku wiary społeczeństwa w siłę raczkującego kapitalizmu i moc słowa „restrukturyzacja”. A restrukturyzowała się cała gospodarka.

Kiedy przed miesiącem sąd ogłosił wreszcie upadłość tego kolosa na glinianych nogach, czy też - jak nazywali go inni - Titanica dryfującego po oceanie pełnym lodowych gór, nie odezwał się już żaden z polityków. Pewnie zrozumieli wreszcie, że czasy sterowania na odległość należą do przeszłości, a jak sternicy nie znajdują na mapach, to statki idą na dno. Zrozumieli, że fale gospodarki same decydują, kogo zalać, a kogo utrzymać na powierzchni.

Dziś można już pokusić się o stwierdzenie, że w przypadku BGH-RM nie chodziło wcale o lśniący złotem okręt, lecz o zwykłą drewnianą łódkę.

Z prawem i bez prawa

Jednak w czasach gdy łódka była jeszcze okrętem, wyposażoną ją w tratwy ratunkowe. To były tzw. spółki-córki, powstałe w wyniku restrukturyzacji. BGH-RM (spółka-matka) powinna zadbać dla nich o rynki zbytu. One zaś, poprzez wykonywane własnymi siłami prace, miały zadbać o to, by „mamusia miała co jeść”. Układ byłby całkiem dobry, bo BGH-RM dysponował tzw. prawem pierwszej odmowy, gwarantującym firmie pozyskiwanie robót na rynku KGHM. To prawo nabyły również spółki-córki. Z chwilą zmian właścicielskich, gdy udziałowcami w tych spółkach stała się najpierw kielecka firma Rysta, a potem lubiński Fundusz Kapitałowo-Leasingowy, prawo pierwszej odmowy utraciły.

Kontrakty zaczęły uciekać. A w przypadku firm budowlanych jeden kontrakt, czy też jego brak, jest w stanie rozłożyć spółkę - mówi Krzysztof Banaś, prezes FKL-u. - Nawiasem mówiąc, prawo pierwszej odmowy dawało spółkom pracę, ale po cenach niższych niż oferowane przez konkurentów. Na dłuższą metę to nie jest interes.

Przeszowi trudno na gorąco ocenić, czy opłacało się w sierpniu 1998 roku zainwestować spory kapitał i kupić spółki od Rysty. Wciąż jeszcze toczy się postępowanie sądowe o unieważnienie aktów kupna-sprzedaży tych spółek. Co prawda, Sąd Go-

spodarczy w Świdnicy przed rokiem unieważnił wszystkie transakcje, ale FKL złożył apelację. Krzysztof Banaś sądzi, że to kwestia najwyżej pół roku, by cała sprawa została ostatecznie rozstrzygnięta.

- Tak czy inaczej, my nic nie tracimy - zapewnia prezes FKL. - Syndyk, który wkroczył już do BGH-RM, w przypadku unieważnienia umów kupna-sprzedaży będzie musiał oddać pieniądze tym, którzy udziały kupili.



Jacek Karczewski

Jesteśmy nawet w lepszej sytuacji od Rysty, bo oni będą musieli odzyskać swoje pieniądze od BGH-RM, a my tylko od nich. Rysta ma się dobrze, więc nie powinno być problemów, ale BGH-RM... Cóż, syndyk ma jeszcze prawo wycofać wniosek z sądu BGH-RM o unieważnienie transakcji.

- Ogłoszenie upadłości BGH-RM ma dla nas praktycznie tylko informacyjne znaczenie - dodaje Iwona Nowak, wiceprezes FKL. - Zresztą, wniosek o upadłość wpłynął m.in. z naszej strony. Postępowanie upadłościowe uważam za znacznie lepsze niż kolejny wniosek o układ.

Jeżeli Sąd Apelacyjny unieważni umowy, syndyk będzie musiał oddać pieniądze za udziały wraz odsetkami. Jeśli nie unieważni, to będzie musiał sprzedać odzyskane udziały (komu i za ile?), aby pokryć koszt procesu apelacyjnego. Te koszty, które poniósł Rysta i FKL to łącznie 200 tys. zł.

Totalna bzdura?

Przyczyny upadku kolosa wydają się proste: nieudolność kolejnych zarządów, nie najlepsza sytuacja na rynku budowlanym, odebranie prawa pierwszej odmowy itd. Jeżeli jednak głębiej wniknąć w sprawę, mogą się one okazać bardziej skomplikowane. W przypadku BGH-RM upadł, bo stracił swoje spółki, a spółki zaczęły padać, bo odłączyły się od BGH-RM.

- Oczywiście, w tym jest coś z prawdy - przyznaje Krzysztof Banaś. - Współzależność istniała choćby w prawie pierwszej

odmowy. Nie wiadomo, jak długo to wszystko mogłoby jeszcze trwać, gdyby KGHM nie odebrał tego prawa po zmianach właścicielskich.

Jeszcze rok temu związkowcy z BGH-RM oskarżali Krzysztofa Banasia o celowe działanie na niekorzyść spółek, które kupił. Oskarżano go o to, że chce się pozbyć wrzodów, by całą uwagę skupić na tych firmach, którym się dobrze powodzi. W chwili, gdy związkowcy podno-

Można płynąć łódką pod prąd, oczywiście, że tak. Tylko nie wolno zapominać, że zasoby sił wioślarzy kiedyś muszą się wyczerpać.

sili larum, z dziesięciu spółek, które nabył FKL od Rysty, cztery były już po ogłoszeniu upadłości (Cuprum Winstal z Wrocławia, BGH-RM Development, Energomontaż Legnica oraz Inhut Głogów - przyp. M.L.). Zaledwie dwa tygodnie po upadłości BGH-RM, wnioski upadłościowe wpłynęły w sprawie dwóch kolejnych spółek - złotoryjskiego Robudu i legnickiego Biremu.

- To totalna bzdura - zaprzecza oskarżeniom związkowców prezes FKL. - Po pierwsze, trudno własne pieniądze rozmyślić wyrzucać w błoto, przynajmniej ja tego nie lubię. Po drugie, zdarzają się, owszem, przypadki przejmowania spółek tej samej branży po to, aby zdobyć ich rynek. Ale FKL nie jest firmą budowlaną. Po co więc miałbym niszczyć spółki, które - podkreślam - kupilem za własne pieniądze?

- Przyczyny upadania tych spółek to przede wszystkim zbyt niski kapitał, paskudny rynek i brak zabezpieczenia w postaci środków produkcji - twierdzi Jacek Karczewski, prezes upadającego Biremu oraz jednocześnie pozostającego w dobrej sytuacji Budimu.

Karczewski na lekarstwo

W BGH-RM-owskim układzie holdingowym Jacek Karczewski pracował od początku. Zaczynał w 1987 roku. W latach 1994-96 szefował Budimowi w Polkowicach. Udało mu się stworzyć spółkę, która obok głogowskiego Inhutu generowała duże zyski. Tylko Budimowi udało się wyjść poza rynek kombinacki. Zbudował m.in. osiedle Centrum w Polkowicach, a potem został głównym wykonawcą prac w

Aquaparku. W momencie rozpoczęcia budowy fundamentów basenu, Jacka Karczewskiego uznano za osobę, która będzie w stanie wyprowadzić na prostą legnicki Birem.

- Przyszedłem do tej spółki w sytuacji, gdy ta miała za sobą dwa lata (1995 i 1996) poważnych strat - opowiada prezes Karczewski. - To było ok. 450 tys. zł na minusie. Gdyby dziś ktoś zaproponował mi objęcie stanowiska prezesa w firmie o tak ujemnym



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Krzysztof Banaś

kapitałem, nauczony doświadczeniem, nie zgodziłbym się. Ale szefowie BGH-RM klepali po plecach i obiecywali pomoc. Dziś jestem przekonany, że Birem należało położyć już wtedy.

Spółka musi mieć określony kapitał. Birem, ale także wiele innych spółek holdingu, miały ten kapitał za niski w stosunku do obrotów. Nadto Birem, tak jak większość innych spółek BGH-RM, nie miał żadnych nieruchomości, wszystko było dzierżawione. A skoro firma nie ma nieruchomości, to nawet jeśli stoi u progu doskonałego kontraktu, trudno jest jej pozyskać kredyt. Mimo to, lata 1997 i 1998 Karczewskiemu udało się zamknąć zyskiem. Nie zrekomensował on jednak ujemnego kapitału Biremowi.

- Dzisiaj wiem, że jeśli spółka jest słaba kapitałowo, na dłuższą metę nie ma żadnych szans. Poza tym niekorzystne były warunki dzierżawy sprzętu od BGH-RM. Ogólnie było tak, że po kilku czy kilkunastu miesiącach opłat za dzierżawę, wychodziła z tego cena rynkowa maszyny. Moim zdaniem, wypaczono tu ideę holdingu. Powołuje się go po to, by to, co chore, odciąć. W przypadku BGH-RM po pierwszym kroku, powołaniu holdingu, nikogo nie było stać na krok drugi. Deficytowe spółki były utrzymywane sztucznie, z po-

wodów politycznych i społecznych - twierdzi prezes Biremu i Budimu.

Nie można tego przyjmować w kategoriach pewnika, ale wydaje się, że prezes Karczewski nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w swojej legnickiej działalności.

- W Legnicy jest pewien stały rynek - przekonuje Karczewski. - Chodzi m.in. o hutę, która zagwarantowała Budimowi przejęcie robót Biremowi. Nie chcę tych robót wykonywać rękami pracowników Budimu. Wolę dać zatrudnienie zwalnianym z Biremu. Może nie wszystkim, bo to dziś ok. 90 osób, ale chociaż części. Nie jest to sprawa na sto procent pewna, bo najpierw trzeba zrobić dokładną kalkulację przedsięwzięcia. Nie sztuka bowiem pogorszyć dobrą sytuację Budimu. O charytatywności nie może być mowy.

Wszystko albo nic

Jakie zaś były przyczyny ogłoszenia upadłości złotoryjskiego Robudu? Nasze próby skontaktowania się z zarządem spęły na niczym, ponieważ telefon w spółce są już odłączone. Krzysztof Banaś natomiast, jako przyczynę upadku spółki, wskazuje m.in. na poważne zawężenie się rynku budowlanego.

- Ponadto o upadku Robudu zadecydowała słaba kultura budowlana spółki - dodaje Banaś. - To organizacja produkcji, to jakość usług, a także dostęp do nowoczesnych technologii. W którymś momencie okazało się, że spółka nie potrafi konkurować z małymi; 5- czy 10-osobowymi firmami, mającymi znacznie niższe koszty działalności.

W 1998 roku Krzysztof Banaś, jak przyznaje, nie chciał kupować od Rysty wszystkich spółek, ale tylko te, którym leasingował sprzęt, a dzięki temu ich prawdziwą sytuację znał osobiście. Niestety, warunek kieleckiej firmy był taki, że albo wszystko, albo nic. Dziś okazuje się, że prezes FKL chyba miał rację. Spółki, które chciał kupić, mają się dobrze, a te, których nie chciał - padły.

Mariusz Lalewicz

PS Jak się dowiedzieliśmy w ostatniej chwili, zarząd BGH-RM wniósł zażalenie na postanowienie sądu o upadłości. Sprawa wciąż jest więc otwarta.

21 sierpnia 1998 r. Fundusz Kapitałowo-Leasingowy nabył udziały od PPU Rystal w następujących spółkach:

• ZTS Trawos - 765 udziałów za łączną kwotę 114.750 zł • ZBM Małuch - 765 udziałów - 785.890 zł • ZBM Inhut - 847 udziałów - 677.600 zł • PPU Robud - 2.850 udziałów - 28.500 zł • ZBM Birem - 794 udziały - 7.940 zł • ZBM Budim - 1.3003 udziały - 390.900 zł • Cuprum Winstal - 50 udziałów - 7.500 zł • Transbud Bolesławiec - 2.166 udziałów - 530.670 zł • BGH-RM Development - 890 udziałów - 178.000 zł.
Razem - 2.728.320 zł



Fot. DOROTA NYK

Miłośnik Głogowa

JACEK ZIELIŃSKI (66 lat) został prezesem Towarzystwa Ziemi Głogowskiej.

W latach 1988-1998 był prezydentem Głogowa. Dwa lata temu przeszedł na emeryturę. Przed laty był też dyrektorem Fabryki Maszyn Budowlanych „Famaba”, pracował także w Rumunii, jako szef serwisu eksportowanych tam maszyn budowlanych. Od roku jest prezesem zarządu firmy „Ekodrom” sp. z o.o., która odbudowuje głogowskie Starego Miasta.

Członkiem Towarzystwa Ziemi Głogowskiej jest od lat 70. Wtedy nosiło ono jeszcze nazwę Towarzystwa Miłośników Głogowa. Czuje się bardzo związany z Głogowem oraz interesuje się historią swego miasta. Jako prezydent był znany z tego, że rozpoczął współpracę partnerską miasta z kilkoma miastami w Niemczech, Szwecji i Holandii.

Jego pasją jest głogowska Starówka, na której mieszka. - Na tyle zaangażowałem się w jej odbudowę jeszcze jako prezydent, że teraz nie wyobrażam sobie, aby nie brać w tym przedsięwzięciu czynnego udziału - mówi. W Towarzystwie Ziemi Głogowskiej chce kontynuować działania odchodzącego prezesa i utrzymać pozycję jednego z czołowych towarzyszów tego typu w Polsce.

Jest żonaty i ma dorosłą córkę - architektka. Wnuczka jest uczennicą trzeciej klasy I LO.

(don)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

DARIUSZ SZYMACHA (lat 42) został redaktorem naczelnym „Biuletynu Lubuskiego”.

Pierwsze doświadczenia w pracy w mediach zbierał w Telewizji Regionalnej i w polkowickim „Kurierze Powiatowym” oraz w „Lubin Widzi”, ostatnio współpracował ze „Słowem Polskim”.

Fascynuje go poznawanie ludzi i ich spraw. Na razie nie przewiduje w „Biuletynie” rewolucyjnych zmian, ale chciałby go wzbogacić o rubrykę rozrywkowo-poznawczą pod hasłem: „Lubinianie, których nie znamy”. Ambicją nowego naczelnego jest też internetowa wersja „Biuletynu”.

Najlepsza na zimowe wieczory jest dla niego książka. Zacztytuje się w literaturze fantastyczno-naukowej i twórczości Dicka oraz Tolkiena. Urlop zwykle spędza nad morzem. Jego największą pasją są cywilizacje prekolumbijskie i azteckie. Marzy, by wybrać się na wędrowkę po Ameryce Południowej.

(dach)

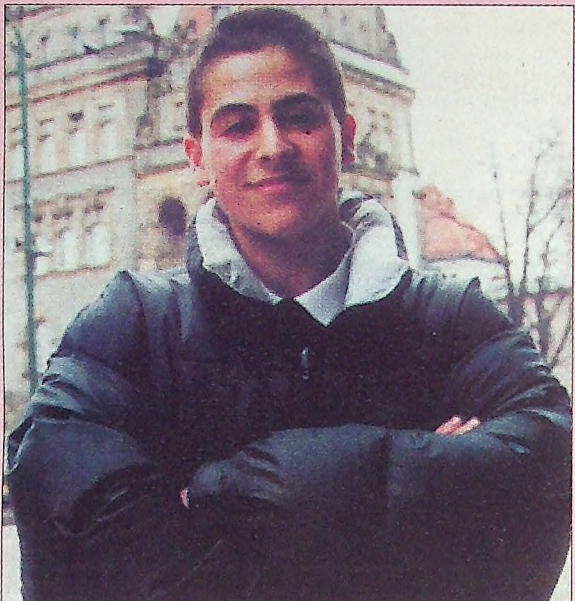
Przyszłość wiąże z Legnicą

WILLIAM SINGH - (17 lat), legniczanin, został przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miejskiej.

William jest uczniem drugiej klasy VII Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy. Jego ojciec jest Amerykaninem, a matka Polką. Urodził się w Nowym Jorku, ale niemal całe życie spędził w Legnicy, którą uważa za najważniejsze miasto w swoim życiu. Chciałby pracować na rzecz Legnicy, a szczególnie dla młodzieży. William Singh uważa, że miasto za mało oferuje młodym ludziom.

Po ukończeniu liceum planuje studia na wydziale prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Przyszłość wiąże jednak z Legnicą. Ze względu na naukę i działalność społeczną wolnego czasu ma mało. Gdy jednak uda mu się go wygospodarować, lubi przeczytać dobrą książkę sensacyjną. Ponadto interesuje się akwarystyką i informatyką. Jego ambicją jest założenie w szkole Klubu Europejskiego.

(pi)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Trzy asy pani wójt

JOLANTA KLIMKIEWICZ została wójtą gminy Ruja w wyniku konkursu, w którym pokonała jedenastu konkurentów. Uważa, że zwyciężyła dzięki trzem rzeczom: doświadczeniu zawodowemu, wysokim kwalifikacjom oraz urokowi osobistemu.

Mieszka w Malczycach, z wykształcenia jest lekarzem weterynarii. Po studiach na wrocławskiej Akademii Rolniczej pracowała jako lekarz weterynaryj w Środzie Śląskiej. W latach 1990-1994 była wójtą Malczyc, a później pracowała w prywatnych firmach na stanowiskach kierowniczych. Za jedno ze swoich priorytetowych działań uważa stworzenie lobby na rzecz budowy zbiornika Usza.

Gdy pani wójt nie pracuje, najchętniej gra w brydża. Bierze nawet udział w regularnej lidze brydża sportowego w Środzie Śląskiej. Lubi też pielęgnować kwiaty oraz podróżować. W domu czekają na nią ukochane zwierzęta: owczarek syberyjski Dingo i kotka Kasia. Słabością, do której pani wójt się przyznaje, jest herbatka z miodem.

(pi)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Prezes, kibic, patriota

EDWARD KAPUT - (48 lat) inżynier mechanik - został prezesem Bolesławieckiego Klubu Sportowego. Od 1973 roku pracuje w Bolesławieckich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych, obecnie jest ich wiceprezsem.

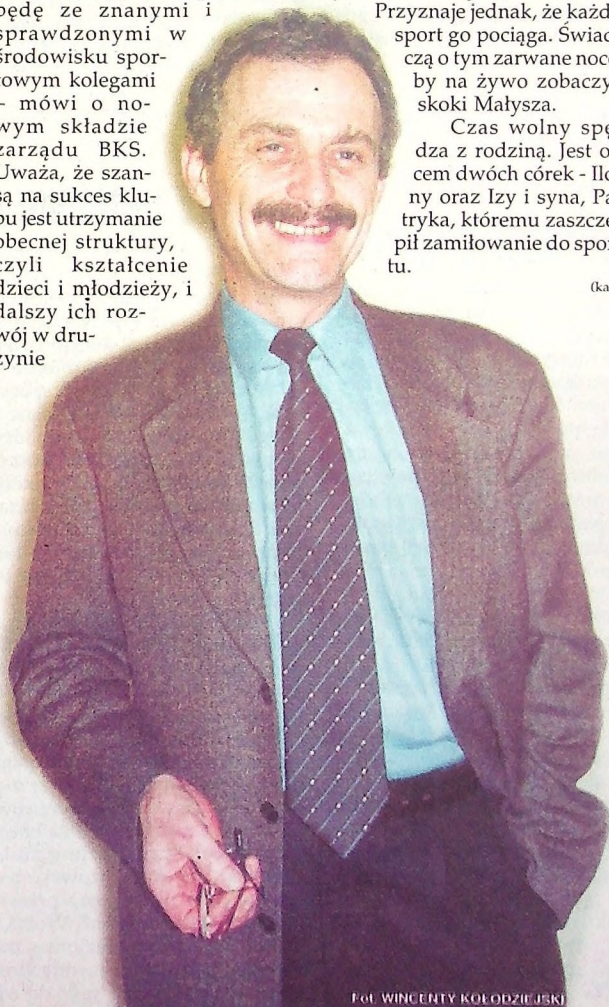
- Cieszę się, że pracować będę ze znanymi i sprawdzonymi w środowisku sportowym kolegami - mówi o nowym składzie zarządu BKS. Uważa, że szansą na sukces klubu jest utrzymanie obecnej struktury, czyli kształcenie dzieci i młodzieży, i dalszy ich rozwój w drużynie.

seniorów. Aby to osiągnąć, potrzeba nie tylko skutecznych szkoleń, ale i wykwalifikowanych trenerów. Edward Kaput od lat jest wierny piłce nożnej, choć jak zaznacza, tylko jako kibic. Jako lokalny patriota kibicuje BKS-owi, ale szczególnym sentymentem darzy Śląsk Wrocław.

Przyznaje jednak, że każdy sport go pociąga. Świadczy o tym zarwane noce, by na żywo zobaczyć skoki Małyszka.

Czas wolny spędza z rodziną. Jest ojcem dwóch córek - Ilony oraz Izy i syna, Patryka, któremu zaszczepił zamiłowanie do sportu.

(każ)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Kontrakt za 16 tysięcy

■ 30 stycznia nieznany mężczyzna zatrzymał na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Grabskiego w Legnicy kierowcę fiata. Wsiadł do samochodu i groził mu przedmiotem przypominającym pistolet, zmusił go do wyjechania za miasto. Na polnej drodze wysiadł. Kierowca nie uciekł.

■ Do tragicznego wypadku doszło przy ul. Pocztowej w Legnicy. Kierujący busem marki Mercedes Sprinter potrącił 52-letnią kobietę. Pasażerka wysiadając z samochodu, zaczęła płaszcem o zamykające się drzwi. Gdy auto ruszyło, kobieta wpadła pod koła. Doznała ciężkich obrażeń. Po przewiezieniu do szpitala zmarła podczas operacji. Do zdarzenia doszło 1 bm. około godz. 14.

■ Do groźnego wypadku doszło na drodze z Legnicy do Chojnowa. Kierowca vw golfa potrącił rowerzystę, a następnie odjechał. Policja zatrzymała sprawcę, który był nietrzeźwy. Miał 2,2 promile alkoholu we krwi. Rowerzysta ciężko ranny trafił do szpitala. Wypadek zdarzył się 2 bm. około godz. 18.

■ Na drodze z Gniewomierza do Legnicy dwaj nieznani sprawcy napadli na chojnowianina. Białym samochodem zajęli drogę kierowcy renaulta espace, który w ramach umowy z firmą Kolporter S.A. rozwoził prasę i pobierał za nią należności. Napastnicy pobili mężczyznę, a następnie ukradli mu 10 tys. zł. Pokrzywdzony doznał lekkich obrażeń ciała.

■ 2 bm. w mieszkaniu przy ul. Kamiennej w Legnicy zginął trzydziestolatek. Mężczyzna po awanturze z konkubiną zamknął się w jednym z pomieszczeń. Kobieta zaniepokojona dłuższą ciszą zaczęła go szukać. Znalazła mężczyznę martwego - powiesił się. Policja za przyczynę śmierci uznała samobójstwo.

(rad)

Oszuści złapani

BOLESŁAWIEC Policja ujęła sześciuosobową grupę, która w zorganizowany sposób trudniła się wyłudzeniem pieniędzy, na podstawie podrobionych dokumentów. Wybierali zazwyczaj małe, wiejskie punkty pocztowe, takie, w których prawie nie ma możliwości szybkiego sprawdzenia prawdziwości dokumentów. Nie wiadomo jeszcze, ile pieniędzy wyłudziła oszuści. Prawdopodobnie działali na większym terenie. Zatrzymani - dwie kobiety i czterech mężczyzn - nie są mieszkańcami powiatu bolesławieckiego.

O tym, że był to proceder na szeroką skalę, mogą świadczyć przedmioty znalezione podczas zatrzymania. Wśród nich znalazło się 16 dowodów osobistych, pieczątki, książeczki oszczędnościowe, blankiety faktur, a także fachowa literatura prawnicza i broń gazowa. Organizacją „pracy” zajmował się szef grupy, poszukiwany listem gończym za oszustwa i fałszerstwa przez wielkopolską policję. Pozostała piątka realizowała plan działania.

(kaz)

LEGNICA Po ponaddwuletnim procesie Sąd Okręgowy w Legnicy wydał wyrok w precedensowej sprawie, jaką swojemu byłemu pracodawcy wytoczył sportowiec za nieprzestrzeganie warunków kontraktu. Sąd nie dopatrzył się argumentów uzasadniających decyzję działaczy Chrobrego Głogów, którzy po nieudanej walce o I ligę o połowę zmniejszyli zawodnikowi uposażenie wynikające z dwuletniego kontraktu. - Uważam, że to wielki sukces i kierunek postępowania dla wszystkich sportowców, którzy coraz częściej stają się ofiarami kłopotów finansowych klubów sportowych - mówi Wiesław Woźniak, który pozwał klub.

Przed kilkoma laty finansowych gratyfikacji za zdobycie Pucharu Polski bezskutecznie dochodzili piłkarze legnickiej Miedzi. Nie wygrali, bo ich umowy zawarte z klubem były bardzo nieprecyzyjne. Jeżeli zawodnik ma prawidłowo spisana umowę z klubem - sąd nie ma wątpliwości ogłaszając wyrok...

Przed pięcioma laty bramkarz Wiesław Woźniak został wypożyczony z Zagłębia Lubin do Chrobrego Głogów na dwa sezony. Głogowianie budowali silną drużynę, która miała awansować do I ligi piłki ręcznej. Do Głogowa przeszedł nie tylko Woźniak, ale i Andrzej Pułka, Jerzy Baczyński i Wojciech Skołodrzy. Woźniak wygrał rywalizację w bramce i po wszystkich meczach zbierał pochwały.

- Nie wystąpiłem w ostatnim meczu sezonu, spotkaniu decydującym o awansie, przeciwko AZS Warszawa w stolicy - opowiada Woź-

niak. - Nie było w tym mojej winy. Głogowski klub przeliczył się w końcu z finansami i nie zapłacił za mój transfer Zagłębiu. Lubinianie zawiesili mnie, chcąc, by taka sytuacja podziałała jak ostrzeżenie.

Chrobry przegrał mecz w Warszawie i z awansu nic nie wyszło. Trudno po latach spekulować, czy głogowianie wygraliby mecz. Gdyby w bramce stał Woźniak. To obecnie jest mało istotne. Kłopoty finansowe głogowskiej siódemki przestały być tajemnicą. Szefowie Chrobrego postanowili zmienić zawodnikom umowy kontraktowe.

- To normalne, że klub ma prawo do zmiany umów w sytuacji, kiedy drużyna nie odnosi planowanego sukcesu - wyjaśnia Robert Musiał, wówczas szkoleniowiec, obecnie wiceprezes Chrobrego. Musiał, wówczas szkoleniowiec, obecnie wiceprezes Chrobrego. Nie zamierzaliśmy żadnego zawodnika wyrzucać z klubu. Jeżeli komuś nie odpowiadały nowe warunki kontraktu, mógł ich nie przyjąć i rozstać się z nami po trzymiesięcznym wypowiedzeniu. Woźniak nowych warunków nie przyjął i rozstał się z klubem. - Mimo ważnego kontraktu, nie mogłem grać. Straciłem ok. 16 tys. zł. Rozumiem, że gdybym prowadził na przykład niesportowy tryb życia i spóźniał się na treningi, to klub miałby powody do zmiany kontraktu. Ale przecież nie takiego nie miało miejsca. Zostałem po prostu oszukany. Inni zawodnicy, którym zmieniono warunki kontraktu, nie procesowali się, „dogadując się” z klubem.

Obecnie 40-letni Wiesław Woźniak pracuje w KGHM-ie, mieszka w Chocianowie i ze sportem nie ma nic wspólnego.

(jki)

Jak sprawdzą starostę?

GŁOGÓW Prokuratura Rejonowa wszczęła śledztwo w sprawie naruszenia praw związkowców i działania na szkodę pracowników przez starostę Krzysztofa Rusieckiego. Decyzję podjęto po wykonaniu czynności sprawdzających zasadność doniesienia Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w starostwie.

Śledztwo ma odpowiedzieć na pytanie, czy skargi związkowców na starostę mają podstawy. „Solidarność” jeszcze w grudniu ub. r. złożyła doniesienie, w którym zawarła osiem zarzutów. Dotyczyły one głównie utrudniania przez starostę działalności związkowej, bezprawnych wypowiedzeń z pracy oraz naruszania swobód obywatelskich przewodniczącego „S” Radosława Pobola (zwolnionego z pracy dyscyplinarnie).

W takich przypadkach czynności na zlecenie prokuratury prowadzi przeważnie także policja. Jak będzie to wyglądało w przypadku głogowskiej policji, która podlega właśnie starostwu głogowskiemu? Starostwo utrzymuje kilka etatów dzielnicowych i pomagało w wybudowaniu nowej komendy. Policjanci zostaliby postawieni w nieuzasadnionej sytuacji, gdyby musieli zbierać dowody na swego zwierzchnika - starostę Rusieckiego. Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy, Leonard Michalak, uspokoił nas, że policja głogowska z tych właśnie przyczyn nie będzie za bardzo pomagała prokuraturze w prowadzeniu tego śledztwa. Tymczasem we wtorek po południu główny świadek w tej sprawie, Radosław Pobol, był... na przesłuchaniu w głogowskiej komendzie.

(don)

Z peletonu do więzienia

39-letni Mieczysław K., były znakomity kolarz, zawodnik m.in. Górnik Polkowice, medalista mistrzostw Polski i Dolnego Śląska, został oskarżony - wraz z trzema innymi osobami - o przemyt i rozprowadzenie we Francji środków odurzających. Akt oskarżenia w tej sprawie wpłynął do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Pierwsza rozprawa sądowa odbędzie się w lutym.

Nad sprawą pracowała specjalna grupa dochodzeniowa policji i UOP. Jak ustalono, Mieczysław K. kupił od Jerzego R., jeleniogórskiego biznesmena z Jeleniej Góry, kilogram amfetaminy z domieszką środków morfinicznych oraz środka o nazwie fenacytyna, o wartości 24 tys. zł. Mieczysław K. i Bożena K., ekonomistka z Bogatyni, wywozili narkotyki do Francji i tam je sprzedawali. Narkotyk opuszczał Polskę w postaci wodnego roztworu. Jak ustalili prowadzący śledztwo, proceder trwał od 1995 roku do sierpnia 1999 roku. W tym czasie wywieziono prawie trzy litry specyfiku o wartości minimum 170 tys. zł.

Mieczysław K. wyjechał do Francji w latach 80. Kontynuował tam kolarską karierę. Było o nim głośno na początku lat 90. Wówczas prokuratura i policja zajmowała się sprawą jego porwania przez rosyjskich gangsterów, na autostradzie pod Legnicą. Jak wykazało śledztwo, zlecenie porwania Mieczysława K. wyszło od „biznesmena”, który pożyczył mu pieniądze na budowę domu w Bogatyni i nie mógł doczekać się zwrotu. Jak się okazało, Mieczysław K. coraz częściej wchodził w konflikt z prawem, a rosyjskich gangsterów wcześniej widywano w miejscowości, w której mieszkał.

Nie jest wykluczone, że obecne kłopoty Mieczysława K. są pochodną tych sprzed dziesięciu lat. Region, w którym zamieszkuje K., to tzw. worek turowsko-bogatynski, uznawany za miejsce nieustannych wojenek grup przestępczych zwalczających się na pograniczu trzech państw. Wojna toczy się o przejęcie kontroli nad rynkiem przemytu i regionem masowej produkcji narkotyków.

Jeżeli sąd uzna dowody prokuratury i policji za wiarygodne, Mieczysław K. może trafić do więzienia nawet na 15 lat.

(jak)

Kto pobił dziecko?

GŁOGÓW Ośmiomiesięczna dziewczynka z naderwanym uchem, wstrząśnieniem mózgu i licznymi śladami uderzeń na całym ciele, trafiła na oddział chirurgii dziecięcej w głogowskim szpitalu. Dziecko mieszka w podgłogowskiej wsi Trzebcz. Pod nieobecność matki niemowlakiem opiekował się jej znajomy.

Policja polkowska prowadzi w tej sprawie postępowanie wyjaśniające. - Na razie nikogo nie

przesłuchaliśmy w charakterze podejrzanego - mówi rzecznik prasowy policji, Marek Rzęsista. - Nie chcemy ferować jeszcze wyroków, bo moglibyśmy kogoś skrzywdzić. Mężczyzna, który opiekował się dzieckiem, stanowczo twierdzi, że go nie bił. Powołamy biegłych, którzy wypowiedzą się w tej sprawie.

W szpitalu stwierdzono, że dziecko było zaniedbane, głodne i miało liczne odparzenia.

(don)

Uгода szefa z pracownikiem

LEGNICA Przed Sądem Okręgowym doszło do ugody pomiędzy Andrzejem Glapińskim, prezesem Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., a jego pracownikiem Andrzejem Dziubą. Pozwał on do sądu prezesa, twierdząc, że został przez niego pobity podczas bankietu w legnickiej restauracji „Rezydencja”. Od Andrzeja Glapińskiego domagał się 10 tys. zł odszkodowania oraz przeprosin na łamach lokalnej prasy.

Podczas pierwszej, grudniowej rozprawy Andrzej Dziuba zgodził się na rezygnację z roszczeń finansowych, jednak chciał, by pozwany go przeprosił. Andrzej Glapiński nie zgodził się na takie warunki ugody, twierdząc, że jemu też należy się przeprosiny. Podczas drugiej rozprawy na salę nie wpuszczono dziennikarzy. Po wyjściu stron z sali sądowej okazało się, że obaj panowie zawarli jednak ugodę. Nie chcieli jednak mówić, na jakich warunkach.

(pi)

Zabójca żołnierza zatrzymany

LUBIN Ścibor R., 18-letni mieszkaniec Lubina, przyznał się do zabójstwa żołnierza służby zasadniczej, Błażeja Z. Zdarzenie miało miejsce w okolicach lubińskiego Rynku w noc sylwestrową. Zatrzymany tłumaczy, że bezpośrednią przyczyną ataku była rzucona pod jego adresem słowna zaczepka. Doszło do szarpaniny, w wyniku której Ścibor R. ugodził swoją ofiarę dwukrotnie w płuca i raz w plecy. Przyczyną śmierci była rozedma płuc, spowodowana odniesionymi obrażeniami. Jak ustaliła policja, obaj mężczyźni znali się wcześniej, lecz od dłuższego czasu nie kontaktowali się ze sobą.

Mimo iż Ścibor R. przyznał się do winy, śledztwo w tej sprawie, jak uważa Krzysztof Dłusowski, rzecznik lubińskiej policji, może być bardzo

trudne, zwłaszcza jeśli chodzi o ustalenie świadków zdarzenia. Nie wiadomo też, czy 18-latek zechce nadal współpracować z organami ścigania, gdyż odmówił udziału w zaplanowanej na ubiegły czwartek wizji lokalnej.

Stosunkowo szybkie zatrzymanie sprawcy zabójstwa stało się możliwe, gdyż Zdzisław Nitkowski, komendant powiatowy policji, specjalnie w tym celu powołał grupę dochodzeniową operacyjną. Ponieważ w sylwestrową noc odnotowano kilka przypadków bójek, funkcjonariusze zdecydowali przesłuchać wszystkie osoby biorące w nich udział. W jednym ze zdarzeń uczestniczył właśnie Ścibor R. Podczas przesłuchania załamał się i przyznał do winy.

(tam)



IPN w cieniu budżetu

Ostatni tydzień w Sejmie upłynął pod znakiem końcowych prac nad budżetem państwa na rok 2001. Towarzyszyły temu zrozumiałe emocje. Do 3 lutego wszyscy zadawali sobie pytanie – czy kadencja parlamentu potrwa do wiosny, czy też do września? Liczono posłów, którzy opowiedzą się za ustawą, oraz tych, którzy zgłoszą przeciwko niej. I wreszcie w sobotę po około 6 godzinach głosowań Sejm przyjął ustawę budżetową (247 głosów za, 202 przeciw, 1 wstrzymujący).

Niepokój związany z wynikiem trzeciego czytania budżetu potęgowały był powtarzane i jak się okazało fałszywą informacją dotyczącą zachowania posłów Platformy Obywatelskiej. Zresztą ten ostatni tydzień upłynął również pod znakiem widocznych usilnych starań liderów Platformy poszerzenia jej o kolejnych parlamentarzystów.

W cieniu opisywanych wydarzeń prawie nie zauważone przez dziennikarzy ruszają prace Instytutu Pamięi Narodowej. Pierwszą osobą, której oświadczenie wręczył aktą dotyczące inwigilacji przez tajne służby PRL Prezes IPN, prof. Leon Kieres, jest Minister Spraw Zagranicznych, prof. Władysław Bartoszewski. Za miesiąc zainteresowani – poszkodowani przez pelerowski reżim, będą mogli otrzymać formularze wniosków o wgląd do akt przejętych przez Instytut. IPN dysponuje ok. 100 kilometrami akt sporządzonych przez organa bezpieczeństwa pomiędzy 22 lipca 1944, a 31 grudnia 1989. Właściwym dla mieszkańców byłego województwa legnickiego jest oddział znajdujący się we Wrocławiu. Na jego czele stoi prof. Włodzimierz Suleja. Pomimo wielu przeszkód i przeciwności, braku odpowiednich środków finansowych i materialnych IPN ruszył. Mam nadzieję, że będziemy mogli wreszcie po wielu latach dowiedzieć się prawdy o tamtym czasie, prawdy o ludziach – tych, którzy na nas donosili, ale także o tych, których o kolaboracji nieświadomie lub świadomie osądzono. Kto się boi prawdy? SLD? No bo z jakich względów był przeciwny tej ustawie? Z jakich przyczyn głosował przeciwko odpowiednim środkom na finansowanie prac Instytutu? Zresztą nie chodzi tylko o formację polityczną, ale przede wszystkim o ludzi, których nazwiska można znaleźć w aktach. Ludzi niegodnych pełnienia funkcji publicznych.

Musimy się spieszyć w poznawaniu tej trudnej prawdy, bo za kilka miesięcy po wyborach parlamentarnych, jeżeli władzę przejmą „oni”, dostęp do niej może być utrudniony lub wręcz niemożliwy. Tak więc, przyjęcie budżetu to nie tylko stabilizacja państwa, ale także czas na prawdę.

Jacek Swakoń

Posel Ziemi Legnickiej

(tekst sponsorowany)

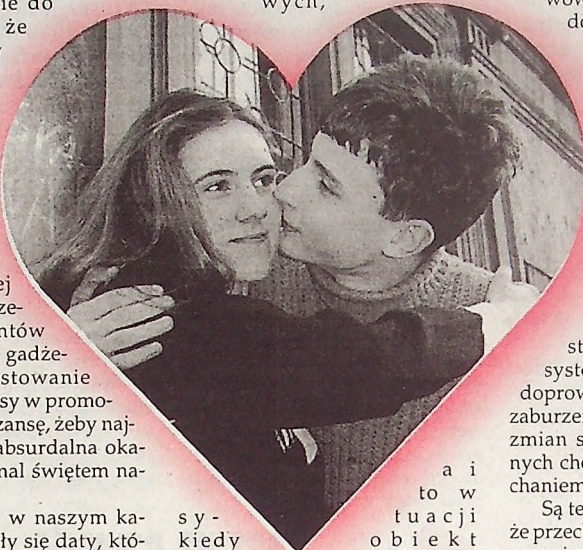
Kim był święty Walenty?

Od jakiegoś czasu z przerażeniem obserwuję coraz większy pęd narodu do świętowania. Wystarczy pobieżnie przejrzeć kalendarz, żeby dojść do przekonania, że każdy – bez względu na płeć, wiek, przekonania polityczne, religijne czy też orientację seksualną – bez trudu znajdzie dzień, w którym zgodnie ze swoim sumieniem odłoży wszelkie troski na bok i skoncentruje się na budowaniu sympatycznego, świątecznego nastroju. A jeżeli ktoś dojdzie do przekonania, że czegoś jednak w naszym kalendarzu brakuje, wystarczy, żeby zaimportował z tradycji innych narodów odpowiedni święto. Jeżeli jeszcze przy tej okazji uda się przekonać producentów różnego rodzaju gadżetów na zainwestowanie odpowiedniej kasy w promocję, to ma dużą szansę, żeby najbardziej nawet absurdalna okazja stała się niemal świętem narodowym.

Dzięki temu w naszym kalendarzu pojawiły się daty, które niewiele mają wspólnego z naszą tradycją, ale za to jednocześnie wszystkich, bez względu na możliwe różnice. Czego od lat nie mogą dokonać politycy deklarujący pojednanie i chęć współżycia z każdym, tego po cichu każdego roku dokonuje w dzień swoich imienin święty Walenty.

Dla młodzieży 14 lutego stał się dniem, w którym do dobrego tonu należy przygotowanie jakiegoś drobiazgu przeznaczanego dla osoby uznawanej w tej akurat chwili za miłość życia. Młodość ma tę miłą cechę, że wszystko bierze dosłownie, toteż przy okazji walentynki padają gorące wyznania, zapewnienia o

dozgonności uczuć i tym podobne deklaracje, które – jak pokazuje doświadczenie młodzieży o nieco większym stażu – mają niewiele wspólnego z prawdziwym życiem. Cóż, takie są prawa wieku (zresztą skrupulatnie wykonywane przez rynek), a droga do ważnego wniosku, że uczucia długodystansowe występują jedynie w literaturze pięknej, wiedzie przez kilka albo nawet kilkanaście wieczorów walentynkowych,



sytuacji, kiedy obiekt uczucia przez ten czas zmienia się co najmniej kilkakrotnie.

Powiem szczerze, w takich doświadczeniach nie widzę złego i nie mam zamiaru odwrócić kogokolwiek od okazywania w walentynki swoich uczuć. Wręcz przeciwnie, z tym jedynie zastrzeżeniem, że jakoś nie mogę pojąć, dlaczego właśnie imieniny świętego Walentego mają być wystarczającym do tego pretekstem, i trochę przeraża mnie przeświadczenie, że oto wzrasta pokolenie żyjące w przekonaniu, że święty ten jest patronem zakochanych.

Święty Walenty, który jak na świętego przystało, męczeńską

śmierć znalazł około 269 roku. W tradycji chrześcijańskiej uznany został za patrona ludzi dotkniętych epilepsją. Ikonografia przedstawia go najczęściej w stroju biskupa, który właśnie zajęty jest uzdrawianiem chłopca cierpiącego na padaczkę.

Wiek późniejszy, a zwłaszcza oświecenie, które zaczęło łączyć padaczkę z systemem nerwowym człowieka, dołożyły temu świętemu opiekę nad wszystkimi cierpiącymi na schorzenia nerwowe i psychiczne. Być może doświadczenie, jakie zdobył ten święty dzięki opiece nad ludźmi o schorzeniach nerwowych, sprawiło, że wiek dwudziesty usiłuje (z powodzeniem) wepchnąć mu patronowanie zakochanym. W końcu nowoczesna psychiatria uczucie zwane zakochaniem określa jako stan swoistego rozstroju systemu nerwowego, który doprowadza do kołatania serca, zaburzeń pracy żołądka i innych zmian somatycznych, nazywanych chętnie przez laików zakochaniem.

Są też i tacy, którzy twierdzą, że przechodzący takie zaburzenia organizm wydziela nie produkowane w innych sytuacjach związki chemiczne, pozytywnie oddziałujące na innych ludzi. Przyjmując taką tezę, jestem skłonny dać się przekonać do odejścia od polskiej tradycji świętego Antoniego, do którego to właśnie nasze babcie wznosiły modły o wprawienie ich w stan zwany zakochaniem. Biorąc to wszystko pod uwagę, życzę nam wszystkim jeszcze wielu wieczorów, nie tylko walentynkowych, pełnych gorących wyznań i czułych słówek, których święty niekoniecznie musi słuchać, bo mogłoby go to doprowadzić do wniosku, że sam zmarnował sobie życie.

Artur Guzicki



Studia po rosyjsku

Szkolnictwo wyższe w Federacji Rosyjskiej oparte jest na uniwersytetach, wyspecjalizowanych szkołach wyższych typu instytutowego (które stanowią większość), akademiach i nielicznych politechnikach. Ogólną cechą dawnego radzieckiego szkolnictwa wyższego była ogólnodostępność i bezpłatność. Są to także, przynajmniej w założeniu, cechy współczesnego rosyjskiego szkolnictwa. Studia rozpoczynają się na bazie dziesięcioletniej szkoły średniej, obowiązkowej dla wszystkich obywateli.

Ogólnodostępność i bezpłatność sprawiły, że poziom nauczania we wspomnianych szkołach wyższych zazwyczaj nie jest najwyższy. Dlatego w ramach państwowego systemu funkcjonuje nieformalny system elitarnych szkół państwowych, do których dostęp dla przeciętnych obywateli jest utrudniony, a dla przeciętnego absolwenta szkoły dziesięcioletniej prawie nieosiągalny. Studiując w nich młodzież pochodząca bądź z zamożnych, bądź też z bardzo dobrze ustawionych politycznie rodzin.

Elitarne szkoły mieszczą się tylko w dwóch miastach: Moskwie, która jest siedzibą większości elitarnych szkół, oraz w Sankt Petersburgu.

Najbardziej znaną uczelnią rosyjską jest Uniwersytet im. Michaiła Łomonosowa. Ze względu na ogrom tej uczelni, szanse na studiowanie w niej mają także studenci, za którymi nie stoją moi politycznie i finansowo rodzice bądź protektorzy.

Wśród prestiżowych uczelni moskiewskich są także: Instytut Gospodarki Narodowej (który jest odpowiednikiem warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej), Moskiewski Instytut Finansów, Instytut Stosunków Międzynarodowych, elitarne Akademia Dyplomatyczna i prestiżowa Akademia Wojskowa im. Klimenta Woroszyłowa. W sumie w Moskwie ma siedzibę kilkadziesiąt wyższych uczelni państwowych.

Studiowanie w Moskwie ułatwiają bardzo dobre biblioteki, ze słynną Biblioteką Państwową im. Lenina (która jest jedną z trzech największych bibliotek na świecie), biblioteką Akademii Nauk oraz Biblioteką Literatury Zagranicznej.

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Nacław Demecki

(tekst sponsorowany)



z poselskiej ławy

Mistyfikacja

Na progu nowego roku, wieku i milenium mówi się, że rozum opuścił prawicowych polityków. Wątpię jednak, czy kiedykolwiek on tam przebywał. Reakcję po słownym laniu, jakim były wybory prezydenckie, to kolejne świadectwo na jego absencję. Dekompozycja partii politycznych tego obozu stała się faktem. Klejenie napręde programu jedynie słusznej prawicy z korzeniami

tamtej „Solidarności” jest utopią. Samobójcza niemądrość tego zamysłu bawi i przeraża. Bo warto przypomnieć choćby trzy proste prawdy.

Pierwsza „Solidarność” nie była ruchem prawicy, ale pluralistycznym ruchem sprzeciwu i reform. W swym pierwszym programie NSZZ „Solidarność” deklarowała przywiązanie do socjalistycznych wartości, a na płotach wieszano hasła „Socjalizm – tak, wypaczenia – nie”.

Pierwsza „Solidarność” nie odrzucała totalnie PRL, wyrażała nadzieję na niezbędne zmiany. W jej szeregach działało około 1 miliona członków PZPR.

Pierwsza „Solidarność” nie była ruchem klerykalnym. Przeciwnie, deklarowała pluralizm światopoglądowy i przywiązanie do zasad tolerancji. Co wspólnego z tą tradycją ma współczesna AWS? Próby przeobrażenia obecnej prawicowej „Solidarności” w szaty tamtej, wielkiej panny „S” budzi politowanie. Dwór Krzaklewskiego pojąć tego nie może. Recepta na sukces, polegająca na ostantacyjnych

Kapitałne pięciolecie

LUBIN Piąte urodziny obchodził w „Muzie” Fundusz Kapitałowo-Leasingowy sp. z o.o. W wydanym z tej okazji balu udział wzięło ponad 100 pracowników, współpracowników i przyjaciół funduszu.

Głównym celem FKL-u jest wspieranie działalności gospodarczej, ale inaczej niż proponują to banki. Podstawową formą jest oczywiście leasing. Ponadto fundusz angażuje się w procesy restrukturyzacyjne, a także zajmuje się ubezpieczeniami oraz obrotem nieruchomościami. W chwili startu FKL miał kapitał w wysokości 50.000 zł. Przez pierwsze trzy

lata sprzedaż rosła ponad 100 procent w każdym roku, a zwrot na kapitale przekroczył 1000 procent. W 1998 roku powstała Grupa Kapitałowa Fundusz Kapitałowo-Leasingowy. Kontrolowane kapitały własne FKL w spółkach zależnych wynoszą prawie 10 mln zł, a łączna ich sprzedaż przekracza 100 mln zł rocznie.

Podczas uroczystości należącej do Grupy Kapitałowej FKL Zakład Budowlano-Montażowy „Maxbud”, ubiegłoroczny laureat tytułów „Mister Poland” i „Gazeta Biznesu”, otrzymał certyfikat „Kapitałna Spółka” i puchar przechodni Prezesa FKL. Jeśli firma utrzyma pierwszą pozycję w rankingu przez kolejne trzy lata, puchar stanie się jej własnością. Jednak prezesi innych spółek zapowiadają ostry szturm. A co będzie za kolejne pięć lat?

Robienie interesów w naszym kraju przypomina spływ kajakiem pod prąd górskiej rzeki. Ale skoro wytrzymałimy, to możemy się w tej konkurencji tylko doskonalić - zapowiada prezes Krzysztof Banaś.



Prezes Krzysztof Banaś za chwilę wręczy puchar.

Nowa rada, nowy plan

LUBIN Zmiany na stanowisku przewodniczącego Rady Nadzorczej i zatwierdzenie planu finansowego na 2001 rok były tematem posiedzenia Rady Nadzorczej Cuprum Banku S.A., które odbyło się 31 stycznia br. Przewodniczącą rady została wiceprezes zarządu Banku Handlowego w Warszawie, Artur Nieradko. Nowymi nadzorczej zostali Jan Bylczyński, przedstawiciel Gminy Lubin, i Jacek Ratajczyk, przedstawiciel Banku Handlowego.

Zatwierdzenie przez nową radę plan finansowy jest bardzo ambitny. Za podstawowy cel bankowcy postawili sobie osiągnięcie takiego wyniku finansowego, który zapewni akcjonariuszom znaczny wzrost realnej wartości akcji.

Posprzątać śmieci

GŁOGÓW Niebawem może rozpocząć się budowa zakładu utylizacji odpadów. Ma go zbudować spółka miasta z powiatem, przy udziale prywatnego kapitału.

Przy dobrym układzie miasto nie musiałoby inwestować pieniędzy w budowę ze swego budżetu, ale tylko wejść do przyszłej spółki aportem terenów - twierdzi prezydent Zbigniew Rybka.

Trwają rozmowy na temat utworzenia spółki. Zakład ma powstać w pobliżu wysypiska komunalnego, na terenie obecnej strefy ochronnej Huty Miedzi „Głogów”, który ma być wyłączony ze strefy i przekazany miastu. Planowane są dwie linie technologiczne: sortowania odpadu twardego - nieorganicznego oraz odzyskiwania odpadu organicznego, przetwarzania i kompostowania. Do przyszłego zakładu trafiłyby także odpady z oczyszczalni ścieków.

Jak twierdzi prezydent Rybka, taki zakład wybudować w dwa lata. Według wstępnych szacunków, budowa ma kosztować od 18 do 22 mln zł. Podobno prywatne firmy są zainteresowane udziałem w tym przedsięwzięciu.

Zapłacić za samochód i psa

LEGNICA 15 lutego mija termin płatności pierwszej raty podatku od środków transportowych. Wpłaty należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta. Od 1 stycznia obowiązują nowe stawki. Za samochód ciężarowy do 4 ton włącznie roczny podatek wynosi 524 zł, samochód od 4 do 6 ton - 718 zł, autobus do 15 miejsc - 436 zł, do 30 miejsc - 688 zł, a powyżej 30 miejsc - 1.230 zł. Podatek za psa trzeba zapłacić do końca marca. Jego wysokość jest taka sama, jak w roku ubiegłym i wynosi 29 zł.

Gmina - miastu

BOLESŁAWIEC Po kilkumiesięcznych rozmowach i pertraktacjach, na wspólnej sesji Rady Miasta i Gminy Bolesławiec podpisały porozumienie w sprawie powierzenia miastu zadań dotyczących wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji i oczyszczania ścieków. Oznacza to, że Gmina Wiejska przekazuje miastu cały majątek kanalizacyjny, umożliwiając tym samym wniesienie go później w formie aportu do przyszłej spółki PWiK. Pozwoli to na wspólne występowanie o środki do funduszy ISPA i Phare. Pozostaje tylko czekać na decyzję o komunalizacji, która należy do wojewody dolnośląskiego.

Nowe składki na ZUS

LEGNICA Jak nas poinformował oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w styczniu i lutym 2001 r. zmieniła się wysokość składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne płacone przez osoby prowadzące działalność gospodarczą oraz przez twórców, artystów i ludzi wykonujących wolne zawody. Ma to bezpośredni związek z ogłoszoną w Monitorze Polskim wysokością przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, które w trzecim kwartale ubiegłego roku wyniosło 1.905,76 zł. W związku z tym, deklarowany przez płatników dochód, który jest podstawą naliczania składek ubezpieczeniowej w styczniu i lutym 2001 r., nie może niższy niż 1.143,46 zł. Podstawa wymiaru na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe dla płatników tej grupy nie może w pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku przekroczyć kwoty 4.764,4 zł.

W styczniu i lutym 2001 roku wysokość składek na społeczne ubezpieczenie emerytalne nie może być niższa od kwoty 223, 20 zł. Inne minimalne stawki wynoszą: ubezpieczenie rentowe - 148,65 zł, ubezpieczenie chorobowe - 28,08 zł, ubezpieczenie wypadkowe - 18,52 zł. Najniższa składka na ubezpieczenie zdrowotne została określona na kwotę 88,62 zł.

Wysokość stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe od 1 stycznia 2001 roku ustalono na 1,62 proc., a ubezpieczenie zdrowotne na 7,75 proc.

Wszyscy płatnicy, którzy są zobowiązani do opłacania składek na Fundusz Pracy w 2001 roku, będą opłacać składkę w wysokości 2,45 proc.

Kasa na czwarte

BOLESŁAWIEC Wraz z wybudowaniem trzeciego piętra budynku Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Wąskiej skończyły się pieniądze z budżetu miasta przewidziane na inwestycję. Zgodnie z obowiązującymi zasadami, wkład własnych środków na tego typu inwestycje musi stanowić 30 proc. jej wartości. Pozostałe 70 proc. to kredyt preferencyjny z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Bolesławiecki TBS, aby ukończyć budowę domu przy ul. Wąskiej, ubiega się o taki kredyt w kwocie 1.950 tys. zł. Poręczyтелем jest miasto, właściciel TBS-u.

Ile za wodę i ścieki?

LUBIN Rada Gminy Wiejskiej Lubin ustaliła nowe ceny wody i odprowadzania ścieków. Metr sześcienny wody kosztuje teraz 3,16 zł netto. Jednak gospodarstwa domowe i rolnie oraz jednostki finansowane z budżetu gminy za kubik wody zapłacą 1,65 zł, zaś pozostali odbiorcy - np. firmy - 2,20 zł. Różnicę pokryje Urząd Gminy. Podobnie ze ściekami. Choć cenę odprowadzenia jednego metra sześciennego ustalono na 11,32 zł, odpłatność od gospodarstw domowych, rolnych i jednostek utrzymywanych przez gminę wyniesie zaledwie 0,80 zł, zaś dla pozostałych odbiorców - 2,20 zł.

Miedziowe wieści

● Rada Nadzorcza Polskiej Miedzi, mimo zapowiedzi, nie dokonała zmian w składzie zarządu KGHM. Sprawa ta będzie omawiana na specjalnym posiedzeniu 16 bm.

● 618 mln zł zysku netto uzyskała Polska Miedź w ub. roku. W 1999 r. tzw. zysk operacyjny wyniósł 354 mln zł, a generalnie spółka wykazała wtedy stratę 170 mln zł z powodu przeprowadzonej weryfikacji aktywów i pasywów.

● Kilka organizacji związkowych wyraziło niezadowolenie z tego powodu, że ratownicy Polskiej Miedzi nie udali się na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Indiach. Dyrekcja Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego KGHM twierdzi, iż nie było takiej inicjatywy Krajowego Systemu Ratownictwa, a poza tym ratow-

nicy KGHM nie byli wcześniej zaszczepieni przeciwko chorobom, które pojawiają się w Indiach.

● Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych zaproponowało związkom zawodowym i zarządowi Polskiej Miedzi, znajdującym się od listopada ub. roku w sporze zbiorowym, misję dobrej woli z udziałem mediatora. Jest to zmiana stanowiska ministerstwa, które wcześniej uznało, że postawione żądania (ograniczenie prywatyzacji KGHM-u) nie mieszczą się w przedmiocie sporów zbiorowych. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego nadal podtrzymał swoje stanowisko, iż ministerstwo bezwarunkowo powinno wyznaczyć mediatora. Do wtorku zarząd nie określił się wobec propozycji ministerstwa.

Leksykon spółek (383)

■ **COPLA** spółka z o.o. w Zielonej Górze. 16 listopada 2000 r. zarejestrowano oddział w Legnicy, ul. Tyska 12.

Prowadzenie robót budowlanych, nadzór nad pracami budowlanymi, nadzór inwestycyjny nad wznoszeniem hal magazynowych, produkcyjnych i logistycznych, biur i budynków socjalnych oraz obiektów wyposażonych w media, budowa dróg i urządzeń kanalizacyjnych. Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Zarząd: Wilfred Eckel (prezes) i Peter Andreas Mecherl (wiceprezes).

■ **Grupa Finansowo-Handlowa LMM** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Kręta 10. Zarejestrowana 15 grudnia 2000 r.

Handel hurtowy i detaliczny towarami spożywczymi oraz przemysłowymi, usługi doradztwa technicznego, gospodarczego i prawnego, transportowe i spedycyjne, budowlane, marketingowe, hotelarsko-turystyczne, poligraficzne, reklamowe, leasingowe, przedstawicielskie, gastronomiczne, księgowo-rachunkowe, wypożyczania, pośrednictwo w handlu nieruchomościami, obrót wierzytelnościami i windykacja, import i eksport artykułów spożywczych i przemysłowych, pośrednictwo handlowe, organizacja imprez okolicznościowych, prowadzenie lombardów, organizowanie aukcji, wynajem lokali i nieruchomości, prowadzenie niepublicznych zespołów opieki zdrowotnej.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszelkie obciążenia: Tomasz Góral (prezes zarządu spółki).

■ **POL UNION** spółka z o.o. (jv) w Głogowie, ul. Wojska Polskiego 9. Zarejestrowana 15 grudnia 2000 r.

Wydobywanie, obróbka i dystrybucja bogactw naturalnych i innych materiałów naturalnych, handel materiałami budowlanymi i wyrobami z betonu, surowcami naturalnymi i innymi surowcami, częściami maszyn oraz wyrobami przemysłowymi, handel nieruchomościami, wznoszenie kompletnych obiektów budowlanych lub ich części, eksport i import w przedmiocie spółki, tworzenie i handel programami komputerowymi, działalność internetowa.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 10 udziałów. Krzysztof Andrzej Lewandowski z Legnicy (prezes zarządu) - 2, Wiesław Artur Pawłowski z Lubina i Adam Maciorowski z Niemiec (wiceprezesi) - po 4 udziały.

■ **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe AUTO-STACJA** spółka z o.o. w Głogowie, ul. Wierzbowa 21. Zarejestrowana 18 grudnia 2000 r.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna paliw płynnych, olejów opałowych, gazu ziemnego, olejów silnikowych, akcesoriów samochodowych oraz artykułów spożywczych i przemysłowych różnych branż, działalność hotelarska i gastronomiczna, wynajmowanie lokali użytkowych i placów składowych, usługi w zakresie obsługi samochodów.

Kapitał zakładowy - 10.000 zł - podzielony na 10 udziałów. Jan Mastej (prezes zarządu) - 6, Maria Mastej - 2, Barbara Mastej i Dorota Gizicka - po 1 udziale.



Tadeusz Maćkała



Ryszard Zbrzyzny



Jerzy Pietraszek



Daniel Cyganowski



Wiktor Błądek



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Marian Krzemiński

Czy dojdzie do miedziowej paranoi?

Nie ustają pogłoski o tym, że zarząd Polskiej Miedzi zamierza przenieść siedzibę firmy do Warszawy. Przedstawiciele nie tylko lubińskich władz samorządowych podkreślają, że gdyby członkowie zarządu KGHM wywodzili się z Zagłębia Miedziowego, gdyby ich rodziny żyły problemami LGOM, firmie bardziej zależałoby na dostatkach miedziowego regionu.

Plotki wielkie oczy

- Dla miasta oznaczałoby to ogromny odpływ gotówki przede wszystkim z racji podatków od dochodów, które płać firmy w miejscu swojej siedziby - mówi **Daniel Cyganowski, wiceprezydent Lubina**. - Straty byłyby nieobliczalne. Tutaj, właśnie w miejscu siedziby zarządu znajduje się bank, siedziba funduszy leasingowych i kapitałowych. Poza pieniędzmi to także bardzo istotny czynnik mający wpływ na promocję miasta. KGHM to przecież zarodek działalności gospodarczej regionu. Kiedys z powodu miedzi ściągnięto w ten rejon około 300 tys. osób. Przeniesienie zarządu do Warszawy byłoby posunięciem bardzo niedobrym z punktu widzenia interesów Lubina. Czy jest ono realne? Nie wiem. Zawsze takie zagrożenie istnieje, zwłaszcza że ten zarząd KGHM-u nie widzi specjalnych interesów w prowadzeniu działalności górniczej czy hutniczej, ale w czym innym. A przecież światowe trendy są inne. Choćby firma taka jak LEGO, ma swoją siedzibę w małej duńskiej miejscowości. Aby mieć lepsze kontakty z resztą świata, wybudowano w niej lotnisko, ale nie przenoszono firmy do stolicy. U nas panuje takie przekonanie, że firma i jej prezes są tym ważniejsi, im „siedzą” bliżej Warszawy i jest to pewien nonsens.

Jedność to stabilność

- Jestem od początku do końca przeciwnikiem takiej decyzji. Oznaczałoby to oddzielenie polityki finansowej od miejsca, na którym wytwarzany jest dochód. Związki zawodowe straciłyby wpływ na to, co się dzieje w firmie, bo nawet gdyby dochodziło do protestów, można byłoby je zlekceważyć. Spółka zostałaby podzielona na część telekomunikacyjno-finansową w Warszawie i górniczą, której losy mogłyby

być różne. Z perspektywy Warszawy miejscami pracy akurat dla górników nikt by się nie przejął - tłumaczy poseł **Tadeusz Maćkała**. Jego zdaniem, trwanie w jedności przedsiębiorstwa daje gwarancję stabilności miejsc pracy.

- Gdyby doszło do oddzielenia zarządu od terytorium spółki, do jej podziału na część górniczo-hutniczą i telekomunikacyjno-finansową, prowadziłoby to do pozostawienia spółki górniczo-hutniczej samej sobie. Miasto straciłoby podatek dochodowy od firmy, który w przypadku oddzielenia wpływałby do kasy gmin warszawskich. Nie wiem, czy opinia ta, ma uzasadnienie w rzeczywistości. Raczej jest to dążenie lobby tzw. warszawki do oderwania się od opinii, tendencji panujących w społeczności lokalnej, od związków zawodowych i innych grup nacisku, które mogą wpływać na sposób podejmowania decyzji. Chodzi o to, aby pewne decyzje zapadały za biurkiem w Warszawie, gdzie nikt nikomu nie przeszkadza, gdzie nie ma żadnych akcji protestacyjnych, strajków, sprzeciwów związków zawodowych obojętnie jakiej opcji. I to niezależnie od tego, kto sprawuje władzę w KGHM-ie jest to naturalna tendencja, której od początku do końca jestem przeciwny.

Tutaj koszty, a tam zyski

Witold Błądek, członek rady nadzorczej Polskiej Miedzi twierdzi, że takie plotki także do niego docierały.

- Pojawily się od czasu, kiedy w zarządzie zasiadł prezes **Marian Krzemiński**. Być może przeniesienie zarządu do Warszawy to ciche marzenia prezesa i jego otoczenia. Oznaczałoby to koniec KGHM-u. Tutaj powstawałyby koszty, a tam, w Warszawie, byłyby zyski. Gdyby do tego doszło, sam stanąłbym na czele strajku w KGHM-ie i trwałbym dotąd, dopóki nie doszłoby do odwrócenia sytuacji.

Ryszard Zbrzyzny, poseł i przewodniczący ZZPPM, uważa, że gdyby zarząd się uparł, sytuacja taka byłaby możliwa.

- Nie wyobrażam sobie zarządzania koncernem miedziowym z odległości 430 km. Nie wyobrażam sobie zasad korzystania z usług biura zarządu. Czy 300 osób będących pracownikami zarządu zostałoby przeniesionych do Warszawy, czy też w zarządzie zasiedliby ludzie, którzy nie mają pojęcia o Polskiej Miedzi? Byłaby to jakaś paranoiczna sytuacja.

Pogłoska z ośmioletnim stażem

Jerzy Pietraszek, rzecznik prasowy Polskiej Miedzi, twierdzi, że plotka o przeniesieniu zarządu pojawia się od lat.

- Pierwszy raz ktoś wymyślił, że zarząd wynosi się do Warszawy w 1992 roku. Regularnie, co pół roku pogłoska ta odżywa. W maju któryś z postów wydał

również oświadczenie, że firma przenosi się do Warszawy i trzeba było pisać, że jest to nieprawda i żadne przygotowania nie trwają. Teraz plotka pojawiła się znowu. Kolejny raz twierdząc, że jest to kompletna bzdura, którą ktoś rozpowszechnia.

Nie mamy podstaw, aby nie wierzyć w zapewnienia pana rzecznika, ale też mamy prawo do niepewności. Wiemy bowiem, że niektóre plotki KGHM, jak to określali rzecznicy kombinatu, stawały się po czasie faktami.

Tak było choćby ze zwolnieniami członków poprzedniego zarządu Polskiej Miedzi.

Długo krążyła plotka o wejściu KGHM-u w Telewizję Familię. Dementowała ją wielokrotnie rzecznik, **Renata Paleń**, aż w końcu zostaliśmy zaskoczeni dokumentami, które przedstawił nam jeden z postów na konferencji prasowej.

Nie tak dawno krążyły pogłoski o tym, że choć **Piotr Przybyła** został wybrany na przedstawiciela załogi do rady nadzorczej Polskiej Miedzi i tak się do niej nie dostanie. Plotka stała się faktem w dniu, kiedy Przybyła miał wejść do rady. Okazało się, że Minister Skarbu przekazał część akcji PZL Świdnikowi, i również z tego powodu osoba pana Przybyły w radzie stała się „nadliczbowa”.

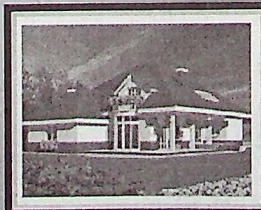
Pozostaje nam obserwacja, czy i kiedy sztydło wyjdzie z worka.

Jadwiga Wardach

Raty sprawdzone przez 1000-cie Polaków

Ostatnia szansa

Najniższe stałe raty na rynku mieszkaniowym



stałe oprocentowanie

Mieszkania, działki, mat. bud. na Raty:

75 000 PLN - tylko 375 zł/m-c
100 000 PLN - tylko 500 zł/m-c

Promocja ważna tylko do 15 lutego

JELEŃ GÓRA tel. 753 47 17; KALISZ tel. 501 84 35; LUBIN tel. 842 15 90;
OPOLE tel. 4411290; WROCŁAW tel. 320 71 92, 320 71 93;
WROCŁAW tel. 344 39 59, 344 42 26; WROCŁAW tel. 360 37 09;

POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA

KREDYT

Bezkonkurencyjne Raty

Staruszek Bolesławiec



Młodzieżowy Dom Kultury

Program obchodów 750-lecia Bolesławca

1 stycznia

Bieg w Nowy Wiek – inauguracja obchodów

22 stycznia

Jubileuszowy Koncert Noworoczny

26 lutego

Widowisko historyczne w ramach Sceny Otwartej „Talent”

marzec

Finał V Młodzieżowego Pleneru Rzeźby pod hasłem „Kultura to pamięć o ludziach”

kwiecień

Jubileuszowy Koncert Wielkopostny – Państwowej Szkoły Muzycznej

3 maja

V Zawody Jeździeckie o Puchar 750-lecia

3-6 maja

Europejskie Spotkania Młodzieży

12 maja

Dzień Czeski

19 maja

Dzień Niemiecki

20 maja

Uroczyste zakończenie XIX Międzynarodowego Spływu Kajakowego

21 maja

Mecz piłki nożnej: Górnik Zabrze – FC Aarau
Dni Bolesławca 25 - 27 maja

25 maja

– Korowód historyczny połączony z widowiskiem pt. „Żywe szachy” i turniejem walk rycerskich
– Koncert Orkiestry Euro Juvenes Symfonika



Wiadukt kolejowy

– Spektakl „Światło i dźwięk” na kanwie dziejów miasta
– Akcja wymiany dokumentów na kuli wieży ratuszowej

26 maja

– Msza w intencji miasta
– Uroczysta sesja Rady Miejskiej

– Odsłonięcie odrestaurowanego pomnika Kutuzowa połączony z wystawą „Wędrówki historyczne po ziemi bolesławieckiej” (Muzeum Ceramiki)

– Bieg 750-lecia – trasa ulicami miasta

– Koncert zespołu Perfect

27 maja

– Turniej koszykówki
– Koncert zespołu Trebunie Tutki

1-3 czerwca

Euroregionalna prezentacja producentów materiałów budowlanych

2 czerwca

Wielki rodzinny festyn sportowo-rekreacyjny

16 czerwca

Mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną Bolesławca a reprezentacją Artystów Scen Polskich

sierpień

37. Międzynarodowy Plener Ceramiczno-Rzeźbiarski

4 sierpnia

Koncert finałowy Bluesa nad Bobrem

Biegiem w Nowy Wiek zainaugurowano obchody 750-lecia Bolesławca. Przez cały rok trwać będą imprezy, koncerty i inne wydarzenia przygotowane specjalnie z okazji jubileuszu. Do uroczystych urodzin miasta zobligowały przekazy źródłowe, w których jako datę lokacji najczęściej wymienia się rok 1251 rok. Jubileusz nie tylko ma pokazać bogatą i złożoną historię miasta, ale także podkreślić jego związki z kulturami innych narodów.

Bolesławiec związany był z trzema Bolesławami: Chrobrym, któremu przypisuje się założenie osady obronnej, Wysokim, który osadził tu w 1202 roku pierwsze

go kasztelana Nankera, i Rogatce – synowi Henryka Pobożnego, któremu zawdzięcza się nadanie praw miejskich. Dzięki tej decyzji miasto szybko się rozwijało. Pod koniec XIII wieku siedzibę mieli w nim dominikanie. Przebudowano kościół. Bolesławieckich kupców uwolniono od cla. Miasto rosło. W 1392 roku Bolesławiec przeszedł pod panowanie czeskie, co zaowocowało regularnymi związkami Bolesławca z Pragą. W XV wieku miasto nawiedziły liczne kataklizmy: powódzie, pożary czy zarazy i zniszczone było przez najazdy husyckie.

W 1511 roku powstał pierwszy cech garncarzy, który dał początek ceramicznej tradycji. Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) przyniosła miastu ogromne zniszczenia, a wraz z nimi konieczność odbudowy. W 1740 roku, w wyniku wojen prusko-austriackich, Bolesławiec włączono do Prus. W tym czasie w mieście było już pięć garncarni.

Następne stulecie to czasy kampanii napoleońskich, ale także czas wspaniałych budowli. To wtedy powstał wiadukt, budynek obecnego sądu, kompleks szpitalny i monument ku czci rosyjskiego feldmarszałka Kutuzowa. W granicach Niemiec Bolesławiec był do 1945 roku.

Po II wojnie światowej w mieście osiedliło się wielu repatriantów ze Wschodu i Bośni. Bolesławiec odbudowano ze zniszczeń wojennych. Powstały Zakłady

Ceramiczne, Zakłady Chemiczne „Wizów” i „Polsfa”. W latach 70. miasto przestało pełnić funkcję powiatu, do której wróciło w 1998 roku.

W 1963 r. zorganizowano pierwszy Plener Ceramiczny, a w 1992 po raz pierwszy spotkali się muzycy na Bluesie nad Bobrem. Miasto wygrało rywalizację z Sanokiem, w popularnym w latach 80. Turnieju Miast.

Dzisiejszy Bolesławiec to jedno z piękniejszych miast Dolnego Śląska. Atrakcyjne nie tylko pod względem położenia i walorów krajozrazowych, ale także prężności gospodarczej. Utrzymuje partnerskie stosunki z duńskim miastem Hobro oraz Pirną i Siegburgiem w Niemczech. W ubiegłym roku Bolesławiec był laureatem Dolnośląskiego Klucza Sukcesu w kategorii najbardziej gospodarniej gminy miejskiej w 1999 r.

(ka2)

Zapraszamy!

Wśród wielu różnorodnych propozycji obchodów jubileuszu 750-lecia kilka prezentuje się szczególnie atrakcyjnie.

• Już teraz mieszkańcy mogą przygotować się na wielki piłkarski spektakl przygotowany przez Klub „Przemiana”. Na stadionie walczyć będzie drużyna Bolesławca z reprezentacją Artystów Scen Polskich. Z pewnością takie nazwiska, jak: Pazura, Lubaszewski, Deląg, Jakimowicz przyciągną nie tylko fanów piłki nożnej, ale też miłośników kina i telewizji. Mecz zapowiada się na wydarzenie nie tylko sportowe, ale i kulturalne. Wypada już dziś zarezerwować sobie sobotę, 16 czerwca, i przyjść na miejski stadion w Bolesławcu.

• Miłośników dobrej muzyki w profesjonalnym wykonaniu czeka spotkanie z grupą Perfect. „Dinozaury” polskiego rocka zagrają 26 maja na stadionie. To okazja nie tylko dla tych, którzy po raz pierwszy będą mogli skonfrontować na żywo legendarny zespół, ale też tych, którzy pamiętają ich koncert sprzed kilkunastu lat w sali kina „Forum”.

(ka2)



Gmach sądu

17-19 sierpnia

Bolesławieckie Święto Ceramiki

7-9 września

Turniej Brydża Sportowego o Puchar 750-lecia

październik

Międzynarodowa sesja naukowa poświęcona historii miasta oraz jego związkom z dziejami Śląska, Łużyc i Czech

grudzień

„Victus 2001” – Euroregionalna Prezentacja Producentów Żywności

grudzień

Bożonarodzeniowy Koncert Pożegnany



Teatr Stary

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wskrzeszanie upióra



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Co do tego, że przed kilkunastoma laty było to jedno z najatrakcyjniejszych miejsc Lubina, nikt nie ma wątpliwości. To tutaj w słoneczne dni mieszkańcy przyjeżdżali całymi rodzinami, by się opalać, łowić ryby i piec mięso na ruszcie. Niestety, żadne zabiegi techniczne mające na celu zatrzymanie wciąż opadającej wody nie dały rezultatu i ostatecznie w 1991 roku zbiornik całkowicie wysychł. Ziemia w krótkim czasie zaczęła zarastać krzewami, pojawiły się też brzozy, a zaraz po nich, ku uciechu grzybiarzy, całe skupiska kozaków.

Do niedawna wydawało się, że jedyną możliwością przywrócenia wody w zbiorniku jest niezwykle kosztowne uszczelnienie jego dna. Żadna z ekip rządzących Lubinem nie podjęła się takiej inwestycji, bo w mieście nigdy nie brakowało innych, znacznie ważniejszych potrzeb.

Nowa możliwość

Pod koniec ubiegłego roku do biura wiceprezenta Daniela Cyganowskiego przyszli Wiesław Bronikowski, Władysław Szczotka i Kazimierz Głowacki - emerytowani specjaliści z zakresu geologii oraz budownictwa kopalni. Zaproponowali, że społecznie wykonają szczegółowe opracowanie dotyczące możliwości ponownego zagospodarowania Zalewu Małomickiego. Twierdzili, że można go odtworzyć za stosunkowo małe pieniądze.

Zbiornik dla ludu

Historia Zalewu Małomickiego sięga połowy lat 60., kiedy to ówczesne władze wymyśliły, że

lud pracujący powstającego zagłębia miedziowego musi mieć jakieś miejsce na odpoczynek. Teren leżący tuż pod Lubinem, nazywany Małomicami, nadawał się do tego celu doskonale. Wystarczyło spiętrzyć wody Potoku Małomickiego, obetonować wały i wypuścić wodę. W ciągu kilkunastu lat w okolicach zalewu powstały punkty gastronomiczne, wybudowano obiekty sportowo-rekreacyjne.

Problemy z wodą

Jednak na początku lat 70. pojawiły się pierwsze problemy z utrzymaniem wody, spowodowane rabunkową - jak twierdzą autorzy opracowania - eksploatacją ujęć wodnych Kozlice I i Kozlice II, która doprowadziła do znacznej dewastacji wód na zlewni Potoku Małomickiego. Pobór wody z zalewu okazał się większy niż możliwości jej uzupełnienia. Zalew napelniano i przez jakiś czas uzupełniano wodą z ujęcia na lubińskim lotnisku. Kosztowało to jednak zbyt dużo, więc uzupełniania zaprzestano. W 1986 roku zbiornik całkowicie wysychł.

W 1987 roku podjęto ostatnią próbę napelnienia zalewu poprzez przepompowanie do niego wody z potoku Lipówka w rejonie Żelaznego Mostu. W wyniku budowy osadnika, rzeczka ta została przecięta jego wałami. Zgodnie z pozwoleniem wodno-prawnym, do odprowadzenia wody z Lipówki zobowiązana była gmina Rudna, która uzyskała zgodę na skierowanie jej do Zalewu Małomickiego. Zbudowano więc tymczasowe pompownię i woda znów zaczęła wpływać do zbiornika. Niestety, po raz kolejny długo się w nim nie utrzy-

mała. W 1991 roku w zbiorniku zaczął rosnąć las.

Nie mogło się udać

W ubiegłym roku na zlecenie lubińskich władz zrobiono wstępną wycenę inwestycji uszczelnienia dna zbiornika. W zależności od rodzaju materiału, który zostałby do tego celu użyty, koszt przedsięwzięcia wyniósłby w granicach 3,5-6 mln zł, na co miasta absolutnie nie byłoby stać. Wiesław Bronikowski, Władysław Szczotka i Kazimierz Głowacki, przystępując do pracy, postawili sobie pytanie - dlaczego nie udało się przerzucić wody z Lipówki?

Z analizy danych wyszło, że w tamtych okolicznościach po prostu nie mogło się udać. Wyliczyli, że roczny spadek wody w zbiorniku wyniósł 1,70 metra. Żeby utrzymać lustro

wody na założonym poziomie 138 m n.p.m., należało dostarczać 10 litrów wody na sekundę. Tymczasem z Lipówki woda wpadała z szybkością zaledwie 3 metrów na sekundę. Dlaczego?

Według opracowania, przyczyną był brak zbiornika retencyjnego dla Lipówki (zbudowano go w 1994 r.), nieprawidłowe wykorzystanie pomp, a także niekompletny rurociąg. Woda po drodze z Lipówki do zalewu miała m.in. rowy betonowe i ziemne, z których odpływała na prawo i lewo. W lecie niektórzy ludzie budowali nawet system własnych kanalików, aby z takich rowów nawadniać pola kapusty. Jakikolwiek brak kontroli nad ilością przerzucanej wody oraz całkowity brak zainteresowania tą operacją ze strony władz Rudnej - zdaniem Bronikowskiego, Szczotki i Głowac-

Czy opłaca się jeszcze raz napęlić wodą Zalew Małomicki i przywrócić mieszkańcom Lubina dawne centrum rekreacyjne? Specjaliści, którzy dokonali szczegółowej analizy techniczno-ekonomicznej przedsięwzięcia, twierdzą, że tak.

kiego - to kolejne przyczyny niepowodzenia przedsięwzięcia.

Brakuje rur

Z wycień autorów opracowania wynika, że wystarczy przeźrzeć 40 proc. wód Lipówki do zbiornika, aby teoretycznie w ciągu zaledwie 12 dni znów był pełny. Aby utrzymać wodę na stałym poziomie, niezbędne jest stałe uzupełnianie zbiornika z szybkością ok. 10-12 litrów wody na sekundę. W tym celu należy zbudować nową, wydajniejszą pompownię oraz kilkusetmetrowy odcinek rurociągu. Około 200-metrowy odcinek wału, którym także wycieka woda, trzeba zacementować.

Wstępny koszt wszystkich robót, które powinny być wykonane w celu przywrócenia miastu Zalewu Małomickiego (łącznie z usunięciem drzew i krzewów z dna zbiornika), waha się w granicach 500 tys. zł, a to w porównaniu z kosztem uszczelnienia (przypomnijmy - 6 mln zł) naprawdę niewiele. Ponadto stałe doprowadzenie wody do zbiornika rocznie kosztować powinno ok. 70 tys. zł (energia plus obsługa). Według Bronikowskiego, Szczotki i Głowackiego, pieniądze te powinna wyłożyć gmina Rudna, bo to na niej wciąż spoczywa obowiązek odprowadzania wód z Lipówki.

Prognozy na przyszłość

Rozwiązanie zaproponowane przez autorów opracowania, w porównaniu do wszystkich innych wydaje się być zdecydowanie najtańsze, ale też najkorzystniejsze z punktu widzenia flory i fauny zbiornika. Dzięki temu, że dno nie zostanie uszczelnione, cały czas dokonywać się będzie naturalna filtracja wody. Ponadto za 20-30 lat, w wyniku stałego przenikania wody w głębsze warstwy gleby, istnieje możliwość odbudowania naturalnych zasobów wodnych wyschniętego dziś Potoku Małomickiego. Gdyby tak się rzeczywiście stało, przyroda odzyskałaby to, co nieprzemysłowymi posunięciami zabrali jej ludzie.

Mariusz Lalewicz

nowe gorące programy



Bez specjalnych cięć?

• Dlaczego właśnie teraz powróciła sprawa łączenia lubińskich placówek kultury?

- Gdyż najwyższy już czas, aby sprawę tłąć się od kilku lat wreszcie uporządkować. W naszym przekonaniu, model funkcjonowania lubińskiej kultury jest po prostu zły.

• „Zły” to ogólna i dość demagogicznie brzmiąca diagnoza, a przecież z zawodu jest pan lekarzem.

- Czy w związku z tym, że jestem lekarzem, nie powinienem zajmować się kulturą?

• Tego nie powiedziałam, ale pan doskonale wie, że diagnoza zwykle powstaje w oparciu o konkretne objawy.

- Nie rozumiem, jakie znaczenie ma w tej sprawie mój zawód. Uważa pani, że w zarządzie miasta stanowisko wiceprezydenta do spraw kultury powinien dzierżyć ktoś z wykształceniem artystycznym, że wiceprezydent od spraw oświatowych powinien mieć wykształcenie pedagogiczne, a jeszcze inny wiceprezydent powinien być specjalistą od służby zdrowia?

• Ale dlaczego pan się irytuje?

- Nie irytuję się, tylko chcę dla jasności sprawy podkreślić, że funkcje prezydenckie to stanowiska faktycznie polityczne.

• Nadal jednak uważam, że lansowanie poglądu o tym, że model lubińskiej kultury jest zły, to teza demagogiczna.

- Równie demagogiczne jest mówienie, że z lubińską kulturą jest wszystko w porządku.

• Dlaczego tak krytycznie ocenia pan to, co wielu mieszkańców miasta postrzega za właściwie, bardzo dobrze funkcjonujące?

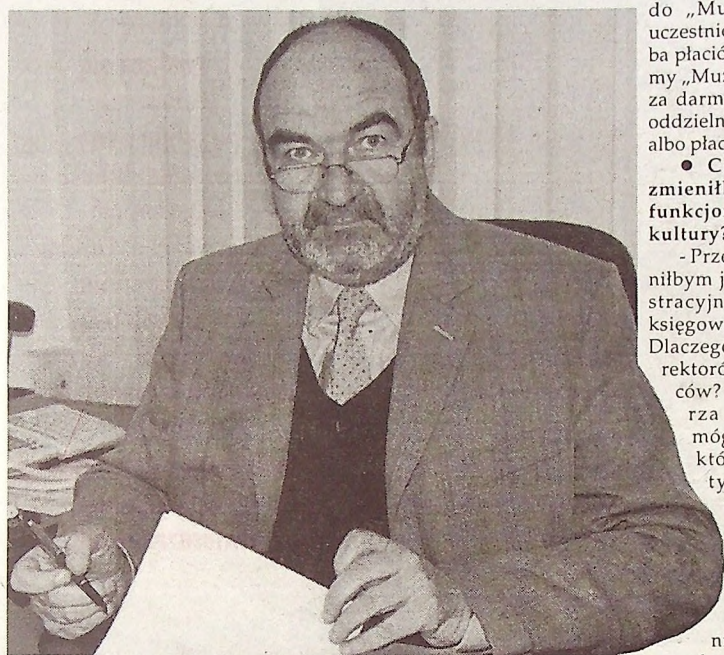
- Przede wszystkim dlatego, że ośrodki kultury naszego miasta nie współpracują ze sobą. Dlatego że każdy z trzech ich dyrektorów uważa się za pępek świata. W efekcie tego zadufania pewne działania kulturalne się powielają.

• Ale istotą ośrodków kultury nie jest współpraca między sobą, lecz praca na rzecz zaspokajania wyższych potrzeb lokalnych społeczności.

- Ta propozycja to nie jest nasz wymysł. Od pewnego czasu czyni się w kraju próby „łączenia” ze sobą instytucji kulturalnych. Wracając do modelu, w którym jeden menedżer zarządza wszystkim. My ze swoimi propozycjami naprawdę nie jesteśmy wyjątkiem.

• Czy to podstawowy powód, dla którego dąży się ten temat? A może zasadniczą przyczyną są wysokie, w pana przekonaniu, rażąco koszty utrzymania tych instytucji i przerosty zatrudnienia?

- Ja nie twierdzę, że zarząd zjadł wszystkie rozumy i wie najlepiej. Po prostu chcemy wywołać w tej sprawie rzeczową dyskusję, w której wezmą udział przede wszystkim dyrektorzy placówek, działacze kultury i radni. A swoją drogą, nie rozumiem, dlaczego media atakują nas pytaniami o to, kogo zwolnimy i z



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z WOJCIECHEM TRZECIAKIEM, wiceprezydentem Lubina, rozmawia Jadwiga Wardach.

jakiego powodu. W tej sprawie liczą się przede wszystkim koszty. Nie da się ukryć, że koszty utrzymania tych placówek kulturalnych są za wysokie, gdyż zamykają się w granicach 3 mln zł.

• Więc jakiego rodzaju cięcia oszczędnościowe przewiduje zarząd?

- Nie przewidujemy żadnych specjalnych cięć, ale przede wszystkim chcemy poprawić współpracę pomiędzy placówkami. Nie rozumiem na przykład, dlaczego pewne wystawy nie mogą się odbywać w „Muzeum”?

• Gdyż eksponowane dzieła są zbyt cenne, aby można było je eksponować w holach obiektu nawet takiego jak „Muza”.

- Coś mi się wydaje, że pani także przyszła bronić tezy, iż warunkiem funkcjonowania „Wzgórza Zamkowego” jest jego samodzielność.

• Nie, nie przeczę żadnym koncepcjom.

- W każdym razie, z dyskusji, które odbywam z dziennikarzami, wynoszę przeświadczenie, że przedstawiciele mediów także są przekonani, iż „Wzgórze Zamkowe” musi istnieć tylko pod obecną egidą, w dotychczasowej postaci i strukturze.

• Ja po prostu chciałabym bardziej konkretnych argumentów. Mówił pan, że koszty utrzymania placówek są zbyt duże, ale przecież te koszty nie biorą się, nie wiadomo skąd. „Muza” na przykład jest potężnym i energochłonnym obiektem.

- No tak, ale proszę nie zapominać o innym aspekcie. Zarówno na „Wzgórze Zamkowym”, jak i w „Muzeum”, a także w imprezariacie, istnieją niezależne, w gruncie rzeczy powielające się administracje. Tak przecież być nie musi.

• Czy to znaczy, że propozycja łączenia placówek obejmie także impresariat?

- Chcielibyśmy Miejski Impresariat Kultury połączyć z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Impresariat byłby wydziałem do imprez plenerowych. Uważam na przykład, że Młodzieżowy Dom Kultury powinien być włączony do CK „Muza”. Oczywiście, prawo nam tego zabrania, bo powiat, któremu podlega MDK, ma wobec placówki także swoje obowiązki.

• O co więc chodzi?

- O to, że w moim przekonaniu kultury nie można dzielić na powiatową i miejską. Podobnie nie potrafimy zrozumieć, dlaczego CK „Muza” jest do południa puste?

• A co pana zdaniem miałyby się tam dziać od rana?

- Nie wiem, od tych spraw są dyrektorzy placówek.

• Przecież mają miejsce projekcje filmowe, odbywają się przeróżne spektakle teatralne, m.in. trwają ostatnie próby imprez, które mają swój finał w porze popołudniowej i wieczornej.

- „Muza” serwuje kulturę wysoce elitarną.

• Czy uważa pan, że do południa powinny się tam gromadzić panie z Koła Gospodyń Wiejskich?

- A czemu nie? Jest na przykład zespół Krzeczowianie, który należy do miasta, bo większość jego członków mieszka w Krzeczynie. Dlaczego nie miałyby korzystać z możliwości występów choćby na małej scenie?

• Z pewnością, gdyby była taka potrzeba, „Muza” sprostaby tym oczekiwaniom...

- Druga sprawa, dlaczego młodzież nie może się „dostać”

do „Muzy”? Za wszelkie uczestnictwo w sekcjach trzeba płacić. Przecież my dotujemy „Muze”. Jeżeli coś robimy za darmo, to dajemy jeszcze oddzielnie dodatkowe środki albo płacimy zespołom.

• Czy to znaczy, że zmieniłby pan cały model funkcjonowania lubińskiej kultury?

- Przede wszystkim zmieniłbym jej strukturę administracyjną. Po co dublować księgowość i administrację? Dlaczego ma być trzech dyrektorów i dwóch kierowników? Czy szefem „Wzgórza Zamkowego” nie mógłby być kierownik, który zajmowałby się tylko działalnością wystawienniczą, a całą administrację mogłaby prowadzić największa placówka, czyli „Muza”? Dla nas nie ma znaczenia, czy szefowa „Wzgórza” będzie dyrektorem, czy kierownikiem. Chodzi o to, aby osoba, która ma zdolności do prowadzenia działalności wystawienniczej, zajmowała się w mieście tylko tym wycinkiem. Jeśli pan Ossowski jest dobry w imprezach plenerowych, to gdyby został kierownikiem ds. imprez plenerowych w OSiR-ze, nie umniejszilibyśmy to jego inwencji, ale gdyby dysponował o wiele większym zapleczem, byłoby mu o wiele łatwiej ogarnąć ten wydział. My nie mamy pretensji do pań dyrektorek o sposób serwowania kultury. My tylko inaczej patrzymy na strukturę administracyjną. Chcemy, aby była bardziej spójna i pełniej wykorzystana.

• Czy nie obawia się pan, że zmiany spowodują kolejny ferment w środowisku?

- Na pewno tak będzie. Każda nowość, każde wyjście poza utarte schematy budzi niepokoje i obawy, ale skoro problem jak bumerang wraca od kilku lat, to coś w tym jest.

• Jako przedstawiciel zarządu z nadania politycznego, nie obawia się pan, że wywołanie tego problemu przed wyborami może odbić się na wyniku wyborczym?

- Gdyby myśleć w ten sposób, żaden zarząd nie podejmowałby żadnych decyzji, gdyż zawsze jest albo po wyborach, albo przed wyborami. Zresztą to, co proponujemy, służy ma usprawnieniu działalności tych jednostek. Każdy czas jest dobry. Jednak to nie zarząd będzie podejmował ostateczną decyzję. Z tymi propozycjami wystąpimy do Rady Miejskiej. Jeśli większość radnych w wyniku merytorycznej dyskusji poprze nasz pomysł, wprowadzimy zmiany. Jeśli w ferworze dyskusji wniosek nie przejdzie, wola większości zostanie uszanowana.

• Dziękuję za rozmowę.

Strach przed życiem na gazie

GŁOGÓW - Żyjemy na tykającej bombie gazowej - uważają mieszkańcy tzw. czworoboku przy ul. Piotra Skargi w Głogowie, w którym w większości klatek nie ma centralnego ogrzewania ani gazu. Niektórzy lokatorzy na własną rękę pozakładali sobie ogrzewania na gaz z butli albo ogrzewają mieszkania piecykami gazowymi. - Czy to legalne i bezpieczne? - pytają ich sąsiedzi.

Strach na mieszkańców domu padł po wybuchu butli z gazem w hurtowni przy ul. Mickiewicza, którą ogrzewano w ten sposób. Mieszkańcy domu boją się, że i u nich może kiedyś być nieszczęście.

- Ludzie widzą, że jeden z naszych sąsiadów wnosi do domu po kilka butli z gazem - opowiadają. - Prawdopodobnie na własną rękę założył sobie ogrzewanie mieszkania na gaz. Myślimy, że to nielegalne. Inny sąsiad kupił sobie piecyki na gaz, takie, jakimi grzeją się w niektórych sklepach. Ogrzewa nimi mieszkanie i jeszcze okna wymienił - żeby było szczelnie.

Czy można w ten sposób ogrzewać mieszkanie? - zapytaliśmy w zakładzie gazowniczym.

Kierownik skierował nas do administratora budynku. Powiedział nam jednak, że butle z gazem w mieszkaniu są dopuszczalne, ale tylko wtedy gdy administrator wyrazi zgodę na taki sposób ogrzewania mieszkania. Administrator - Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej - nic nie wie o tym, żeby którykolwiek z lokatorów zgłaszał ogrzewanie mieszkania gazem.

- Tam gaz będzie doprowadzony w tym roku - poinformowała osoba, która kategorycznie poprosiła o niepodawanie swego nazwiska.

- Obecnie mają tam piece kaflowe oraz kuchnie węglowe. Ale w planie na ten rok jest doprowadzenie gazu ziemnego. Jeśli chodzi o ogrzewania gazowe w mieszkaniach - na to nie może być naszej zgody, to jest niedozwolone. Jeśli ktoś sobie takie ogrzewanie założył, to z pewnością „na dziko”, bo nigdy byśmy na to nie pozwolili.

Krystyna Skrzyniarz, kierowniczka rejonu Śródmieście w ZGM-ie, po naszej interwencji zobowiązała się przeprowadzić kontrolę w budynku w Głogowie przy ul. Piotra Skargi.

(dnn)

Nie chcę być żelazną lady



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Z MARIĄ LEŚNĄ, wójtą gminy Złotoryja, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

● Dlaczego po studiach na Akademii Rolniczej wróciła pani na stare śmieci? Nie podobają się pani Wrocław?

- Do tej pory Wrocław mnie męczy i przytłacza. Jeżdżę tam na zakupy, ale żeby mieszkać?! Nie miałabym na to siły. Wprawdzie po studiach dostałam propozycję pracy naukowej na akademii, ale nie przyjął jej. Pochodzę z Leszczyny, wsi równie biednej, jak cała gmina złotoryjska. Uznałam, że mam wobec mieszkańców tych terenów do spłacenia dług.

● Spłaciła go pani?

- Kiedy dorastałam, żyło się tutaj bardzo ciężko. Nie było kanalizacji i gazu, dosłownie niczego. Przez ostatnie lata gminne wsie zmieniły się na lepsze. Są skanalizowane, zgazyfikowane, naprawiliśmy drogi, wybudowaliśmy świetlice, wyremontowaliśmy placówki oświatowe, powstały nowe szkoły. Zrobiliśmy wiele, by ludziom żyło się lepiej.

● Skoro żyje się lepiej, to dlaczego uciekła pani z Leszczyny do Kozowa?

- Wyszłam za męża, a Roman mieszkał w Kozowie. W Leszczynie nadal mieszkają moi rodzice. Młodych tam już nie ma.

● Dlaczego więc postanowiliście promować gminę organizując właśnie tam Dymarkę Kaczawską?

- To powrót do korzeni, powrót do historii wydobycia rud miedzi. Z jednej strony pomysł na promocję, na uatrakcyjnienie turystyczne gminy, z drugiej - próba ożywienia gospodarczego skrawka gminy. Efekty już są. Sprzedaliśmy

mnóstwo terenów pod działki rekreacyjne i budownictwo jednorodzinne. W weekendy przyjeżdża wielu legniczan, lubinian i jaworzan. Szkoda, że tubylcy podchodzą do tego nieufnie. Nikt nie pomyślał o małej gastronomii, o kioskach z napojami. Po wszystkim trzeba jechać do Złotoryi. Wierzę, że wraz z kolejnymi Dymarkami, rozwijać się będzie lokalny biznes. Furorę robi na przykład kompleks hotelowy w Wilkowie, położony w cudownym miejscu. Plany jego właścicieli są dużo większe i niebawem ma tam powstać kompleks sportowo-rekreacyjny, którego pozazdrościć nam wielkie miasta. Ktoś inny także buduje hotel, powstają pierwsze gospodarstwa agroturystyczne. To znaczy, że inwestorzy wierzą, że w naszej gminie można zarabiać pieniędzmi. To jest koło zamachowe. Każda, nawet najdrobniejsza inwestycja daje szansę na zmniejszenie bezrobocia.

● Rządząc gminą już trzecią kadencję, zapracowała pani na tytuł „kobiety sukcesu”. Zgadza się pani z takim wyróżnieniem?

- Powiedzmy, że sukcesu w 50 procentach. Są sprawy, których nie udało mi się załatwić. Na przykład zmniejszyć bezrobocie. W gminie jego stopa sięga 26 procent. Staram się pomagać ludziom. Organizujemy prace interwencyjne, chociażby na kilka miesięcy, by ludzie zachowali poczucie wartości i godności. Zresztą, rozwój gminy nie jest wyłącznie moją zasługą. Nie pretenduję do miana żelaznej lady. Kiedyś słyszałam opinię, że kobieta na stanowisku wójta gwarantuje dyscyplinę finansową. A

przecież o to dba skarbnik gminy, a nie wójt. Zresztą, siłą władz gminy są moi najbliżsi współpracownicy i radni wiedzący, w jakim kierunku powinien iść rozwój tych ziem. Ale bardzo często muszę być twarda i bezkompromisowa. Jesienią ośrodek wychowawczy w Jerzmanicach pozbywał się mieszkań zakładowych. Oczywiście gmina jest zobligowana do ich przejęcia. Przedstawiciele Sądu Okręgowego z Legnicy chcieli także przekazać nam lokalną kotłownię. A działa się to przed okresem grzewczym i nie mogłam się zgodzić na nieplanowane spore wydatki. Sukces zresztą bywa przewrotny. Bardzo często spotykam się z mieszkańcami. I co słyszę? Że jest dobrze, bo na wieś zawitała nowoczesność. Ale słyszę też skargi, bo ludzie muszą przez tę nowoczesność płacić wyższe rachunki, w sytuacji kiedy pieniędzy nie starcza na żywność. Po takich spotkaniach mam chwile zwątpienia. Przez dwa, trzy dni mam ochotę rzucić to wszystko w diabły. Ale po kryzysie przychodzi nowy bodziec do działania.

● Czy rodzina zaakceptowała panią jako najważniejszą osobę w gminie?

- To rządzenie odbywa się kosztem rodziny. Mąż prowadzi 10-hektarowe gospodarstwo w Kozowie. Wiem, że jest mu ciężko. To, że pracuję do 15.30, to tylko teoria. Dla najbliższych pozostaje mały fragmentik doby.

● Kiedy ostatni raz pomagała pani mężowi w polu?

- Jesienią biorę kilka dni wolnego i zbieramy plony. Bardzo lubię taką pracę. Nastawiliśmy się na uprawę warzyw. Mar-

chew, pietruszka, seler - w sumie nie wielkiego, ale wymaga sporo pracy i fachowej opieki. Co roku nasze produkty bada sanepid i nigdy nie ma najmniejszych zastrzeżeń, podobnie jak w innych podzłotoryjskich gospodarstwach. Mamy zdrową ziemię pod rolnictwo, a jednak są kłopoty ze zbytem i nie potrafię tego pojąć. Legnicy i lubińscy hurtownicy jeżdżą kilkaset kilometrów po warzywa na giełdy do Poznania czy Kaliszu, a pod bokiem mają równie tanie i zdrowe produkty.

● Czy w gminie Złotoryja da się żyć z dziesięciohektarowego gospodarstwa?

- Balansujemy na granicy opłacalności. Z roku na rok drożęją nasiona i nawozy, a ceny są coraz niższe.

● Rządzenie jest sztuką podejmowania decyzji nie zawsze powszechnie akceptowanych. Chociażby likwidacja szkół. Boi się pani takich decyzji?

- To nie jest sprawa strachu, tylko łagodnego przebrnięcia przez coś, co zostało wyniesione w Warszawie. Już podjęliśmy decyzję o likwidacji szkoły w Prusicach. Jej funkcję przejmie placówka w Wilkowie. Przed nami jednak trudniejsze decyzje obejmujące szkoły w Lubiawie i Gieraltowcu, wynikające z konieczności oddzielenia gimnazjum od szkoły podstawowej. Podstawówka z Lubiawy będzie zlikwidowana. Gimnazjum z Gieraltowca zostanie przeniesione do Lubiawy, a pozostanie tam podstawówka. Wiem, że ten plan wywołuje ogromne niezadowolenie nauczycieli i mieszkańców. Czekać mnie będzie ciężka przeprawa, ale takie są „uroki” władzy.

● Czy biegając między urzędem a rodzinnym gospodar-

stwem ma pani chwilę wytchnienia, czas na urlop?

- Jest go bardzo mało. Nie lubię w domu gotować, bo pochłania to wiele czasu. Jak już mam wolny dzień, to sprzątam, pierę i piekę ciasta według własnych przepisów. Urlopów nigdy nie planujemy. To są wyjazdy niemal z dnia na dzień, najwyżej na kilka dni. Ostatnio jestem zauroczona Rewalem.

● Podobno ma pani zostać babcią?

- Skąd pan wie? Byłam zaskoczona, kiedy starsza córka Łucja i jej mąż zakomunikowali mi, że spodziewają się potomstwa. Oboje studiują, a dziecko to wielkie wyzwanie. Mąż w polu, a jak wnuk czy wnuczka zostanie w Kozowie, to wyjdzie na to, że babcia będzie je musiała zabrać do urzędu. Nie wiem, jak młodzi sobie to wyobrażają? Ale pewnie, że im pomogę.

● Czy córki, Łucja i młodsza Hanna, pójdą w ślady mamy i po skończeniu edukacji powrócą w rodzinne strony?

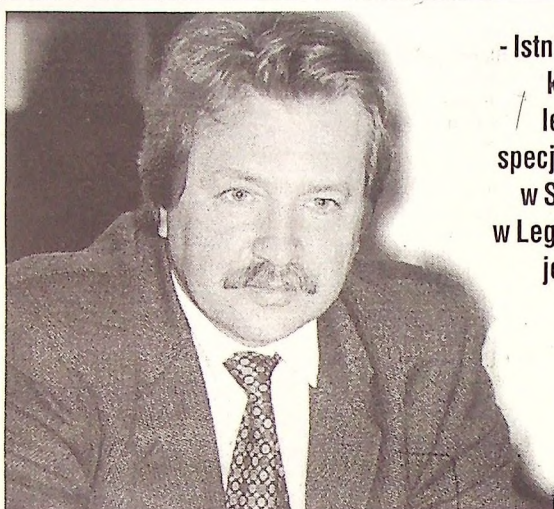
- Przez dziewięć lat gmina zmieniła się na lepsze. Teraz nie ma powodu, by stąd uciekać. Wierzę, że wrócą, by kontynuować to, co ich mama zaczęła. Gmina potrzebuje młodych wykształconych ludzi, otwartych na nowinki, z pomysłami. Wierzę, że za kilka następnych lat o złotoryjskiej gminie będzie się mówiło jako o perle Dolnego Śląska.

● Dziękuję za rozmowę.

Maria Leśna, wójt gminy Złotoryja, i „Konkrety” byli gośćmi restauracji „Przy Milej” w Złotoryi, należącej do państwa Barbary i Andrzeja Kowalskich.



Nie kusić kleszcza



Fot. GRZEGORZ SPALA

- Istnieje kilkaset gatunków kleszczy – wyjaśnia lekarz Ryszard Kępa, specjalista chorób zakaźnych w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy – ale w Polsce, tylko jeden z nich, *Ixodus ricinus*, przenosi bakterię Borelię Burgdorfera, odpowiedzialną za groźną chorobę zwaną boreliozą lub chorobą z Lyme.

Wrocławiankę Eugenię K. kleszcz ukąsił we wrześniu, a w grudniu z tego powodu trafiła do szpitala. Początkowo kobieta myślała, że to zwykłe uczulenie. Skóra w okolicy kostki na prawej nodze była zaczerwieniona i swędząca.

Czerwona plama z jasnym środkiem przesuwiała się w górę i w ciągu trzech miesięcy zawędrowała aż do kolana.

Borelioza z cmentarza

Nie wiadomo, czym by się dla pani Eugenii to niewinne na pozór „uczulenie” skończyło, gdyby przypadkiem nie spotkała znajomej lekarki ze szpitala zakaźnego. Opowiedziała o swoich dolegliwościach, a ta natychmiast poleciła jej zgłosić się do szpitala. Okazało się, że utrzymujące się zaczerwienienie to tzw. rumień wędrujący, typowy objaw boreliozy, cho-

roby wywołanej przez kleszcza.

Dopiero wówczas pani Eugenia przypomniała sobie, że we wrześniu, kilkanaście dni przed wystąpieniem rumienia, w okolicy kostki wbił się jej kleszcz, którego wydrapała paznokciem. Sama dziwiła się, skąd się wziął, skoro w ogóle w ostatnim czasie nie ruszała się z miasta. Była jedynie na działkach i na cmentarzu. Wynika z tego, że chorobą odkleszczową, która najbardziej zagraża leśnikom, myśliwym i mieszkańcom wsi, przebywającym w bliskim kontakcie z naturą, można również zarazić się w takim mieście jak Wrocław.

Choroba z Lyme

Na ogół w literaturze podaje się, że kleszcze atakują od wczesnej wiosny do października. Tymczasem ubiegłoroczna ciepła jesień sprawiła, że jeszcze w listopadzie zdarzały się ukąszenia.

- Istnieje kilkaset gatunków kleszczy – wyjaśnia lekarz Ryszard Kępa, specjalista chorób zakaźnych w Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy – ale w Polsce, tylko jeden z nich, *Ixodus ricinus*, przenosi bakterię Borelię Burgdorfera, odpowiedzialną za groźną chorobę zwaną boreliozą lub chorobą z Lyme. W 1977 roku w Old Lyme w stanie Connecticut zaobserwowano wzmożone zachorowania młodych ludzi na zapalenie stawów. Okazało się, że to, co ich łączy, to pokąsanie przez kleszcza. Medycyna zajęła się tym zjawiskiem i już w 1982 roku lekarz Burgdorfer wyizolował sprawczynię – była to niepozorna bakteria z grupy krętków.

Rumień wędrujący

Borelioza przebiega w trzech fazach. Pierwszym sygnałem choroby jest rumień wędrujący, który pojawia się od tygodnia do

trzech po ukąszeniu. Drugie stadium to zakażenie układu kostno-stawowego, układu krążenia i centralnego układu nerwowego. Trzecie ma postać zaawansowanych zmian, które dają o sobie znać dopiero po kilku, a bywa że po kilkunastu latach. Czasem w miejscu ukąszenia dochodzi do zanikowego zapalenia skóry, staje się ona zbliżowawiała z zanikającym czuciem.

Chory odczuwa bóle i zesztywnienie stawów, cierpi na dolegliwości wywołane zapaleniem mięśnia sercowego, może też dojść do zapalenia mózgu. Doktor Kępa zetknął się z różnymi fazami choroby, w tym także z zapaleniem mózgu, ale całe szczęście bez nieodwracalnych zmian. Dzięki temu po szpitalnej kuracji pacjent powrócił do zdrowia.

Szczepionka albo lek

Medycyna coraz lepiej radzi sobie z boreliozą. Bakterię, która zagnieździła się w organizmie, można skutecznie zwalczyć antybiotykami, podając zwiększone dawki w dłuższym czasie. Niestety, na boreliozę nie ma, jak na razie, szczepionki. Odwrotnie jest w przypadku odkleszczowego zapalenia mózgu. Można się przeciwko niemu zaszczepić, ale leku do tej pory nie wymyślono.

W zwalczaniu odkleszczowych chorób przoduje Austria, gdzie 90 proc. mieszkańców szczepi się przeciwko zapaleniu mózgu powodowanemu przez wirusa. Tamtejsze farmaceutyczne firmy intensywnie pracują także nad szczepionką przeciwko boreliozie.

Jak reumatyzm

Przypadki boreliozy sanepid rejestruje dopiero od trzech lat. Przez dwa kolejne lata, w 1997 roku i w 1998, w dawnym woje-

wództwie legnickim odnotowano po jednym zachorowaniu, w 1999 roku – trzy, a w ciągu trzech kwartałów zeszłego roku – pięć. Nie musi to wcale oznaczać, tłumaczy Janina Peskowska z legnickiego oddziału Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu, że liczba chorych się zwiększa.

Tendencję wzrostową (od 655 w 1997 r. do prawie 900 w 1998) można również zauważyć w całym kraju. Prawdopodobnie bierze się ona stąd, że lekarze coraz lepiej radzą sobie z rozpoznawaniem choroby, lepsze są możliwości diagnostyczne i większa świadomość wśród pacjentów. Zdarzało się, przyznaje Kępa, że zanim lekarz postawił właściwe rozpoznanie, leczył chorego na reumatyzm, ponieważ ten uskarżał się na bóle stawów albo kregostupa.

Nie demonizować

Dla pewności zawsze można w sanepidzie wykonać badania serologiczne (krwi) w kierunku boreliozy. Ale trzeba za nie zapłacić z własnej kieszeni. Jednak, jak zaznacza Ryszard Kępa, sam wynik nie wskazuje niczego wprost. Musi być zinterpretowany przez lekarza. Te laboratoryjne badania stają się coraz bardziej popularne, w zeszłym roku poddało się nim około stu pacjentów.

Doktor Kępa przestrzega, żeby nie demonizować zagrożenia, ponieważ mimo wszystko prawdopodobieństwo zarażenia się Borelią Burgdorfera jest niewielkie. Nie każdy kleszcz jest jej nosicielem. Poza tym przebywając na łonie natury, trzeba zachować ostrożność, szczególnie w okresie ich aktywności, od marca do października. Przede wszystkim nie kusić kleszczy odkrytym ciałem. A po powrocie z wycieczki dokładnie obejrzeć te miejsca, w których skóra jest delikatna, m.in. pod kolanami, w pachwinach i pod pachami. Trzeba pamiętać, że kleszcz wbija się niepostrzeżenie, znieuczulając miejsce ukłucia.

Maria Kuncaitis

Cukrzyca wikała życie

W Polsce przyczyną 50 procent lekarskich decyzji o amputacji nóg jest cukrzyca. Połowa osób niewidzących to ci, którzy stracili wzrok z powodu cukrzycy.

Na świecie liczbę chorych na cukrzycę szacuje się na 143 mln. W Polsce choruje na nią około 2 mln osób. Przypuszcza się, że drugie tyle nie zdaje sobie sprawy, że choruje. Cukrzycę diagnozuje się u nas średnio od ośmiu do dziesięciu lat od zapadnięcia na tę chorobę. Z prognoz Międzynarodowej Federacji ds. Cukrzycy wynika, że w roku 2025 liczba chorych na cukrzycę na świecie prawie się podwoi i wyniesie 300 mln osób.

Przyczyną tak gwałtownego wzrostu zapadalności na tę chorobę upa-

truje się m.in. w starzeniu się społeczeństw wysoko rozwiniętych, nieprawidłowej diecie, otyłości oraz siedzącym trybie życia. Cukrzyca częściej występuje wśród niektórych grup etnicznych i może być również dziedziczna.

- Bardzo często pacjenci zadają mi pytanie: „Czy moje dzieci są też zagrożone tą chorobą?”. Żeby konkretnie odpowiedzieć, złożyliśmy do Dolnośląskiej Kasy Chorych ofertę programu promocji zdrowia, zmierzającą do wychwycenia osób zagrożonych cukrzycą - informuje dr Irena Szykowna, spe-

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Lekarz Irena Szykowna

cialista diabetolog, ordynator Oddziału Diabetologicznego Miedziowego Centrum Zdrowia S.A. - Chodzi mi o to, aby jeszcze przed czasem wyłonić osoby zagrożone. Do grupy największego ryzyka należy potomstwo osób już

chorych. Chcielibyśmy je przebadać począwszy od osób, które ukończyły 15. rok życia. Kontrolą objęte będą także osoby z nadciśnieniem tętniczym i otyłe, aby w porę zapobiec rozwojowi choroby. Występujące w cukrzycy powikłania są „ostre” (hipoglikemia, hiperglikemia, kwasica ketonowa, śpiączka cukrzycowa). Wynikają one z nieleczenia lub niedostatecznego leczenia cukrzycy. Są też skutki „późne” bądź „przewlekłe” (m.in. choroba oczu, nerek, nerwów obwodowych, choroba niedokrwienności serca, choroba niedokrwienności kończyn dolnych). Mają one duży wpływ na jakość życia oraz rokowania dotyczące chorych. Przewlekłe powikłania często kończą się inwalidztwem. Niektóre statystyki mówią, że w Polsce połowa amputacji kończyn dotyczy właśnie cukrzyków i połowa osób niewidzących to ci, którzy stracili wzrok z powodu cukrzycy.

- Chcielibyśmy dotrzeć do osób z grupy największego ryzyka, by nie dopuścić do wystąpienia cukrzycy. Będziemy badać u nich gospodarkę węglowodanami, poziom tłuszczu w

organizmie (cholesterol, trójglicerydy), kontrolować ciśnienie i wagę ciała, aby wykryć najmniejsze nieprawidłowości - informuje ordynator Irena Szykowna. - Program zawiera także część edukacyjną - pacjenci podczas szkoleń informowani będą o tym, jak na co dzień żyć, aby nie dopuścić do wystąpienia choroby i zaopatrywani w stosowne materiały. Odpowiednia profilaktyka, w tym pogłębiona świadomość społeczna, wczesne i regularne badania oraz wczesne podjęcie odpowiedniej terapii mają także uzasadnienie ekonomiczne, leczenie powikłań występujących w cukrzycy jest długie i bardzo drogie.

Jeżeli dolnośląska kasa zaakceptuje propozycję oddziału diabetologicznego MCZ, gdy samorządy chociaż w części pomogą finansowo w realizacji programu, pierwsze badania w Zagłębiu Miedziowym będą mogły rozpocząć się już w marcu tego roku.

Recepta na reformę



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Jaśkowicach wybudowany w ubiegłym roku prezentuje się okazale.

- Taka przychodnia, jak nasza, to najlepsza recepta na model nowoczesnej służby zdrowia - mówi doktor Grzegorz Olkowski, założyciel i szef Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jaśkowicach Legnickich.

Dzięki inicjatywie i zaradności miejscowego lekarza, ta niewielka podlegnicka wieś może pochwalić się poradnią, która w zgodnej opinii fachowców należy do najlepiej wyposażonych przychodni na całym Dolnym Śląsku. Do dyspozycji pacjentów jest fachowa kadra lekarzy pierwszego kontaktu, wyposażonych w najnowszy sprzęt diagnostyczny. Tuż obok, w tym samym budynku, czekają specjaliści. Nigdzie nie trzeba jeździć na dodatkowe badania i konsultacje. Wszystkie usługi medyczne

proponowane przez Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej finansowane są z funduszy kasy chorych.

- W moim przekonaniu idea reformy służby zdrowia jest to, by najważniejszy był pacjent. To on decyduje, gdzie i u kogo będzie się leczyć - mówi doktor Olkowski. - Budując przychodnię, musiałem przede wszystkim pamiętać o tej zasadzie. Wszystko zorganizowane jest tak, aby pacjenci czuli się tu dobrze i mogli bez problemu załatwić wszystkie sprawy.

Pierwszy kontakt pacjenta z przychodnią następuje w rejestracji. W Jaśkowicach nie ma pani rejestratorki schowanej za okienkiem przypominającym strzeżony bank. Jej miejsce zajmuje recepcjonistka, która od samego początku przejmie nad pacjentem opiekę. Jej zadanie to doradzenie, jakie badania nale-

ży wykonać przed wizytą u lekarza.

- Taki system jest w innych krajach normalny - mówi doktor Olkowski. - Chodzi o to, żeby pacjent nie tracił niepotrzebnie czasu. Żeby móc konkurować na nowoczesnym rynku usług medycznych, musimy wprowadzać standardy obsługi pacjenta, które sprawdziły się w Europie Zachodniej.

Takie niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej jak Jaśkowice to szansa nie tylko dla służby zdrowia, ale także dla pacjentów, dla których tak naprawdę nie ma znaczenia, czy przychodnia należy do publicznego czy niepublicznego ZOZ-u. Za wszystkie usługi medyczne i tak płaci kasa chorych, a pacjenci mogą korzystać ze skierowań na bezpłatne leczenie sanatoryjne, szpitalne i badania diagnostyczne. Jedyny-

mi warunkami korzystania z oferty Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jaśkowicach jest posiadanie standardowego ubezpieczenia zdrowotnego i złożenie deklaracji.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Jaśkowicach działa od 14 listopada 2000 roku. Zajmuje nowoczesny, specjalnie zbudowany na potrzeby lecznictwa budynek. Jest to nowoczesna pełnoprofilowa placówka lecznictwa ambulatoryjnego, pracująca na podstawie umów z kasą chorych. W ramach przychodni pracują poradnie: dermatologiczna, ginekologiczno-położnicza, kardiologiczna, internistyczna, laryngologiczna, okulistyczna, ortopedyczno-urazowa, preluksacyjna i wad postawy, chorób piersi i rehabilitacyjna.

Codziennie przyjmują lekarze pierwszego kontaktu i stomatolog.

W poszczególnych poradniach zatrudnieni są wysokiej klasy specjaliści, którzy korzystają ze sprzętu najnowszej generacji.

Pacjenci Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej mogą rejestrować się codziennie w godzinach 7.30-18.30, osobiście lub telefonicznie pod numerem 85-75-780.

Lekarze podstawowej opieki zdrowotnej przyjmują codziennie od 8 do 13 i od 16 do 18.30, także codziennie pracują gabinety zabiegowy i rehabilitacyjny.

W dni wolne od pracy - soboty, niedziele i święta - wszyscy pacjenci korzystający na co dzień z usług Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jaśkowicach, w razie nagłych przypadków mogą zgłaszać się do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Legnicy lub wezwać lekarza do domu. Koszty tego typu interwencji w uzasadnionych przypadkach, na podstawie stosownej umowy, pokrywa Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Jaśkowicach.

(promocja)



Wizyta u lekarza to także pretekst, żeby porozmawiać o swoich pozamedycznych problemach.

pod patronatem „Konkretów” - XIX Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów w łucznictwie

Strzelec celuje w medale



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Czy Barbara Węgrzynowska znów pokaże, że jest lepsza od swoich koleżanek z kadry?

Za tydzień Legnica będzie gospodarzem jednej z największych imprez sportowych w tym roku. W piątek (16 bm.) w hali przy ul. Lotniczej strzelaniem treningowym zawodnicy i zawodniczki rozpoczną walkę o tytuł halowych mistrzów Polski. W zawodach wystartują 154 osoby z 32 klubów. Medale rozdane zostaną w konkurencji drużynowej oraz indywidualnej mężczyzn i kobiet. Osobno punktowani będą zawodnicy strzelający z luków bloczkowych. Przy-

znanie organizacji mistrzostw Ośrodkowi Sportów Łuczniczych Strzelec jest sporym sukcesem legnickiego środowiska łuczniczego. W czerwcu legnicki klub obchodzić będzie dziesiątą rocznicę istnienia, więc przyznanie organizacji zawodów tej rangi przez Polski Związek Łuczniczy jest miłym prezentem. Wpływ na decyzje łuczniczej centrali miały niewątpliwie wyniki sportowe legnickich zawodników. Strzelec w ostatnich latach przebojem wdarił się do kra-

jowej czołówki. Podczas legnickiego czempionatu gospodarze będą chcieli udowodnić mocną pozycję. Do Legnicy przyjadą wszyscy uczestnicy Igrzysk Olimpijskich w Sydney. Z pewnością to właśnie oni będą należeć do faworytów mistrzostw. W konkurencji kobiet Joannie Nowickiej (Mewa Kołobrzeg), Agacie Bulwie (Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska) i Annie Łękiej (Sokół Radom) zagrozić może chyba tylko Barbara Węgrzynowska, zawodniczka legnickiego Strzelca. Podopieczna trenera Józefa Baściuka niejednokrotnie wygrywała już z olimpijkami na zawodach w kraju, jak i za granicą. Do Sydney pojechały jednak inne zawodniczki. Będzie więc okazją, by udowodnić po raz kolejny swoją wyższość. Do faworytów wśród mężczyzn zaliczyć trzeba kadrowiczów: Grzegorza Targońskiego (Marymont Warszawa) i Bartosza Mikosę (Stella Kielce). Oba olimpijczyków na „rozkładzie” ma już legniczanie Jacek Proć. Nie bez szans na medal jest również inny łucznik Strzelca, Artur Nagorny. Liczymy również na udany występ łuczniczków z innego klubu z naszego regionu, Ostrzycy Proboszczów.

Lista startowa: Strzelec Legnica, Stella Kielce, Drukarz Warszawa, Mazowsze Teresin, Boruta Zgierz, Społem Łódź, Olimp Sulechów, Sokół Radom,

Piątka Zgierz, Burza Wrocław, KS Radom, KS Agros, Czarni Radom, Dąbrowia Dąbrowa, Kmita Zabierzów, Kompan B. Biała, KS Bydgoszcz, Łucznik Żywiec, Marymont Warszawa, Mewa Kołobrzeg, Obuwnik

Prudnik, Piast Czulchów, Piast Nowa Ruda, Paszowianka Kraków, Start Gorzów, Start Kielce, MRKS Gdańsk, OSiR Gorzów, OSiR Strzelin, Ostrzyca Proboszczów, Piast 25 Rzeszów.

Paweł Jantura

Program XIX Halowych Mistrzostw Polski Seniorów Legnica 2001

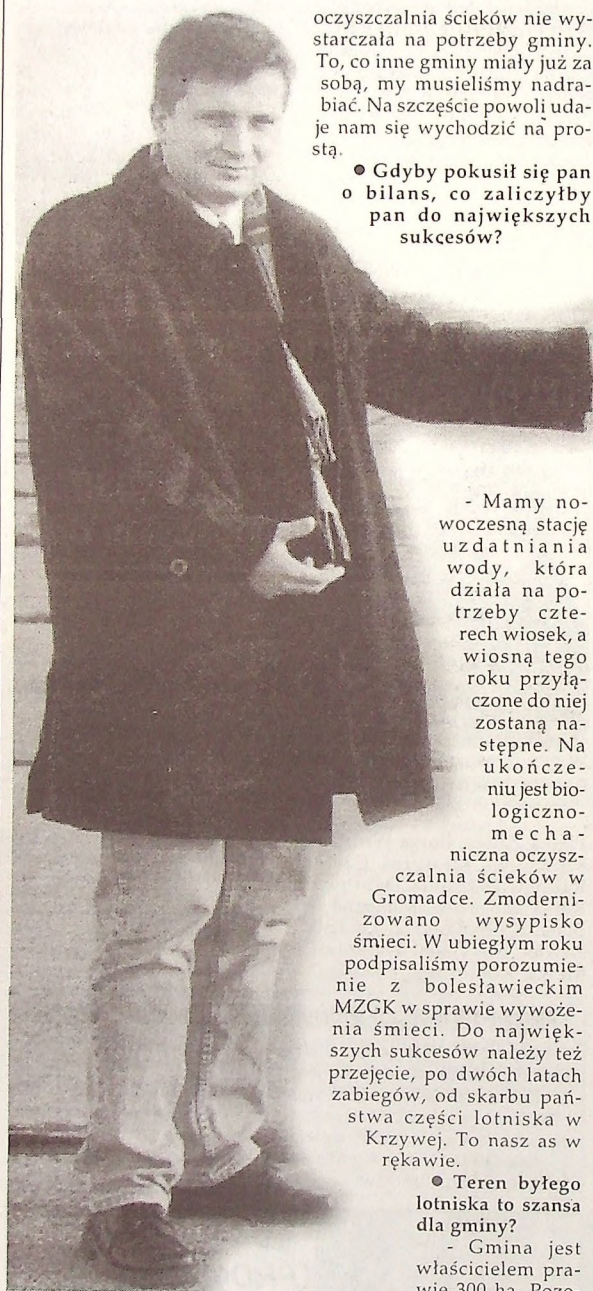
Piątek (16.02) • godz. 16: strzelanie treningowe • godz. 18.15: uroczyste strzelanie treningowe

Sobota (17.02) • godz. 9: strzelanie eliminacyjne, kobiety, luki bloczkowe • godz. 12: strzelanie eliminacyjne, mężczyźni, luki bloczkowe • godz. 17.40: strzelanie zespołowe

Niedziela (18.02) • godz. 9: finały indywidualne • godz. 13: zakończenie mistrzostw

Potrzebuję dwóch milionów

Z TOMASZEM GABRYSIAKIEM,
wójtem gminy Gromadka, rozmawia Katarzyna Żak.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

oczyszczalnia ścieków nie wystarczała na potrzeby gminy. To, co inne gminy miały już za sobą, my musieliśmy nadrobić. Na szczęście powoli udaje nam się wychodzić na prostą.

● Gdyby pokusił się pan o bilans, co zaliczyłby pan do największych sukcesów?

- Mamy nowoczesną stację uzdatniania wody, która działa na potrzeby czterech wiosek, a wiosną tego roku przyłączone do niej zostaną następne. Na ukończeniu jest biologiczna oczyszczalnia ścieków w Gromadce. Zmodernizowano wysypisko śmieci. W ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie z bolesławieckim MZGK w sprawie wywożenia śmieci. Do największych sukcesów należy też przejście, po dwóch latach zabiegów, od skarb państwa części lotniska w Krzywej. To nasz as w rękawie.

● Teren byłego lotniska to szansa dla gminy?

- Gmina jest właścicielem prawie 300 ha. Poza

stałe 200 należą do Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i właśnie tam zainwestowały takie firmy jak: „Urzędowski”, „Atlas” czy „Młynpol”. Cały teren wspólnie ze strefą uzbudujemy. Inwestycje w strefie to ogromna szansa dla mieszkańców gminy, w której bezrobocie sięga 22 proc. Docelowo sama firma „Urzędowski” planuje zatrudnić około 1500 osób. Co do naszych, gminnych terenów, to być może już na dniach uda nam się sfinalizować konkretny projekt.

● Czy może pan zdradzić jakieś szczegóły?

- Od jakiegoś czasu, przy udziale wiceprezesa Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej pana Piotra Chojnackiego, prowadzimy rozmowy z firmą niemiecką, która jest zainteresowana

postawieniem na prawie 200 ha naszego lotniska siłowni wiatrowych. Niemcy byli już u nas, niedawno wspólnie ze starostą Piotrem Romanem byliśmy w Berlinie, gdzie odbywała się dalsza część negocjacji. Procedury zostały ustalone, już wiemy, że będzie to długoletnia dzierżawa. Firma niemiecka dysponuje kwotą 80 mln marek z przeznaczeniem na tę inwestycję. Pozostaje tylko dograć szczegóły odnośnie formy dzierżawy.

● Skoro mowa o pieniądzu, to z pewnością, podobnie jak w innych samorządach, macie ich za mało?

- Budżet na ten rok przewidyje dochody na poziomie 7105 tys. zł, co oznacza, że brakuje nam około 2 mln zł. Ponad połowa wydatków idzie na oświatę. Oprócz bieżących płatności mamy jeszcze do spłacenia kredyt, który zaciągnęliśmy na wdrożenie Karty Nauczyciela. Przed zarząd gminy stoi trudne zadanie znalezienia w ciągu najbliższych trzech miesięcy dodatkowych pieniędzy. Nie ukrywam, że bardzo liczę na zagospodarowanie lotniska, o którym wcześniej wspominałem.

● Co wobec tego zaliczyłby pan do największych problemów gminy?

- Bez wątpienia utrzymanie Odlewni Żeliwa w Gromadce, zakładu, który zatrudnia 300 osób. Pod koniec ubiegłego roku gmina weszła aporem 2 mln zł do spółki, m.in. po to, aby odwrócić upadłość zakładu. Teraz zależy nam na tym, aby firma utrzymała zatrudnienie i wychodziła chociaż na przyszłościowe zero. Poprawić się też musi sytuacja w służbie zdrowia. Na rozwiązanie czeka kwestia zatrudnienia stomatologów, których w tej chwili nie ma i rehabilitantów, bo kasa chorych znacznie ograniczyła środki na ten cel. Jeśli mam narzekać, to muszę powiedzieć, że pomysł tworzenia dużych komisariatów policji - kosztowne likwidowania małych - uważam za bezsens. Wprawdzie mamy w Gromadce rewir dzielnicowych, ale trzy gminy obsługuje jeden radiowóz.

● Jakże wobec tego ma plany wójt gminy Gromadka?

- Chcielibyśmy ruszyć w tym roku z budową jedynej w gminie sali gimnastycznej przy Zespole Szkół, inwestycji bardzo potrzebnej, na którą staraliśmy się zdobyć pieniądze. Poza tym wracam do tych dodatkowych, dwóch milionów w budżecie. Do punktu wyjścia do wszystkich planów i marzeń.

● Dziękuję za rozmowę.

Bądźmy pierwsi za Bugiem



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W przerwie konferencji. Od lewej: Ryszard Malicki, przewodniczący rady powiatu złotoryjskiego, prof. Michał Kulesza i starosta Ryszard Raszkiewicz.

Z RYSZARDEM RASZKIEWICZEM,
starostą powiatu złotoryjskiego,
rozmawia Krzysztof Maciejak.

● Jako jeden z dwóch polskich starostów brał pan udział w konferencji na Białorusi, na temat roli samorządności. Czy zauważył pan zainteresowanie samorządnością?

- W Mińsku rozmawiałem z wieloma deputowanymi. Białorusini są zainteresowani tym, co zaszło w Polsce. Część z nich była w Warszawie, Krakowie, czy Poznaniu. Z zaciekawieniem przyglądają się zamianom, także tym, które zachodzą w procesie samorządności. Zaskoczeniem jest dla nich fakt, że można funkcjonować inaczej niż według dawnych wzorców, czyli takich, w których to „góra” wiedziała najlepiej, „góra” o wszystkim decydowała i „góra” ponosiła odpowiedzialność. Daje się wyczuć oczekiwanie Białorusinów na zmiany. Profesor Michał Kulesza, ojciec polskiej reformy samorządowej i administracyjnej, inni prelegenci i ja - przedstawiliśmy dobre strony reformy samorządowej. Wskazywaliśmy również na błędy i zagrożenia, jakie przy zmianach popelniono. Dziesięć lat temu nasi doświadczeni mówili m.in. o finansowaniu powiatów, o tym, że w ślad za zadaniami rząd nie przekazał należycie. Po co? Jeżeli dojdzie u nich do podobnej reformy - nie wiadomo kiedy - to żeby skorzystali z dobrych wzorców, unikali błędów. Nie mogliśmy sobie pozwolić jednak na to, aby Białorusinów uczyć, czy pokazywać im palec, jak mają postępować.

● Jaki był cel konferencji jeśli nie nauczanie o samorządności?

- Zależy nam na tym, aby niwelować przepaść, jaka powstała między naszymi państwami. Nie na zasadzie usuwania granic, ale zmniejszania barier. Dużo nam dały rozmowy. Białorusini chcą wiedzieć, w jakim kierunku idą u nas zmiany. Byli tu rok, dwa lata temu. Pytają, czy coś się zmieniło, czy Polska jest nadal taka kolorowa? Niestety, Mińsk jeszcze odbiega od naszych miast, choć widać już amerykańskiego McDonalda'sa.

● Kontakty oficjalne strony polskiej z Białorusią nie są

zbyt ożywione. Czy przypadkiem nie chodzi tu również o to, aby rozpocząć współpracę właśnie od szczebla najniższego - samorządów?

- Od wielkiej polityki są rządzą. Aspiracje, jakie ma samorząd powiatowy, to nawiązanie współpracy z odpowiednikiem po stronie białoruskiej. W podsumowaniu konferencji ambasador RP w Mińsku wyrażał oczekiwanie, że samorządy polskie mocniej zaangażują się w tę współpracę.

● A więc myśli się o współpracy powiatu złotoryjskiego ze stroną białoruską?

- Tak. Jednak do konkretnych efektów daleka droga. Nawiązaliśmy rozmowy z jedną z gmin Mińska - Zawodskoj Region. Widać wyraźnie chęć współpracy. Przypomnę, że rada powiatu złotoryjskiego przyjęła już uchwałę intencyjną, która mówi o możliwości współpracy w takich „bezpiecznych” dziedzinach jak: sport, kultura, wymiana młodzieży czy turystyka. Z Mińska przywiezłem projekt porozumienia, który będzie przedstawiony naszym radnym. Wyślemy go też do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jeżeli uzyska on akceptację, to prześlemy projekty ambasadowi RP w Mińsku, która zamieści się stroną techniczną umowy.

● A co z płaszczyzną gospodarczą?

- Zaczynamy małymi krokami. Jeśli będzie oczekiwanie tak strony białoruskiej, jak i naszych kół gospodarczych, to zastanowimy się nad szerszą współpracą. Ale nie na siłę.

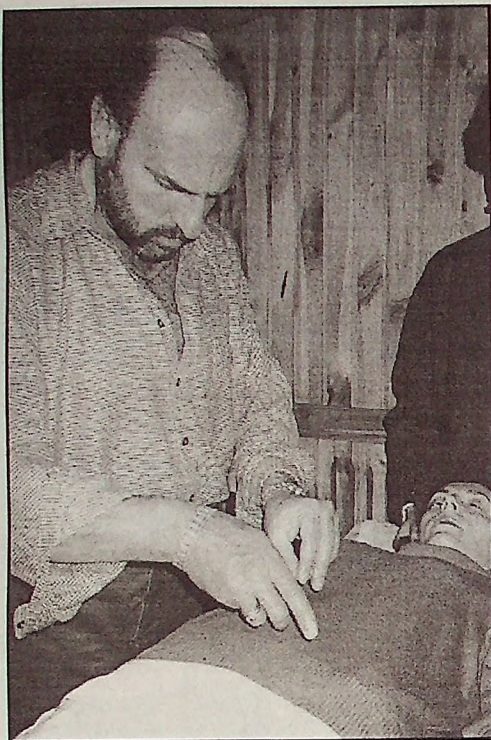
● Proszę podsumować po co powiatowi złotoryjskiemu współpraca z Białorusią?

- To nieco prowokacyjne pytanie. Modne i oczekiwane są kierunki współpracy z Zachodem - z Niemcami, Francją, nawet ze Stanami Zjednoczonymi. Współpracujemy w ramach Euroregionu Nysa. Ale uważam, że już dziś warto zwrócić się w drugą stronę. Bądźmy za Bugiem tymi pierwszymi, a nie ostatnimi.

● Dziękuję za rozmowę.

DOTKNIĘCIE ŻYCIA - - FENOMEN Z POLANICY ZDROJU

Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta, jasnowidz - pomógł już tysiącom chorych, może pomóc i tobie.



A. Lewandowski jako jedyny w kraju dokonuje tzw. operacji międzykomórkowych, potocznie zwanych bezkrwawymi, usuwa guzy nowotworowe bez użycia skalpela - energia działa jak laser, często pozostawiając w organizmie blizny jak po normalnym zabiegu chirurgicznym.

Zaczęło się to kilka lat temu. Zwyczajny człowiek z tłumy zaczął mieć zle samopoczucie i omdlenia. Ludzie w jego towarzystwie czuli się dziwnie. Któregoś dnia zobaczył wnętrze człowieka - pracujące organy. W krótkim czasie stał się znanym w Polsce i za granicą bioenergoterapeutą o niezwykłych zdolnościach jasnowidzenia. Prześwietla człowieka spojrzeniem, stawiając trafną diagnozę, tak jakby posługiwał się najdoskonalszą aparaturą medyczną. Niejednej osobie odtworzył życie przeszłe, przypominając zapomniane fakty. Widzi również obrazy mające nastąpić w przyszłości.

Stwierdzono u niego nie spotykaną dotychczas energię o niewykłej sile i natężeniu oraz zdumiewającą zdolności hipnotyczne, bilokacyjne, telekinetyczne, anestetyczne i leczenia na odległość. Słynie z „bezkrwawych opera-

cji”. Jednym ruchem dłoni usypia pacjenta i z siłą lasera kieruje swą niesamowitą energię w chore miejsce. Wszak jest szokujący dla obserwatora, chociaż pacjent nic nie pamięta. Natomiast efekty są zadziwiające. Po jednym zabiegu np. guz zmniejsza się znacznie, co potwierdzają wyniki badań. Do zrośnięcia się złamanej kości potrzebuje on około dziesięciu minut, podczas których pacjent wspaniale się czuje (nie jest usypiany). Obecnie przy zabiegu chirurgowi brakuje słów uznania, gdyż zdjęcie rentgenowskie potwierdza zrośnięcie kości. Niektórzy zwą go cudotwórcą i świętym, inni - szarlatanem.

Do Lewandowskiego podążają „pielgrzymki” chorych, którym medycyna nie może już pomóc. Przyjeżdżają do niego ludzie z całej Polski i z zagranicy z nadzieją uzdrowienia i uratowania - niejednokrotnie od niechybnej

śmierci. I tam - w Polanicy - odrodzili się, jak później opowiadają, na nowo.

Z opowiadań pacjentów wynika, że Andrzej Lewandowski wyleczył wielu chorych na serce, nerki, nadciśnienie, reumatyzm, marskość wątroby. Radzi sobie z chorobami układu oddechowego i trawiennego, chorobami kobiecymi, nerwicami, nowotworami, i to w stadium przerzutów. Zregenerował trzustkę, staw biodrowy, spowodował cofnięcie się niedowładów, paraliżu...

Ma sukcesy w eksperymentach przeprowadzanych przy udziale lekarzy. Jego fantastyczne wyniki leczenia są udokumentowane wynikami badań dokonywanych przed leczeniem chorego, które stwierdzały beznadziejny stan oraz wynikami badań wykonanych już po jego leczeniu stwierdzającymi dobry stan zdrowia. Lekarzy zaskakują niesamowite wyniki jego działań energetycznych.

U pana Stanisława S. wykryto w grudniu '99 r. guz wielkości 4,7 cm na lewej nerce oraz niewielkie powiększenie układu kielichowo-miedniczkowego. Nerke prawą usunięto wcześniej z powodu zmian nowotworowych. Pan Stanisław natknął się na ogłoszenie w „Gazecie Lubuskiej” o uzdrowicielu Andrzeju Lewandowskim. Miał bardzo sceptyczny stosunek do działań medycyny niekonwencjonalnej, ale postanowił spróbować, zwłaszcza że 31.01.2000 roku wyniki badania tomografii komputerowej potwierdziły guz o średnicy ok. 43 mm. W dniach 5 i 6 lutego poddał się czterem zabiegom w Zbąszczyńcu. Podczas zabiegu odczuwał rozluźnienie całego organizmu, łzawienie oczu, po zabiegu na krótko pojawiło się osłabienie i zawroty głowy. 7 lutego pan Stanisław postanowił sprawdzić skuteczność działania Andrzeja Lewandowskiego i poddał się badaniu USG. Guza nie stwierdzono. Brak guza potwierdziły dalsze badania USG (15.02.2000) oraz tomografii komputerowej (23.02.2000). Pan Stanisław czuje się w tej chwili bardzo dobrze, jest radosnym, pogodnym człowiekiem, który na swojej drodze, jak mówi, spotkał cudotwórcę.

Pani Anna S. z Legnicy choruje na cukrzycę od 3. roku życia. Oprócz cukrzycy pacjentka cierpi na moczożółtkę, niewłaściwą pracę przysadki mózgowej. Mimo podjętego leczenia w wielu specjalistycznych placówkach choroba postępuje. Wystąpiła dyskopia cukrzycowa, pogorszył wzrok, co doprowadziło do konieczności usunięcia soczewek oczu, ograniczona została sprawność ruchowa, pani Anna nie potrafi utrzymać równowagi, często się przewraca. W ostatnim okresie szczególnie uciążliwe stały się poranne bóle całego ciała oraz trudno gojące się rany na palcach. W lutym pani Anna skorzystała z dwóch zabiegów u Andrzeja Lewandowskiego, kilkanaście godzin po zabiegu w okolicy trzustki pojawiła się duża plama krwi mimo braku rany czy skaleczenia. Efekty leczenia są bardzo wyraźne: przede wszystkim bardzo dobre samopoczucie, pani Anna budzi się bez bólów, utrzymuje się zmniejszony poziom cukru we krwi, rany na palcach goją się już szybko, pani Anna porusza się, nie tracąc równowagi.

POLECAMY

Energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie. Energetyczne kasety video z zabiegiem sugestioterapii, kodowane indywidualnie dla pacjenta i jego najbliższych. Przemieniki negatywnego promieniowania zmieniające pozytywnie środowisko energetyczne mieszkania lub domu. Tematyczne czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów „Dotknięcie Życia”, obrazujące m.in. działalność bioterapeutyczną i filozoficzną Andrzeja Lewandowskiego.

Andrzej Lewandowski przyjmować będzie w Legnicy od 15 do 17 lutego

INFORMACJE I ZAPISY TEL. (076) 856 52 09, CZAS OCZEKIWANIA NA ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN.

Rejestracja od 5 lutego

O Marii Skłodowskiej-Curie można powiedzieć wiele, gorzej jeśli trzeba zrobić to w innym języku. Takie zadanie mieli uczniowie II LO w Bolesławcu, uczestnicy „unijnego” programu „Sokrates Comenius”, prowadzonego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji.

Młodzież ma okazję wspólnie z rówieśnikami z innych państw przełamywać bariery, integrować się i mówić o rzeczach ważnych - mówi Krzysztof Żuromski, anglista w II LO, który wspólnie z Beatą Sulską, nauczycielką biologii, koordynuje program. - Nie można przecenić także faktu promocji kraju i miasta - dodaje. - Młodzież uczy się języka, pracy z komputerem, ale przede wszystkim wyrażania własnych myśli. Nasi uczniowie od kilku lat włączają się w takie działania, nazywali się nawet „młodymi Europejczykami”. Wcześniej, jako uczestnicy programu „Młodzież dla Europy”, obecnie jako reprezentanci Polski współpracują z dziewięcioma szkołami, m.in. z Włoch, Danii, Grecji, Holandii.

Na tegoroczną edycję nazwaną „Młodzież w Europie” szkoła uzyskała grant w wysokości 3 tys. euro.

To wspaniała zabawa - mówią uczniowie, chociaż przyznają, że niektóre zadania są trudne. W październiku musieli opracować informację internetową o postaci, która wpłynęła na rozwój demokracji w Polsce i na świecie. Ich wybór padł na Marię Skłodowską-Curie. Tekst musiał zawierać 10 błędów, po to, aby ich rówieśnicy ze Szwecji mieli trudniejsze zadanie. Radość była wielka, tym bardziej że wyróżniono ich pracę II nagrodą.

Hasłem przewodnim programu jest demokracja, temat modny, ale niejednoznaczny. Młodzież nie miała problemu z opracowaniem strony internetowej, podając w języku angielskim aż pięć definicji tego pojęcia. Teraz swoją wizję demokracji muszą przedstawić na plakatach. Najlepsze trafią do Rotterdamu.

W programie zaangażowani są uczniowie niemal wszystkich klas, pod

Przełamywanie barier

okiem wielu nauczycieli - mówi Krzysztof Żuromski. - Program zakłada bowiem współpracę w różnych dziedzinach. Czekają jeszcze rywalizacja sportowa i przedstawienie najnowszej wersji historii Polski, związanej z przełomem roku 1989, pod tajemniczą nazwą „Projekt Szakala”. W przyszłym roku część z nich będzie miała okazję poznać pozostałych uczestników programu. W marcu spotkają się w Krzyżowej, zaś w maju reprezentacje poszczególnych państw przyjadą na obchody 750-lecia Bolesławca.

Zatytułowaliśmy to „Bolesławiec w Europie, Europa w Bolesławcu” - wyjaśnia Edmund Maliński, dyrektor II LO. Z tej okazji odbędzie się też podsumowanie roku współpracy oraz publiczna sesja na ten temat.

(każ)



Zdjęcie WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Barbara Wągiel, Krzysztof Wasyluk, Piotr Szyper, Michał Widlak, Dawid Kowal, Sylwia Góralska, Alicja Król, opiekun Krzysztof Żuromski i Irena Wojciechowska.

mercUS[®] Co. Ltd.

to już **10** 1991-2001 Lat

KOSMICZNA PROMOCJA*
Toyota Yaris dla osoby, która w okresie od 17.04.2000 r. do 31.03.2001 r. dokona przy użyciu Karty Stałego Klienta najwyższych wartościowo zakupów. Dwuosobowa wycieczka do Chorwacji dla zdobywcy drugiego miejsca. 28 atrakcyjnych nagród dla kolejnych osób.

KOSMICZNA PROMOCJA

SAMOCZÓD ROKU 2000

NAJBEZPIECZNIEJSZY SAMOCZÓD W SWOJEJ KLASIE



TOYOTA
Autoryzowany dealer
Lubin

ORBIS TRAVEL
www.tuitam.pl
Lubin

Wielki konkurs dla Klientów sieci: mercUS

Sponsor: Autoryzowany Dealer Toyota Lubin, ul. Przemysłowa 1, 59-300 Lubin tel. (076) 749 99 99
Sponsor: Biuro Podróży ORBIS, ul. Odrodzenia 3a, 59-300 Lubin, tel. (076) 846 18 02, www.tuitam.pl

* REGULAMIN "KOSMICZNEJ PROMOCJI" dostępny w placówkach handlowych PHP "MERCUS" sp. z o.o.

KSK 19³⁰
c.det. 19,90

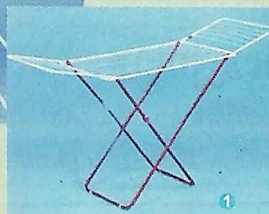
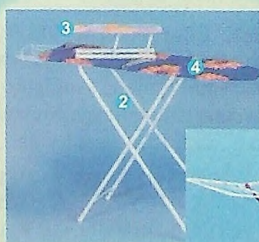
SOFTY-TEX PCV



KSK 25¹²
c.det. 25,90

SYMPATEX 6S

- 1 Suszarka rozkładana KSK - 26,18 zł c. det. - 26,99 zł
- 2 Deska do prasowania standard KSK - 19,39 zł c. det. - 19,99 zł
- 3 Rękawnik do prasowania KSK - 6,78 zł c. det. - 6,99 zł
- 4 Pokrowiec tekstylny KSK - 6,39 zł c. det. - 6,59 zł



KSK 241⁵³
c.det. 249,00

Scanwood®
Sp. z o.o.



Łóżko Lone CN-180, wym. 90/200 cm
sosna lakierowana

*rata
25 zł

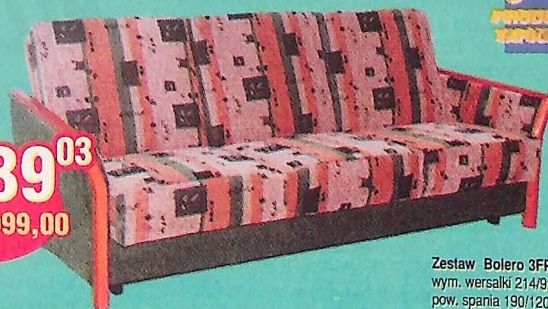
KSK 522⁸³
c.det. 539,00

*rata
53 zł

Szafa Multiplo 53E2A1,
wym. 152/208/62 cm
okleina buk

MAZURSKIE MEBLE INTERNATIONAL

KSK 1939⁰³
c.det. 1999,00



MP
MODERN & MEAL
WPOLEŚNIAWIT



*rata
197 zł

Zestaw Bolero 3FP-1-1
wym. wersalki 214/82/90 cm
pow. spania 190/120 cm
wym. fotela 75/84/88 cm

Legnica: Al. Rzeczypospolitej 116, ul. Gwiezdna, ul. Śląska
Lubin: ul. Wyszyńskiego, ul. Kościuszki, ul. Leszczyńska
Polkowice: ul. Legnicka, ul. Młyńska, Głogów: ul. Łużycka

KSK - Karta Stałego Klienta
*Rata dla kredytu na 12 miesięcy bez prowizji

Wojsko to nie przedszkole?

Czy w polskiej armii można szukać oszczędności kosztem dzieci? - pytają rodzice posyłający swoje pociechy do przedszkola w Legnicy przy ul. Rzeczypospolitej. Zaniepokojenie rodziców wywołały pogłoski, że w ramach ruchów oszczędnościowych „ich” przedszkole przeznaczono do likwidacji.

Problem przedszkoli istniejących przy jednostkach wojskowych powraca od 1990 roku. Jeszcze przed przystąpieniem Polski do NATO było wiadomo, że armia wymaga gruntownych zmian w sposobie zarządzania pieniędzmi. W związku z tym stara się likwidować wszelkie formy działalności, które pochłaniają środki ze skromnego budżetu, a nie są związane bezpośrednio z obronnością.

Trudno wymagać, żeby przedszkolaki, dzieci zawodowych żołnierzy, przyczyniały się efektywnie do integracji polskiego wojska ze strukturami NATO, dlatego - według finansowych „strategów” - z Dowództwa Wojsk Lądowych - przedszkola finansowane przez wojsko należy zamknąć.

- Dla większości z nas likwidacja przedszkola to katastrofa. Ale przecież najważniejsze są dzieci, które każdą zmianę traktują emocjonalnie - mówi Magdalena Ciesielska, mama czteroletka z legnickiego przedszkola „wojskowego”.

Rodzice postanowili powalczyć o „swoje” przedszkole. Piszą pisma, proszą, mają nadzieję, że uda się uratować miejsce, w którym ich dzieci dobrze się czują.

- Uważamy, że żadne miejskie przedszkole nie zapewni



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

naszym dzieciom takiej opieki i poziomu edukacyjnego - mówią.

Różnice pomiędzy przedszkolem „wojskowym” a innymi miejskimi placówkami polegają nie tylko na panującej tam atmosferze. Przedszkole stale współpracuje z Poradnią Szkolno-Wychowawczą, do dyspozycji dzieci i rodziców są logopeda, pedagog i psycholog. Niemal stale obecna jest tu pielęgniarka. Istotne jest też to, że koszty pobytu dziecka są tu dużo niższe niż w innych przedszkolach. Czesne w całości przeznaczone jest na potrzeby dzieci. Jednostka pokrywa koszty eksploatacji budynku i płaci kadry.

- Zlikwidowanie tego przedszkola jest równoznaczne z pozabawieniem dzieci możliwości uczestnictwa w jakichkolwiek zajęciach przedszkolnych - mówią rodzice z przedszkolnej rady. - Prawie nikogo z nas nie będzie stać na opłacenie czesnego w przedszkolach miejskich.

Sytuacja rodzinna żołnierzy zawodowych w garnizonie legnickim jest złożona. Dziewięćdziesiąt procent kadry przyjechało tu przed dwoma laty, wraz z przeniesieniem ze Zgorzelca pułkiem. W większości żołnierze i ich bliscy zostali wyrwani ze swoich środowisk, gdzie mogli liczyć na pomoc rodziny w wy-

chowaniu dzieci. Teraz są zdani tylko na własne siły.

Rodziny wojskowych są coraz biedniejsze. Zwykle pracuje tylko ojciec. Dlatego wojskowi oczekują pomocy socjalnej.

- Pomijając sprawy finansowe, to teraz wiem, że kiedy mój mąż wyjedzie służbowo, mogę liczyć na pomoc jakiegoś kolegi, że przy okazji - wracając z pracy - odbierze moje dziecko z przedszkola. Jak nas rozrzuca po różnych miejscach, taka pomoc będzie niemożliwa - mówi jedna z mam, zaniepokojona perspektywą likwidacji.

Komitet rodziców postanowił, że nie może biernie przyglądać się temu, co dzieje się z

przedszkolem. Wysyłano listy do Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego, Ministra Obrony Narodowej. Wszyscy zgodnie odpowiadają, że likwidacja przedszkola jest w gestii dowódcy garnizonu, który odpowiada za dyscyplinę finansową w podległych mu jednostkach.

Tymczasem okazuje się, że dowódca legnickiej jednostki jest bezradny. Obowiązuje go rozkaz Dowódcy Wojsk Lądowych, który nakłada obowiązek likwidacji przedszkoli dziecięcych we wszystkich podległych mu jednostkach.

- Rozumiem, że dla mojej kadry zamknięcie przedszkola to duży kłopot. Dlatego robiłem wszystko, żeby je utrzymać - powiedział pułkownik Więkowski, dowódca legnickiego garnizonu. - Zdaję sobie sprawę, że problem dotyczy 80-90 procent kadry. W naszej jednostce pracują ludzie młodzi, którzy mają dzieci w wieku 4-6 lat. Ale tak naprawdę nie mogę już robić. Podobny los w najbliższych miesiącach spotka 60 przedszkoli wojskowych w całym Śląskim Okręgu Wojskowym.

Proces likwidacji przedszkola trwa sześć miesięcy. Ma się zakończyć 31 sierpnia 2001 roku. Pułkownik Więkowski zaproponował Zarządowi Miasta przejęcie obiektu wraz z wyposażeniem i kadry.

- Jeżeli dojdzie do takiego rozwiązania, to i tak dla nas będzie ono niekorzystne - mówią rodzice. Prawdopodobnie mają rację, bo miasto na pewno nie będzie dofinansowało placówki w takim stopniu, jak robi to wojsko.

Artur Guzicki

W obronie szkoły



„W związku z planowanym zamknięciem filii szkoły podstawowej w Wiadrowie, my rodzice i pozostali mieszkańcy, wyrażamy swoje wielkie niezadowolenie. Nie zgadzamy się na likwidację tej placówki oświatowej i nie chcemy, aby nasze dzieci dojeżdżały do innej miejscowości, mając własną, dobrze prosperującą szkołę na miejscu. Żądamy wyjaśnienia tej sprawy”.

Takie pismo wpłynęło do Urzędu Gminy w Paszowicach 12 stycznia br. Pod protestem podpisało się 165 mieszkańców Wiadrowa, 35 z Bolkowic i 30 z Sokolej.

W Urzędzie Gminy nasze pytania o protest rodziców wywołują zdenerwowanie. Zastępca wójta, Jan Łosik, mówi, że o niczym nie wie. - Nie mogę panom udostępnić treści protestu rodziców, bo o żadnym proteście nie wiem. A zresztą nie mam czasu na rozmowę, a z pytaniami

odnośnie oświaty proszę się zwrócić bezpośrednio do wójta Hawrylewicza.

Wójta Henryka Hawrylewicza nie zastaliśmy. Ale znowu milczenia przełamała inspektor Stanisława Wojtowicz: - O likwidacji filii szkoły w Wiadrowie zdecydowały prawa ekonomii. Rocznie jej utrzymanie pochłania 100 tysięcy złotych. W Wiadrowie jest gimnazjum i ono pozostanie. Szkoły podstawowe będą w Paszowicach i Pogwizdowie. Dzieci z Wiadrowa, Bolkowic i Sokolej będziemy dowozić do Pogwizdowa. Mamy podpisaną umowę z jaworskim PKS-em na obsługę dwóch linii dowozowych do szkół. Nie ma obawy, że likwidacja filii szkoły podstawowej spowoduje bezrobocie wśród pracowników. Filia zatrudnia trzy nauczycielki. W Wiadrowie pozostanie „zerówka”, więc opiekun-

ka tej grupy będzie w nadal pracować w szkole. Pozostałe panie przejdą do Pogwizdowa.

Wójt Łosik na zakończenie stwierdził: - To są przymiarki, które chcemy poprzedzić konsultacjami. Szum w mediach tylko zaszkodzi reformie oświaty w gminie. Reforma wyraźnie nakazuje przecież oddzielenie podstawówki od gimnazjum, a obie jednostki mieszczą się w tym samym budynku.

W Paszowicach o likwidacji podstawówki w Wiadrowie jest głośno. Mieszkańcy mają na nią wyrobiony pogląd. - Dwa lata temu była zawierucha o lokalizację gimnazjum - mówi mieszkanka Paszowic. - Potrzebne było referendum, by zdecydować, że gimnazjum powstanie w Wiadrowie, i był to przymiół, w nos dla władzy. Teraz nadarzyła się okazja do „zemsty”.

Podstawówka w Wiadrowie ma 39 uczniów z trzech wsi. Z Bolkowic do Wiadrowa jest nieco ponad 2 km, z Sokolej ok. 4,5 km. Do Pogwizdowa z obu wiosek jest ponad 12 km.

- Wstajemy o siódmej, by zdążyć na poranny autobus do Wiadrowa - mówią dzieci. Dorota Dul, Paulina Gancarz, Małgosia Smoc, Dawid Gierasimowicz, Patryk Palentka chodzą do drugiej klasy. Mieszkają w Bolkowicach. - Gorzej jest z powrotami. Dzieci z zerówki mają specjalny autobus w południe. My czekamy na PKS kursowy, który jedzie przez Wiadrow do Bolkowic po godz. 14. Zawsze jest w nim pełno i czasami trudno wcisnąć się do środka. Najczęściej musimy też stać. Raz autobus tak zarzucało, że kolega uderzył głową w poręcz od siedzenia i przez kilka dni miał wielkiego guza. Ale najgorsze jest to, że autobusy się spóźniają.

Dzieci z Bolkowic są niezadowolone z planowanej przeprowadzki do Pogwizdowa. - Autobus poranny z Bolkowic do Pogwizdowa jedzie przed siódmą. Żeby się wyrobić, musielibyśmy wstawać o szóstej. Jesienią i zimą jest ciemno. Nie zawsze rodzice będą mogli nas odprawić na przystanek. Rok temu do Pogwizdowa przeniesiono drugą klasę. Teraz nasi koledzy i koleżanki proszą rodziców, by walczyli o powrót do Wiadrowa.

Wiesława Bielska-Gul uczy w Wiadrowie od 13 lat. Uważa, że nie ma przesłanek do likwidacji szkoły. - Przed rokiem wójt zaproponował przeniesienie ówczesnej drugiej klasy do Po-

gwizdowa, ale tamta decyzja była w pewnym sensie uzasadniona. W naszej szkole drugoklasistów było ośmiu, a w Pogwizdowie dziewięć. Racjonalne było połączenie klas. Obecnie liczniejsze klasy są w Wiadrowie.

W Wiadrowie pierwszoklasistów jest 12 - w Pogwizdowie tylko 8. Z kolei drugoklasistów w „szkole do likwidacji” - 16, w Pogwizdowie - 8.

- Nie trafiają do mnie argumenty o prawach ekonomii. Przecież budynek i tak pozostanie, trzeba będzie go ogrzewać. „Zerówka” nadal będzie miała lekcje. Dojeżdżającym do Pogwizdowa gmina musi zapewnić specjalny transport - oznakowany, że przewozi dzieci. W drodze do szkoły dzieci powinny znajdować się pod opieką dorosłej osoby z pedagogicznym przygotowaniem. Nie wiem, czy nie okaże się, że finansowo gmina nic nie zaoszczędzi.

Małgorzata Paździerz, Agnieszka Szablewska, Małgorzata Cybulska i Beata Litawa tworzą nieformalny komitet protestacyjny. Są zdesperowane, bo w sporze o szkołę chodzi o dobro dzieci. - Gdyby szkoła w Wiadrowie była ruiną, a poziom nauczania kiepski. Ale są tutaj cudowne warunki do nauki i wspaniałe nauczycielki. W imię czego wójt nas lekceważy i chce skazywać dzieci na udupka? Czy wójt weźmie na siebie odpowiedzialność, gdy któremuś z dzieci stanie się coś złego w drodze do szkoły?

Zbigniew Jakubowski



Sędziowie legnickiej ligi. Od lewej: Artur Kulas, Ryszard Wróblewski, Ryszard Kędziora.



Zawodnicy Auto Kompleksu w ubiegłym roku przychodzili na halę w roli kibiców. Teraz sami grają i to z niezłym skutkiem.



Ekipa Zakładu Energetycznego naradza się, co zrobić, by zdobyć kolejne punkty.



Zespół Telekomunikacji w szatni. Humory dopisują, w końcu gra się dla przyjemności.

Nie ma jak

Lecha Majchrzaka, choć jest tylko porządkowym
Ryszard Wróblewski to hodowca trzech kotów, które wiecznie ładują się mu do łóżka.
Co ich łączy?

Na parkiecie nasi - drużyna Konkretów Reala. Prawie sami dziennikarze albo ludzie w różny sposób związani z prasą. Przeciwnik - Kronex (kompletny dach - jak głosi napis na koszulkach). Wszyscy w bojowych nastrojach. Sędzia Artur Kulas odgrywa rolę początek meczu. Adam Zysk, marketingowiec „Konkretów”, podaje na lewą stronę do Grzegorza Szczepaniaka, naczelnego „Gazety Polkowickiej”. W starciu z rosnącym zawodnikiem Kroneksu Grzegorz nie ma jednak szans. Wyklada się na parkiecie, a liczni kibice, w zamęcie, który powstaje pod polem karnym, przez chwilę mogą dostrzec połyskującą w świetle lamp, jego fryzurę a'la Kojak. Jęk zawodu wśród publiczności. Ktoś głośno gwizdza. Henryk Dutkiewicz rozgląda się wokół i ze zrozumieniem kiwa głową. Kto jak kto, ale on

zna się na piłce

Przez 30 lat był działaczem Miedzi Legnica. Wszyscy go tu znają. Choć skończył już 63 lata i jest emerytem, wciąż pełni w klubie funkcję kierownika do spraw młodzieży. W soboty takie jak dziś, kiedy gra II liga halówki, zasiada zawsze na ławce kibiców i z pasją śledzi poczynania zawodników.

- Mam znajomego - opowiada pan Henryk. - To jeszcze z czasów, gdy pracowaliśmy razem w PKS-ie. Nazywa się Franciszek Uniato-wicz. Na mecze zawsze chodzimy we dwóch, ale tym razem nie mógł przyjść, bo się rozchorował. Ma grype. Obaj lubimy obserwować, jak chłopaki grają. A mnie jest bardzo przyjemnie, kiedy widzę, że w każdej drużynie jest kilku wychowanków Miedzi. To naprawdę wielka przyjemność.

Ten niepozorny, skromny człowiek w kozusku, z zawodu technik samochodowy, który całe swoje życie związał ze sportem, mógłby się pochwalić jeszcze wieloma osiągnięciami. To on przyłożył rękę do kariery Mateusza Bartczaka - dziś zawodnika Polonii Warszawa, to on szkolil Wojciecha Górskiego, do niedawna kapitana Zagłębia Lubin, a dziś zawodnika Ruchu Radzionków.

Pan Henryk odrywa się na chwilę od rozmowy. Na boisku gra toczy się bardzo szybko. Na ławce Konkretów

graczom puszczają nerwy

- Co ty robisz?! Nie panikuj! Nogę włoż! Nogę! - słychać pokrzykiwania. Kronex zdaje się górować. Marek Puścian prawą stroną przeciska się pomiędzy Bolkiem Kubiakiem i Arturem Kowalczykiem. Dochodzi do piłki, strzela... gol! Kronex uzyskuje prowadzenie. Kończy się pierwsza połowa. Lech Majchrzak, w pomarańczowym trykocie porządkowego, poucza młodszych kibiców, jak należy się zachowywać.

- To człowiek, który chodzi na każdą imprezę sportową - opowiada o porządkowym sędziu Artur Kulas. - Nie ważne, czy to piłka nożna, ręczna czy siatkówka. Wszędzie go pełno. To prawdziwy pasjonat.

- Pracuję tu od około dwóch lat - odpowiada po chwili namysłu pan Lech. - Robię to społecznie, z miłości do sportu. Wolę być tu niż bezczynnie siedzieć przed telewizorem.

Do rozmowy włącza się Ryszard Wróblewski. Jest jednym z organizatorów imprezy oraz sędzią. Na co dzień prowadzi działalność gospodarczą. Jego specjalność to branża odzieżowa. Swego czasu był bramkarzem w lidze halowej, grał w reprezentacji kraju. Wszyscy pamiętają go szczególnie z meczu Polska - Rosja w 1998 roku.

- Wolę być tu niż przesiadywać w piwnych barach - przekonuje były golkeeper. - A żona? Cóż, kiedy jestem na hali, z łatwością znajduje sobie jakieś inne zajęcie, np. lubi pograć w tenisa. A kiedy już oboje wrócimy do domu, zajmujemy się karmieniem naszych trzech kotów. To zwykle dachowce, ale na międzynarodowej wystawie kotów domowych jeden z nich zajął drugie miejsce. Wieczorami wszystkie

pchają się nam do łóżka

I znów ruszają. Silni - słowami otuchy, które wymienili między sobą, zwarci - w bojowym szyku, gotowi - przyjąć przeciwnika i dać mu zdecydowany odpór. Konkrety Real w ataku. Adam Zysk przechodzi dwóch zawodników Kroneksu, przynierza i... strzela w sam środek bramki, pozwalając dobrze ustawionemu bramkarzowi z łatwością chwycić piłkę.

- Spokojnie - słychać pokrzykiwania na ławce Kroneksu - gramy swoje!

W szatni do gry przygotowują się już następni. Krzysztof Raubo - z zajmującej w rozgrywkach 6. miejsce Telekomunikacji - wyznaje, że jemu sport potrzebny jest do czynnego wydatkowania nadmiaru energii.

- A skąd czerpać energię? Po prostu z życia - odpowiada wprost gracz Telekomunikacji. W pracy jest kierownikiem grupy technicznej w dziale zajmującym się zasilaniem i klimatyzacją, czyli wszystkim tym, co związane jest z gospodarką energetyczną. Mimo odpowiedzialnych codziennych wyzwań, na boisku zapomina o pracy. Wtedy liczy się tylko sport i walka.

- Przygotowujemy się aktualnie do mistrzostw Polski Telekomunikacji - mówi Krzysztof Raubo. - Rozgrywki halowe są bardzo ważnym etapem tych przygotowań. Bez nich nie mielibyśmy wiele do powiedzenia. A wspomnieć trzeba, że na arenie krajowej zajmowaliśmy już bardzo wysokie lokaty. Raz byliśmy wicemistrzami kraju, raz zajęliśmy 3., a raz 4. miejsce.

Pan Krzysztof przyznaje, że po meczu lubi się napić piwa z kolegami w pobliskim Pizz Barze. Jednak każdy z zawodników Telekomunikacji ma rodzinę, więc o dłuższym posiedzeniu nie ma raczej mowy. Zresztą, piwo traktują jak o... niezbędną

uzupełnienie płynów ustrojowych

A na boisku wrzawa. Adam Zysk zdołał wreszcie oszukać golpera Kroneksu i pięknym strzałem

w okienko uzyskuje wyrównanie bramkę. Na radość nie ma jednak zbyt wiele czasu. Gra natychmiast przenosi w okolice pola karnego Konkretów. Wyciągnięta noga bębniącego dziś chyba w życiowej formie Marka Puściana i oto drużyna dziesięciu graczy prowadzi 2:0. Początek nianiem piłkarzy przygląda się meczowi występującemu w następnym meczu zawodnik drużyny Zakładu Energetycznego, 43-letni Edward Wilczak.

- Gram od młodych lat - przyznaje z nutą melancholii w głosie. - Zawsze interesowałem się piłką. W moim wieku halówka jest w sam raz. Boisko trawiaste raczej już odpada. Tu, chociaż gra toczy się bardzo szybko, przez trzy-cztery minuty potrafię biegać na pełnych obrotach. Potem oczywiście dostaję zmianę.

W Energetyce Edward Wilczak jest inkasentem. Żona początkowo miała do niego trochę pretensji, że tak dużo czasu poświęca temu swojemu piłkarskiemu zamiłowaniu. Zławsza - zwykle zawałała soboty i niedziele, a więc jedyne dni, kiedy rodzina mogła być w komplecie. Teraz żona i dwie dorosłe już córki - 16-letnia Joanna i 18-letnia Kamila przyzwyczaiły się do jego weekendowych wypadów na halę, a on - jeśli jest taka potrzeba - dla się często namawia na pozostanie w domu.

- Adam, uważaj! - krzyczy Grzegorz Szczepaniak. - Nie daj mu! Nie daj! Oj...

Kronex wygrywa mecz 3:1. Jednak piłkarze Konkretów się nie łamują. Obejrzą jeszcze kilka spotkań innych zespołów, a potem - Pizza Baru na piwko! Kiedyś to było największe „mordownia” w Legnicy. Dziś, po remoncie, można tu spokojnie coś przekąsić i oczywiście napić się złotego trunku.

Lokal pęka w szwach. Tak jest zawsze w sobotę, kiedy gra halówka.

Przy kufelku piwa

ludzie różnych zawodów, którzy połączyła wspólna pasja, po kolejnym wspominają każdą akcję po raz kolejny nie mogą odżalać straconych okazji, po raz kolejny zapowiadają, że następnym razem będzie lepiej. Przemysław Jazdzewski z drużyny Primgabeksu, zajmującej ostatnią pozycję w lidze, jest nauczycielem w Zespole Szkół Zawodowych. Swoją pasją zaraził także młodzież, lecz na razie z „wiodowcami” nie mają szans, licząc, że przyszłość należeć będzie właśnie do nich.

- Po prostu chciałem coś z tymi chłopakami zrobić - mówi pan Przemek. - Głównie chodziło mi o to, żeby nie chodzili bez celu po ulicach. Siedzą na hali po to, by poprawić swoją sprawność fizyczną przed wiosennymi rozgrywkami na trawie.

Teraz jest na drugim roku Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Marzy o papierach trenerskich, które umożliwią mu zająć się młodzieżą na poważnie.

- Po to, żeby w tej Legnicy wreszcie ruszyło.

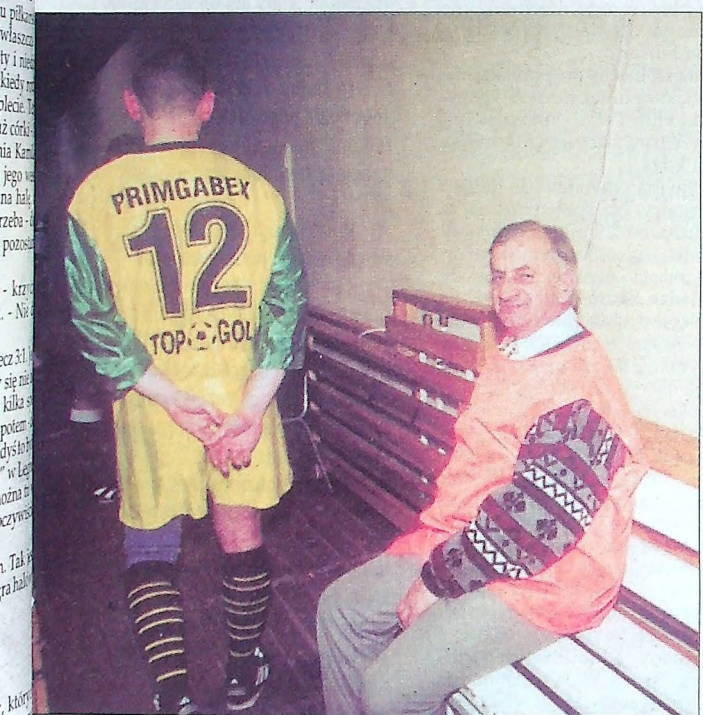
Mariusz Lalewicz

na hali

Wracają tu prezesem.
Ird Wilczak jest inkasentem w Zakładzie Energetycznym.



Nauczyciel wychowania fizycznego z legnickiej „budowlanki” Primgabeksu, zawodnik Primgabeksu, ze swoimi uczniami. Uczniowie przychodzą w sobotę na halę z własnej, nieprzymuszonej woli.



Lech Majchrzak - czyli człowiek instytucja. Należy do najwierniejszych kibiców legnickiej ligi. Szczyci się tym, że od kilku lat nie opuścił ani jednego meczu. Na halę, podobnie jak na stadionie Miedzi, jest porządkowym.



Henryk Dutkiewicz - członek od lat związany z legnicką piłką. Nie może go oczywiście zabraknąć w hali przy Sejmowej.

Legnicka liga halowa

Bolesławiec pokonał lidera!

Nie ma już w legnickiej lidze niepokonanego zespołu. Do ostatniej soboty takie miano nosiły DSI Iskra Kochlice oraz Auto Kompleks. DSI musiało uznać wyższość 4M Bolesławiec, a Auto Kompleks Telekomunikacji. W I lidze coraz trudniejsza jest sytuacja AML/Juve po porażce z Juniorem. Bardzo ciekawie zapowiada się walka o tytuł mistrzowski. Po porażce z Bolesławcem DSI ma już nad tą drużyną tylko dwa punkty przewagi. Odnalazł formę Yax i w efekcie ma do lidera tylko trzy punkty straty.

I liga

W ubiegłym tygodniu rozegrano dwa zaległe spotkania 9. kolejki. We wtorek DSI Iskra Kochlice pokonała AML/Juve 5:2. Dwa dni później Yax wygrał z Juniorem 7:2.

• Yax - Wodociągi 6:2

Bramki: Roztocki - 4, S. Wleklík, Reichan (Yax) oraz Taczyński - 2 (Wodociągi).

Spotkanie rozegrano awansem, ponieważ piłkarze Wodociągów w sobotę wyjechali na zgrupowanie Miedzi do Dzierżoniowa. W meczu z Yaxem nie mieli za dużo do powiedzenia. Yax wyraźnie powraca do formy. W dobrej formie strzeleckiej jest się Radomir Roztocki, który w zaległym meczu z Juniorem, jak i w tym spotkaniu, czterokrotnie pokonywał bramkarzy rywali. Kierownictwo Yaksa zapowiada, że zespół będzie do końca walczyć o swój pierwszy w historii tytuł mistrzowski.

• DSI Iskra Kochlice - 4M Bolesławiec 1:2

Bramki: A. Dygudaj (DSI) oraz Nowak, Lechowski (4M).
Żółte kartki: Błaściak, Winger, Klimkowicz (DSI).

Spotkanie na szczycie nie zawiadło kibiców. Bramek było mało, jednak nie brakowało dramaturgii i akcji na najwyższym poziomie. Iskra strzeliła bramkę dopiero minutę przed końcem meczu. Bolesławianie wykorzystali to, że Iskra zagrała w tym meczu osłabiona brakiem Kwiatkowskiego (wyjechał na zgrupowanie reprezentacji w Hiszpanii) oraz Dudki (trzy żółte kartki). W 4M brylowali szczególnie Lechowski oraz Hebda. Szczególnie gra tego pierwszego robi od już od dłuższego czasu wrażenie na kibicach. Na pewno ten piłkarz przydałby się DSI w bojach na parkietach ligi krajowej.

• Okoń - Vega Złotoryja 6:2

Bramki: Antosiewicz - 2, Pedryc, Klimko (Okoń) oraz Chojek, Kunecki (Vega)

Okoń gra coraz lepiej. W ostatniej kolejce odniósł swoje czwarte w tym sezonie zwycięstwo i awansował na 5. miejsce w tabeli. Vega z kolei gra coraz słabiej. W meczu przeciwko Okoniowi nie zagrał Wiciński i Paluch. Zespół poprowadził za to ponownie Stanisław Korzeniewski. Konflikt w zespole, jak widać, nie sprzyja wynikom na parkiecie. Tymczasem Vega znacznie przybliżyła się do strefy spadkowej.

• AML/Juve - Junior-5 1:3

Bramki: G. Dygudaj (AML/Juve) oraz Spychaj - 2, Bogdanowicz (Junior).

Żółta kartka: Taraciński (AML/Juve).

Był to mecz niezwykle istotny dla dolnej połówki tabeli. Prowadzenie objął AML po strzale Dygudaja. Druga połowa należała jednak do beniaminka, który wygrał, ponieważ wykazał się lepszą skutecznością. Piłkarze AML/Juve nie wykorzystali w tym meczu kilku idealnych okazji i zapłacili za to surową karę. Po tej porażce sytuacja tego zespołu jest nie do pozazdroszczenia.

Tabela:

1. DSI Iskra Kochlice	10	23	49:23
2. 4M Bolesławiec	10	21	26:28
3. Yax Legnica	10	20	37:21
4. Wodociągi Legnica	10	15	27:29
5. Okoń Legnica	10	12	33:32
6. Vega Złotoryja	10	10	36:40
7. Junior-5 Legnica	10	10	32:38
8. AML/Juve Legnica	10	6	22:46

II liga

• Auto Kompleks - Telekomunikacja 4:5

Bramki: Zakowicz - 2, Horodyński, Poręba (AK) oraz Stemplowski - 3, Nosalik - 2 (Telekomunikacja).

Żółte kartki: Lewczak (AK) oraz Jacewicz, Nosalik (Telekomunikacja).

Mecz kolejki w II lidze. W pierwszej rundzie Telekomunikacja sprawiła niespodziankę remisując z Auto Kompleksem 1:1. Przed rewanżem Auto Kompleks czujący na plecach oddech Furtaka i Zakładu Energetycznego, nie wyobrażał sobie porażki w tym meczu. Telekomunikacja zagrała ponownie osłabiona brakiem ukaranych za kartki Kemusia i Bugaja. Zagrał za to po raz pierwszy w tym sezonie Jacek Nosalik, borykający się dotychczas z kontuzjami. I to on pogryzł wicelidera. Po celnym trafieniu Zakowicza z przedłużonego karnego Auto Kompleks prowadził 4:3. Wtedy Nosalik po indywidualnych akcjach dwukrotnie pokonał bramkarza Auto Kompleksu Zablockiego i zapewnił swojej drużynie zwycięstwo.

• Real Konkrety - Kronex 1:3

Bramki: Zysk (Konkrety) oraz Pokorny, Puścian, Synowiec (Kronex).

Żółte kartki: Zysk (Konkrety) oraz Pokorny, Garbera (Kronex).

Do 18. minuty pierwszej połowy dziennikarze utrzymywali bezbramkowy remis. W drugiej połowie przy stanie 2:0 dla Kroneksu, strzałem w okienko, kontaktową bramkę strzelił Zysk. Na wyrównanie zabrakło już sił. Losy meczu rozstrzygnął gol Synowca. Dziennikarze znowu bez punktów, ale styl gry napawa optymizmem.

• Zakład Energetyczny - Primgabex Dolnoślązak 7:0

Bramki: Nigbor - 3, Ujec, Cymbala, Mazur, Domasiewicz (ZE).

Żółte kartki: Mazur (ZE) oraz Wierzejski (Primgabex).

Zakład Energetyczny zdobył w tym meczu planowo komplet punktów. Niespodzianki więc nie było. Po 20 minutach na taką się jednak zanosilo. Primgabex przegrywał tylko 0:1. Dominacja do-

świadczonych piłkarzy Energetyka w drugiej połowie nie podlegała dyskusji i worek z bramkami się rozwiązał.

• Bieniowice - CSK Gordon Bolków 10:3

Bramki: Szeffer - 3, Wojciechowicz - 2, Wroński - 2, Borawski, Weremko, Zdończyk (Bieniowice) oraz Z. Nowak - 2, Michalski (CSK).

Żółte kartki: Omański (Bieniowice) oraz Z. Nowak (CSK)

Drużyna z Bolkowa już dawno wypracowała sobie opinię nieobliczalnej. Dlatego lider podszedł do tego meczu skoncentrowany. Po kilku minutach było już wiadomo, że niespodzianki nie będzie. Bieniowice przewyższały rywala pod każdym względem. Odnótujmy pierwszy w tym sezonie występ na parkiecie Radosława Wrońskiego, który długo leczył kontuzję odniesioną jesienią na boiskach A-klassy. Czołowy strzelec poprzedniego sezonu przypomniał o swoich umiejętnościach, strzelając dwie bramki.

• Furtak Ulesie - Mewa Junior Kunice 10:1

Bramki: R. Mielniczuk - 2, Burda - 2, Piaszczyk - 2, Rutkowski, Ciesielski, Zagrobelny, Ręczkowski (Furtak) oraz Andruchwów (Mewa)

Żółte kartki: Zagrobelny (Furtak) oraz Mirer, L. Mielniczuk (Mewa)

Piłkarze z Ulesia wiedzieli, że wygrywając, przybliżą się do drugiego w tabeli Auto Kompleksu na dwa punkty. To zmobilizowało piłkarzy Krzysztofa Furtaka, którzy nie dali Mewie żadnych szans. Mewa kolejny raz zagrała ładnie, ale bardzo nieskutecznie i niefrasobliwie w obronie.

Tabela:

1. Bieniowice	12	33	84:39
2. Auto Kompleks	12	27	91:25
3. Furtak Ulesie	12	25	80:37
4. Zakład Energetyczny	12	25	64:30
5. Kronex	12	19	49:35
6. Telekomunikacja	12	19	40:55
7. CSK Gordon Bolków	12	13	54:69
8. Mewa Junior Kunice	12	9	38:54
9. Konkrety Real	12	6	25:74
10. Primgabex Dolnoślązak	12	0	21:113

W najbliższą sobotę (10.02) kolejne mecze I i II ligi. W hali przy ul. Sejmowej zagrają: godz. 14 Mewa Junior - Auto Kompleks, 14.50 Wodociągi - Junior-5, 15.40 Zakład Energetyczny - Telekomunikacja, 16.30 Yax - Okoń, 17.20 Konkrety Real - CSK Gordon, 18.10 4M Bolesławiec - AML/Juve, 19.00 Primgabex - Kronex, 19.50 Vega - DSI Iskra, 20.40 Bieniowice - Furtak Ulesie.

W niedzielę (11.02) w hali przy ul. Sejmowej grają: godz. 10 Furtak - CSK Gordon, 10.50 Telekomunikacja - Kronex, 11.40 Mewa - Zakład Energetyczny, 12.30 Primgabex - Konkrety, 13.20 Bieniowice - Auto Kompleks.

Paweł Jantura

Kasa, burmistrzu, kasa!



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA
Piłkarze ręczni Miedzi Legnica utrzymują się m.in. z opłat od handlujących na miejskim targowisku.



W Polkowicach jest kasa. Na zdjęciu burmistrz Stańczyszyn „przyjmowany” do drużyny przez Andrzeja Słowakiewicza i Artura Sikorskiego.



Są miejsca, gdzie wystarczy, że boisko jest płaskie. Mecz Cichej Wody Tyniec z Błękitnymi Koskowie.

Polski sport wyczynowy ma poważnych sponsorów, ale jak się okazuje, najpewniejszym są lokalne samorządy. Biznesmeni, owszem, miewają gest. Odnoszą promocyjny sukces, przeznaczając na daną drużynę mniejsze lub większe pieniądze, a potem niczym dzieci w piaskownicy zabierają swoje zabawki i wycofują się z finansowania. Firma „Hoop”, która przez rok była oficjalnym sponsorem Polonii Warszawa, wycofała się pod wpływem niewybrednych ataków pseudokibiców Legii Warszawa. Wiele klubów po odejściu prywatnego sponsora popada w zapaść. Lokalne samorządy nie zawsze dostrzegają konieczność sponsorowania sportu. Bardzo często kasa gminy jest tak skromna, że na sport brakuje pieniędzy. W Zagłębiu Miedziowym, na szczęście, większość samorządów na poziomie potrzebie wspomagania sportowców...

Liderzy peletonu

Od kilku lat prym we wspomaganiu sportu wiodzie gmina Polkowice.

- Jestem przekonany, że to efekt dokładnej analizy wydatków na kluby i tzw. efektu promocyjnego - uważa Artur Sikorski, dyrektor Górnika. - Nie chciałbym być źle zrozumiany, ale dzięki znakomitą wynikiom naszych piłkarzy i koszykarek nazwa „Polkowice” jest znana w Polsce. Obliczyliśmy, że w stacji telewizyjnej Canal+ tylko w drugim półroczu Polkowicom poświęcono 18 godzin czasu antenowego i to za darmo. Gdyby tyle czasu wykupić na reklamę, pochłonęłoby to dużo więcej pieniędzy niż gmina przeznaczyła na sport.

Prezes koszykarskiego klubu CCC Aquapark, Krzysztof Korsak, dodaje: - Mamy szansę na awans do ekstraklasy. Już w tej chwili TVP rozmałowa z nami na temat transmisji meczów ligowych. Jeżeli pomaga gmina, łatwiej jest przyciągnąć potencjalnych sponsorów do klubu i wspólnie tworzyć sukces.

W 2001 roku z gminnych pieniędzy piłkarze Górnika, pretendujący do futbolowej ekstraklasy, dostali aż 2 mln 400 tys. zł, co jest rekordową kwotą. Do tego dojdzie 150 tys. zł na utrzymanie stadionu. Koszykarki Orla otrzymały 400 tys. Stowarzyszenie Przyja-

ciół Pływania „Trójka” 68 tys. zł, Polkowicki Klub Karate (mistrzini Anna Soliwoda) - 34 tys. zł, klub podnoszenia ciężarów - 17 tys. zł, Stowarzyszenie Tenisa Ziemię - 33 tys. zł, piłka halowa klubu „Cuprum” - 40 tys. zł, klub kolarski Górnik - 31 tys. zł.

Do Polkowic w tym roku równają radni Głogowa. - Kluby sportowe w naszym mieście to nie tylko wąska grupa zawodników grających w najwyższych ligach. To praca z młodzieżą - mówi Jerzy Sztangret, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. - Mamy dwie sekcje sztafetowe. Chcemy, by drużyna piłki ręcznej awansowała do serii A I ligi, a piłkarze nożni utrzymali się w III lidze. Pomagamy także pozostałym dyscyplinom, zdając sobie sprawę, że na rynku sportowym trudno o możnych sponsorów.

W Głogowie najwięcej pieniędzy dostali piłkarze nożni Chrobrego - 315 tys. zł plus 150 tys. na remont stadionu. Piłkarze ręczni w głogowskim klubie otrzymali 220 tys. zł, MKS Piast - 130 tys. zł, siatkówka w Chrobrym - 23 tys. zł, Głogowski Triathlon - 30 tys. zł, Basket Club Chrobry - 15 tys. zł, UKS „Szkółka Piłkarska” - 10 tys. zł, klub karate - 15 tys., a na sport szkolny przeznaczono aż 90 tys. zł.

Małe pomagają dużo

O sport potrafią zadbać małe gminy. Od lat panuje stabilizacja w Warcie Bolesławieckiej. - Dotacja z gminy to jedyne pieniądze, jakie kluby nasze mogą pozyskać - wyjaśnia wójt Mirosław Haniszewski. - Na sport przeznaczamy corocznie 110 tys. zł. Dwa najmocniejsze kluby z Raciborowic i Warty otrzymują po 38 tys. zł, dwa inne - Iwiny i Tomaszów po 18 tys. zł. Myślę, że jest to sprawiedliwy podział.

Tyle samo, co w Warcie Bolesławieckiej, przeznaczają na sport w Chojnowie, ale burmistrz Jan Serkies nie wiedział jeszcze, ile pieniędzy da poszczególnym klubom.

- Na pewno mniej niż potrzebują. Chojnowianka przygotowała preliminarz na 120 tys. zł, a przecież na pomoc liczą Oriens oraz Relaks.

Sprawiedliwie starano się podzielić skromne środki w Prze-

mkowie. Na sport przeznaczono 63 tys. zł. Klub Zamet otrzymał 40 tys. zł, 7 tys. zł LZS Ostaszów, po 5 tys. zł Piotrowice i Jędrzejówkę, a 2 - UKS Arcon. Zadowoleni powinni być także w Prochowicach. Ta gmina także dba, jak może, o sportowców. Na kulturę fizyczną przeznaczono blisko 187 tys. zł. Klub Prochowiczanka otrzymał 79 tys. zł, Korona Kawice i Orkan Szczedrzykowie po 10 tys. zł, a kluby Krokus Kwiatkowie, Czarni Golanka, Polonia Mierzowice czy Dąb Dąbie po 8,5 tys. zł.

Godny odnotowania jest podział pieniędzy w Rudnej. Pula 150 tys. zł zdaje się zaspokajać potrzeby lokalnych stowarzyszeń sportowych. Priorytet ma klub Sparta Rudna, który otrzymał aż 52 tys. zł. A inni? Odra Chobienia 26 tys. zł, Iskra Kębłów - 12 tys. zł, Błysk Studzionki 22 tys. zł, Burza Górzyn - 12 tys. zł, UKS-y Sparta Rudna i Odra Chobienia po 10 tys. zł. Nie zapominajmy, iż w poprzednich latach za olbrzymie fundusze wyremontowano, właściwie od podstaw zbudowano stadiony w Rudnej i Chobieni, które są wizytówką gminy.

Dziwne tarcia

Nie zawsze podział pieniędzy na sport przyjmowany jest z zadowoleniem. Nie wiadomo, jaki będzie podział pieniędzy w gminie Paszowice, gdzie o największe dotacje starają się kluby Nysa Wiadrów i Rataj, a radni zastanawiają się, czy nie odciąć od gminnych pieniędzy klubu Ruch Pogwizdów i klubu kolarskiego z Wiadrowa. Jeszcze dziwniejsza sytuacja panuje w Jaworze. Wprawdzie wiadomo, że na sport przeznaczono 315 tys. zł, ale ile kto dostanie - to już jest owiane tajemnicą.

Mimo deklaracji lokalnych władz, przy podziale nie zastosowano tzw. klucza sukcesu, lecz zadecydowały upodobania członków komisji dzielącej środki. Siatkarska Olimpia dostała 49 tys. zł i...

- To jest mało zabawne, bo dostaliśmy mniej niż przed rokiem, kiedy graliśmy w III lidze - mówi trener Leszek Chrzanowski. - W sytuacji, kiedy walczymy o awans do I ligi, dostajemy mniej. Przy dotacji np. 80 tys. zł byłobyśmy w pełni usatysfakcjonowani.

Podobnie niezadowolony jest prezes Kuźni Stanisław Furtak. Kuźnia dostała ok. 60 tysięcy złotych. - Ja wiem, że jest trudna sytuacja, ale kiedy dostajemy zaledwie jedną trzecią z tego, co nam obiecano, to niech nikt nie wymaga od nas sukcesów - mówi Furtak.

Jak na ironię, proporcjonalnie największą dotację dostał koszykarski klub Tytan - około 30 tys. zł, przegrywający seryjnie mecze w III lidze.

Nie ma powodów do radości w Legnicy. Na sport przeznaczają się dużo, bo 2,9 mln, ale dokładnie nikt - poza radnymi i zarządem miasta - nie wie, na co idą te pieniądze. Skoro ASPN Miedź na szkolenie dostała zaledwie - to nie żart - 33 tys. zł plus 170 tys. zł na utrzymanie stadionu. Konfeks na szkolenie - 38 tys. zł plus 70 tys. zł na obiekt sportowy. Siatkarsze Ikar dostali 14 tys. zł na płace trenerów plus 12 tys. zł na dofinansowanie imprez, Klub Piłki Ręcznej Miedź - tylko 19 tys. zł, klub łuczniczy Strzelec - 9,6 tys. zł plus 10 tys. zł na dofinansowanie do startów, koszykarski Lew 14 tys. zł, Olimpia - 17 tys. zł. W tej finansowej bryndzy należy się jedynie cieszyć z tego, że nie zapomniano o szermierce. Klub Piast otrzymał łącznie 24 tys. zł. Władze miasta wysuwały także 15 tys. zł na dofinansowanie wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. I sporo poszło na sport szkolny. Ale generalnie nie są to pieniądze, które pozwoliłyby klubom na snuć planów na odnośnienie sukcesów. Chociaż z drugiej strony kluby Miedź - nożna i ręczna nie narzekają na brak dochodów z targowisk i parkingów. W Legnicy nadal obowiązuje zasada obdarowywania dotacjami każdego, byleby nikt nie był obrażony. Od lat nie kierują się miejskie władze tym, czym władze Polkowic czy Głogowa, czyli analizą sportowych sukcesów mających przełożenie na promocję miasta.

Kluby Zagłębia Miedziowego będą mogły jeszcze liczyć na więcej niż skromne środki od władz powiatowych oraz na pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego, chociaż biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia mało prawdopodobne jest, by pieniądze wypłynęły poza Wrocław...

Zbigniew Jakubowski

Plany złotoryjskich tenisistów

Utrzymanie drużyny w szeregach I-ligowców, medale na mistrzostwach Polski Mariusza Zielińskiego, Urszuli Branieckiej i Pawła Syrewicza, rozszerzenie szkolenia dzieci i młodzieży, udział Zielińskiego w turnieju ATP, a także powrót Branieckiej do reprezentacji - to najważniejsze zadania, jakie postawili przed sobą działacze Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego. Zrealizacją mogą być kłopoty. Po odejściu Jezaka do Poznania, także rakieta numer 1 ZTT - Mariusz Zieliński, chociaż formalnie pozostał graczem ZTT, to jednak w lidze bronić będzie barw... Polonii Bydgoszcz. A bez tych tenisistów, złotoryjski zespół będzie kandydatem do spadku. Choć jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, działacze chcą na mecze ligowe zakontraktować Rosjanina, który ma bardzo ciekawą tenisową przeszłość. Udział Zielińskiego w turnieju ATP to jedna wielka mrzonka, dopóki nie powstanie w naszym regionie mocne finansowo i organizacyjnie lobby wspierające ZTT.

Sporo uwagi jeszcze raz poświęcono minionemu sezonowi.

- To nie był zły rok dla naszego klubu - ocenia Andrzej Kowalski, członek zarządu ZTT. - Działamy w trudnych warunkach, a mimo to postęp jest widoczny. Nadal Złotoryja jest liczącym się ośrodkiem tenisowym.

Zespół w lidze zajął 7. miejsce, a obok wymienionych gwiazd, o ligowe punkty walczyli: Łukasz Pluta, Artur Szostaczko, Marek Kaczyński, Marek Kościuk i Andrzej Baran. Mimo kontuzji, był to udany rok dla Zielińskiego, który wprawdzie nie obronił mistrzostwa Polski, ale zdobył brązowy medal MP w singlu i srebro w deblu, a ponadto triumfował w 6 turniejach ogólnopolskich. Wielka nadzieja nie tylko złotoryjskiego tenisa - Ula Braniecka była m.in.: pierwsza w halowym OTK do lat 16 i zdobyła srebrny medal w halowych MP w tej samej kategorii wiekowej. Indywidualne postępy uczynili, pokazując się z jak najlepszej strony w licznych turniejach: Paweł Syrewicz, Agata Kuczyńska, Magda Tatko, Katarzyna Behnke i Maciej Behnke. Sukces i to na korcie, odniósł także trener złotoryjskich zawodników - Jacek Kuczyński, zdobywając brązowy medal na halowych MP trenerów.

(jak)

Mieź w Dzierżoniowie



Fot. GRZEGORZ SPALA
Trener Moroch męczy swoich piłkarzy w Dzierżoniowie.

Do soboty potrwa zgrupowanie legnickiej Miezi w Dzierżoniowie. Przed wyjazdem na obóz, legniczanie zagraли mecz kontrolny z I-ligowym Śląskiem, ulegając 1:2, po bramce Sławomira Samca oraz pewnie pokonali IV-ligowy Progress Jelenia Góra. Trener Władysław Moroch dokonał już selekcji zawodników zarówno tych z kadry jesiennej, jak i testowanych w styczniu. Odeszli: Krzysztof Radziński (powrót do Górnik Wałbrzych), Tomasz Jasiński (BKS Bolesławiec), Marcin Zawadzki (Orzeł Żabkowice).

ce), Sebastian Szymański (Prochowiczanka). Z nowych twarzy odnotujmy obecność: Roberta Stachurskiego (Niemy) i Tomasza Maślanki (Krisbut Myszków), których przejście do Miezi jest już przesądzone. Pozostała dwójka - Grzegorz Kopernicki z Pomeranii Police i Tomasz Gajowy z Warty Poznań, w dalszym ciągu będą poddawani sprawdzianom w legnickim zespole. Nowym bramkarzem - obok Jacka Banaszyńskiego - został Marcin Foltyn z Wedanu Żorawina. Przebywają z Miezią także wychowankowie - Halkowicz i Szczukiewicz oraz pomocnik Kuźni Jawor - Artur Mroziak.

Akces do Miezi zgłosił natomiast znany legniczanom Zbigniew Murda, ostatnio występujący w III lidze niemieckiej. - Byłoby to poważne wzmocnienie zespołu. Zbyszek jednak poprosił o kilka dni zwłoki, aby wyjaśnić ostatecznie swój status, bo sam nie wie, czy formalnie jest zawodnikiem Polonii Warszawa czy np. Janusza Romanowskiego - wyjaśnił prezes Zenon Blachnia. - Jako ciekawostkę powiem, że zgłosił się także doświadczony Jacek Sorbian. Trener kazał mu przyjechać na mecz ze Śląskiem, ale nie zjawił się, więc albo jest w słabszej formie, albo... jeszcze przyjedzie.

(jak)

Chrobry bliżej awansu

Ważne rozstrzygnięcia dla układu czołowej tabeli padły w 16. kolejce spotkań I ligi serii B piłkarzy ręcznych. Zespół AMD Chrobry Głogów pewnie pokonał 36:24 (18:9) we własnej hali Szkołę Mistrzostwa Sportowego Gdańsk i umocnił się na 2. miejscu w tabeli. W innym meczu na „szczycie” 3. w tabeli Pogoń Zabrze niespodziewanie przegrała u siebie z AZS-em Warszawa i tym samym przewaga Chrobrego nad Pogonią wzrosła już do pięciu punktów.

Tylko pierwsze dziesięć minut spotkania było w miarę wyrównane (6:4), kiedy gdańszczanie byli równorzędnymi partnerami dla gospodarzy. Następnie glogowianie zaczęli grać zdecydowanie i ostro w obronie, przewaga Chrobrego rosła z minuty na minutę. Do przerwy klasą dla siebie był glogowski bramkarz Witajł Peniaz, który chwilami bronił jak w transie. Głównie dzięki niemu i bardzo dobrej grze w obronie zespół Chrobrego stracił w pierwszej połowie tylko 9 bramek.

Po przerwie, gdy goście grali z przewagą jednego zawodnika, Skolozdrzy strzelił dwa kolejne gole. W tym momencie gdańszczanie przestali wierzyć w możliwość wywalenia korzystnego wyniku i grali już z mniejszym zaangażowaniem. Udzieliło się to także zawodnikom Chrobrego, którzy ok. 50. minuty zaczęli tracić wysoką przewagę (27:19). W tej sytuacji trener Szafrańiec poprosił o czas, a kilka ostrych słów skierowanych do zawodników przywróciło im chęć do dalszej gry maksymalnych obrotach. W zespole glogowskim wyróżnili się obaj bramkarze, jak zwykle skuteczny na skrzydle Ordonowski oraz Skolozdrzy, który odciążając jeszcze skutki kontuzji sprzed tygodnia, rzucił swoją liczbę goli. Mecz oglądało po-

nad 1000 widzów, którzy po końcowym gwizdku zgromadzili miejscowym owację na stojąco.

Chrobry: Peniaz, Rak - Ordonowski (10), Skolozdrzy (7), Stolarek (4), Darowski (4), Przybysz (30), Będziowski (3), Dziwiatowski (2), Żmurko (1), Konrad (1), Kaczmarek (1), Jastrzębski.

Po meczu powiedzieli: Jan Prześlakiewicz, trener SMS: - Moja młodzież nie miała w tym spotkaniu nic do powiedzenia. Chrobry zaskoczył nas bardzo ostrą grą w obronie, co mocno zdeprymowało moich chłopców. Tłumaczyłem im w przerwie, że jeżeli występują w takiej klasie rozgrywek, muszą przyjmować warunki stawiane przez rywala i się nie deprymować.

Jerzy Szafrańiec, trener Chrobrego: - Dzisiejsi nasi rywale to wprawdzie najlepsi w kraju juniorzy, lecz przed nimi jeszcze dużo pracy. Przed spotkaniem uczuliłem zespół, aby nie zlekceważył rywala i od początku grał serio. Jednak w drugiej połowie moi zawodnicy zaczęli tradycyjnie „odpuszczać”. Muszą wreszcie zrozumieć, że jeżeli jest szansa wygrać np. dwudziestoma golami, to należy do końcowego gwizdka grać na maksymalnych obrotach.

Czołówka tabeli:
1. MKS Końskie 16 28 473-377
2. AMD CHROBRY

3. Pogoń Zabrze 16 24 409-356
4. AZS Warszawa 16 19 383-343
5. AZS Warszawa 16 19 401-378
6. Gwardia Opole 16 18 394-382
7. SMS Gdańsk 16 17 429-430

W najbliższą sobotę glogowianie rozegrają spotkanie wyjazdowe z MTS-em Chrzanów. Najbliższy rywal Chrobrego mając w dorobku 14 pkt., zajmuje 9. pozycję.

(nim)

Górniki po zgrupowaniu

Piłkarze Górnik Polkowice powrócili do domów po kilkunastodniowym zgrupowaniu w Szamotułach. Na zakończenie zmierzili się z I-ligowym Groclinem Grodzisk. Mecz zakończył się wynikiem 1:1. Prowadzenie dla podopiecznych Mirosława Dragana zdobył Tomasz Urbanik, a wyrównał polkowiczanie, grający od roku w Grodzisku - Krzysztof Kłosiński. Z powodu lekkich kontuzji nie zagrał Nowakowski i Żyluk. Pojawił się w kadrze dwaj nowi zawodnicy. Największą niespodzianką była obecność bocznego obrońcy z Górnik Łęczna Mariusza Kłajdy. Zawodnik swoją grą zaimponował trenerowi Górnik od tego stopnia, że postanowiono, iż zawodnik nadal trenować będzie w Polkowicach, a o jego ewentualnym transferze, zadecyduje następny sparing polkowiczanie. Polkowiczanie pojutrze zagrają kolejny ważny sprawdzian. We Wronkach zmierzą się z I-ligową Amicą.

(zj)

Nowy trener BKS-u

W Bolesławieckim Klubie Sportowym wybrano nowy zarząd - na czele zarządu stanął Edward Kaput. Kilka dni później z funkcji szkoleniowca zespołu grającego w klasie okręgowej, zrezygnował Henryk Kusojć.

- Nie czynię tajemnicy z mojej rezygnacji - powiedział nam trener Kusojć. - Od czerwca ub. roku BKS nie był w stanie wypłacić mi ani złotówki pensji, którą gwarantowała mi umowa o pracę. Ja rozumiem, że BKS ma wielkie kłopoty. Odpoczywam od piłki. W KGHM będę pracował do czerwca, później udam się na zasłużoną emeryturę i na pewno odnajdę się w jakimś klubie. Może i niezbyt zasobnym w pieniądze, ale przedkładającym uczciwość wobec zatrudnionych nad puste deklaracje.

Nie jest jednak tajemnicą, że jednym z istotnych powodów rezygnacji Kusojcia jest fakt, iż do nowego zarządu weszli działacze, którzy kilka lat wcześniej, w sezonie, w którym BKS pod wodzą Kusojcia grał w III lidze, doprowadzili do jego niespodziewanego zwolnienia...

Nowym trenerem bolesławieckich piłkarzy został Józef Kawałko. Działacze BKS-u na pierwszym spotkaniu z drużyną nie ukrywali, że sytuacja klubu jest bardzo trudna. Wszystko jednak wskazuje, że drużyna przystąpi do rundy wiosennej. Najprawdopodobniej do zespołu po okresie wypożyczenia do Miezi powróci Tomasz Jasiński.

(zj)

Śnieżne sparingi

Powrót zimy nie wystraszył piłkarzy z niższych klas i na boiskach Zagłębia Miedziowego przygotowania do rundy wiosennej trwają pełną parą.

Absolutnym rekordzistą są piłkarze V-ligowego GKS-u RACIBOROWICE trenowani przez Andrzeja Wierczorka. GKS rozegrał już pięć spotkań kontrolnych, w których gole strzelali wyłącznie dwaj piłkarze - Alojzy Poloczek i Dariusz Chlebowicz. Raciborowice przegrały z Łużycami Luban 0:2, dwukrotnie ulegli Iskrze Kochlice 2:4 i 3:4, pokonali Chojnowiankę 5:3 i w sobotniej potyczce zremisowali 2:2 z BKS-em Bolesławiec. - Z drużyną trenuje i jest już „zaklepany” Marek Warszawski z Górnik Złotoryja - powiedział kierownik klubu, Mirosław Woźniak.

Piłkarze ODRY ŚCINAWA pokonali Błysk Studzionki 1:0, a bramkę zdobył Jan Łucki. Dla ścinawian nadchodzą jednak trudne czasy. Klub otrzymał najprawdopodobniej mniejszą o połowę dotację niż przed rokiem, a ponadto właścicielem stadionu został Ścinawski Dom Kultury. Nic dziwnego, że z zamiarem odejścia nosił się trener Janusz Stańczyk, ale...

- Szkoda mi pracy, którą tutaj wspólnie wykonyaliśmy w minionym

roku. Ten młody zespół robi systematyczne postępy.

Zespół ODry opuścił tylko lubinianin Marek Poraszka, który nosi się z zamiarem występowania w Progresie Jelenia Góra. W sparingu ze Studzionkami w barwach ścinawskiego klubu debiutowało dwóch piłkarzy z B-klasowego LKS Żelazny Most. Byli to Damian Kisielewski i Robert Pluto, których Stańczyk wypatrzył na rozgrywkach lubińskiej ligi halowej.

Piłkarze CZARNYCH ROKITKI pierwszy sparing zaplanowali dopiero na 11 lutego, a ich rywalem będzie jedenastka Orla Zagrodno. - Ten sparing, podobnie jak wszystkie mecze kontrolne i ligowe, grać będzie poza Rokitkami, gdyż rozpoczął się generalny remont naszego boiska - powiedział trener Janusz Cygan.

Wiadomo już, że w lidze „własnym” boiskiem Czarnych będzie, mocno ostatnio zaniedbany, stadion Dolparku Chojnow. Dyrekcja zakładu udostępniła klubowi z Rokitek obiekt nieodpłatnie, a w rewanżu działacze Czarnych postarają się doprowadzić stadion do normalnego wyglądu. - W zespole zaszła tylko jedna zmiana, doszedł do nas Rafał Zielen z Chojnowianki - powiedział szkoleniowiec Rokitek.

(zj)

Wartki prąd Nysy

Od 5 stycznia trenują zawodnicy V-ligowej Nysy Wiadrow. Pod okiem Eugeniusza Jakimowicza, w sali gimnastycznej miejscowego gimnazjum, trenuje 18 zawodników. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu. Pierwszy sparing zaplanowany jest na 6 lutego, kiedy to rywalem wiadrowian będzie jedenastka AKS Strzegom. Klub otrzymał dotację z Urzędu Gminy w wysokości 25 tys. zł i ten mały zastrzyk finansowy musi wystarczyć na cały rok...

- W zespole nastąpiły zmiany kadrowe - tłumaczy trener Jakimowicz. - Do Rataja Paszowice odszedł Ireneusz Skulski, ale to jedyne odejście z zespołu. Najważniejsze, że mimo ofert z kilku klubów, pozostał z nami napastnik Jacek Fortuna, któremu pomogliśmy znaleźć pracę. Do kadry ligowej włączyłem 4 wychowanków klubu. Są to: Zbigniew Mariusz, Daniel Chałóпка, Paweł Socha i Leszek Wawowczny. Jest także dwóch piłkarzy z B-klasy. Z Nysy Klacyn przyszedł Robert Matkowski, zawodnik znany z występów w Kuźni Jawor oraz Tomasz Szymański z Ruchu Pogwizdów. Dojdzie jeszcze jeden piłkarz z Jawora, jako „rekompensata” za Piwowarskiego, który odszedł pół roku temu od nas właśnie do Kuźni.

Właśnie RATAJ w porze zimowej zaskakuje największymi - jakościowo - zmianami. Nowym szkoleniowcem został Michał Lenkiewicz z Jawora. W zespole pojawiło

się kilku nowych piłkarzy. Są to Ireneusz Skulski z Wiadrowa oraz powracający z Niemiec Jarosław Sitko (grał w II-ligowej Miezi) i Sławomir Błiskowski. Trener Lenkiewicz testuje także kilku zawodników z Męcinki i Niedaszowa.

Nadal w powiatach znajduje się Kuźnia Jawor. Na ważnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym zrezygnację złożył wraz z całym zarządem prezes Stanisław Furtak. Rezygnacja nie została jednak przyjęta, gdyż na sali zabrakło przedstawicieli Komisji Rewizyjnej. Nieoficjalnie wiadomo, że burmistrz Stanisław Tomczak namawia Furtaka do pozostania na stanowisku prezesa klubu. Klubowi brakuje jednak finansowej płynności. Z tego powodu nie trenują piłkarze z Wałbrzycha.

Głośne nazwiska pojawiły się w A-klasowej ODrze Chobienia. Drużyna prowadzona przez znanego lubińskiego szkoleniowca Stefana Beńko, chce wywalczyć awans do okręgówki, licząc na to, że liderowi Zawiszy Serby zostanie odebranych 9 punktów, tytułem występów nieuprawnionego gracza. Nic dziwnego, że postarano się o dwóch znakomitych zawodników. Mowa o bramkarzu Krzysztofie Koszarskim i napastniku Bogdanie Piszcu. Obaj co prawda pracują jako trenerzy w Zagłębiu Lubin, ale nie zawiesili jeszcze kółków. Jesienią wspomniany duet bronił barw Unii Międzybóże.

(jak)

z parkietów siódemek

Montex za silny

Porażka 24:33 (11:16) zakończył się wyjazdowy mecz piłkarzy ręcznych Cuprum Bank Zagłębie Lubin z Monteksem Lublin. Tym samym mistrzyni Polski skutecznie zrewanżowały się za porażkę z pierwszej rundy w Lubinie i przesądziły o pozabawieniu Zagłębia szans na skuteczną walkę o mistrzowski tytuł. Tylko pierwsze dwadzieścia minut było wyrównane (w 16. minucie był remis 7:7). Potem lubinianki zmieniając ustawienie, wyszły zdecydowanie na prowadzenie i w 24. minucie wygrały 12:8. Po zmianie stron mistrzyni kraju nadal przeważały i w 38. minucie prowadziły 24:14. Chociaż Zagłębie do końca starało się zmienić niekorzystny rezultat, zawodniczki Monteksu wygrały ten ważny mecz, nie będąc ani przez chwilę zagrożone. Zagłębie: Głowczak, Gała - Duchnowa (1), Sztęfan (2), Pobiedzińska (2), Byzdra (3), Błaszczowska (7), Stańczyk (3), Kot (4), Pocięcha (2).

W tabeli prowadzi Montex - 38 pkt. przed CB Zagłębie - 30 pkt. i Sośnica Gliwice - 29 pkt.

Wszystko wskazuje więc, że lubiniankom pozostanie walka o wice-mistrzostwo kraju, co też nie będzie łatwe, gdyż 3. w tabeli Sośnica Gliwice traci do Zagłębia już tylko jeden punkt.

W środę lubinianki podejmowały Piotrców, a ostatni mecz drugiej rundy Zagłębie rozegra z AZS-em Gdańsk 21 lutego, na wyjeździe.

Czas na puchary

W najbliższą sobotę piłkarki ręczne CB Zagłębie w 1/8 finału europejskiego Pucharu EHF spotkają się na wyjeździe z węgierskim zespołem VSC Debreceni. Rewanż rozegrany zostanie w Lubinie 18 lutego o godz. 16.

Ważne zwycięstwo

Nareszcie wygrali piłkarze ręczni CB Zagłębie. Lubinianie pokonali 29:24 (14:14) Olimpię Piekary Śląskie i nadal zajmują 6. miejsce - premiovane walką o pozycję 1-6 - po zakończeniu rund zasadniczych. Nie był to łatwy mecz dla Zagłębia, a w pierwszej połowie dominowali goście, prowadząc chwilami nawet różnicą trzech bramek. Dopiero w końcowej części spotkania lubinianie osiągnęli przewagę i zdobyli trzy punkty. CB Zagłębie: Zaprutko, Cwytun - Jasiński (7), Morawski (5), Steczek (1), Kamieliński, Pułka (3), Blejski (2), Kruczkowski (1), Kozłowski, Folga (3), Wusztar (7), Brygier.

W następnym spotkaniu przed własną publicznością Zagłębie podejmować będzie w najbliższą sobotę MMTS Kwidzyn. Początek o godz. 18.

(nim)

KGHM

w koszykówkę? cd.

W nawiązaniu do artykułu red. Zbigniewa Jakubowskiego pt. „KGHM w koszykówkę?” („Konkrety”, nr 5) chcę poinformować, że KGHM Polska Miedź S.A. nie zamierza zostać sponsorem strategicznym drużyny koszykówki Śląska Wrocław.

Nie prowadzono takich rozmów ze sportową spółką akcyjną Śląsk Wrocław, członkowie zarządu KGHM nie składali żadnych deklaracji, wreszcie do KGHM nie wpłynęła nawet oferta w tej sprawie.

Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że dotychczasowa umowa pomiędzy KGHM-em a Śląskiem Wrocław wygasła 31 grudnia ub.r. i zgodnie z tym z boiska, band i koszyk zawodników powinno zostać usunięte logo KGHM-u, o czym mówią dokumenty znajdujące się w posiadaniu zarówno Polskiej Miedzi, jak i Śląska Wrocław.

Jerzy Pietraszek, rzecznik prasowy KGHM Polska Miedź S.A.

Nieruchomości

- PROJEKTY DOMÓW, 849-36-67
- Sprzedam dom, komfortowy, ośmiopokojowy na os. Amerykańskim, pow. 270 m kw., 5 arów, 390 tys., 855-00-64 po 18
- Sprzedam dom do remontu z działką, Obora, 844-24-14, 0603-363-652
- Sprzedam magazyn z rampą i placem, Obora, 844-24-14, 0603-363-652
- Sprzedam sklep, Lubin, Ustronie IV, pow. 31, 60 m kw., 844-24-14, 0603-363-652
- Są do sprzedaży działki pod garaż, ul. Sudecka, os. Piekary, 86-64-293
- Tanio sprzedam działkę budowlaną, Legnica, 852-46-88
- Jest do wynajęcia dom z garażem, os. Kopernika, tel. 86-64-293
- Kupię 1 do 1,5 ha pola w okolicach Legnicy, 0607-49-37-30
- Sprzedam dom w Winnicy, 2 km od Zalewu Słup, Słup, tel. 870-83-53
- Sprzedam działkę pod budowę garaży, okolicę ul. Asnyka, 850-19-01
- Sprzedam działkę budowlaną 13,90 ara w Zimnicach, 862-49-33
- Sprzedam dwa domy i dwie działki budowlane, Jawor, tel. 870-67-25
- Sprzedam kiosk na targowisku przy ul. Partyzantów, tel. 85-62-62-7 (1-15)
- Sprzedam z pierwszeństwa działki pod zabudowę mieszkaniową w Kunicach nad jeziorem, tel. 85-75-407
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, ul. Rataja 26, tel. 862-27-77
- Zdecydowanie kupić pół domu na os. Płanin (może być piętro), 0605-246-223, 854-79-73
- Sprzedam 2 domy w Legnicy, (076) 856-13-57
- ZALUŻE PIONOWE, ROLOSY, MARKIZY, 85-444-22
- ZALUŻE, ROLOSY, 870-39-17
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48
- ZALUŻE PIONOWE, POZIOME, ROLETY ZABEZPIEZAJĄCE, ROLETY MATERIAŁOWE, PRODUKCJA, MONTAŻ, HURT, DETAL. Tel. 854-19-76, 0603-277-560, dom 856-30-57, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, szycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96
- OKNA, DRZWI PCV, WYRÓB I MONTAŻ, ZALUŻE PIONOWE, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIEZAJĄCE ORAZ ROLOSY, NAJTAŃSZE U PRODUCENTA! Lubin, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80
- ROLETY MATERIAŁOWE, ZALUŻE PIONOWE, POZIOME, PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chojnowska 81
- KOPARKO-LADOWARKA, tel. 0602-30-60-30
- ROLETY, ZALUŻE, ROLETY TEKSTYLNE, 854-62-72
- ZALUŻE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSY, 870-23-04
- ZALUŻE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83
- CYKLINOWANIE 220, układanie, 846-65-13
- Ogólnobudowlane, solidnie, tanio, 0608-421-286
- Hydrauliczne, naprawa, junkersy, kuchenki, piece, instalacje, c.o., wodno-kanalizacyjne, tel. 856-11-75
- Przyjme: do rozbiórki budowy, wykonczenia domu, kosztorys, projektowanie, nadzór budowlany (prowadzenie dziennika budowy), 0603-378-393
- Usługi ogólnobudowlane, glazura, szpachlowanie, regipsy, ocieplanie, 86-287-24
- ZALUŻE, ROLETY, LUBIN, 846-85-01
- Usługi budowlane - wszystkie, 870-13-56
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERK, SAMOCHODÓW, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-778-076
- Hydraulika, c.o., 852-47-27
- Cyklinowanie, 86-240-27
- Zespół muzyczny, 855-03-59
- ZALUŻE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ZALUŻY PIONOWYCH, NAPRAWY, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07
- KREDYT DO 30 000 BEZ PORĘCZEŃ. Umarzalny w razie choroby, 0602-150-435
- POLBRUK, glazura, hydraulika, panele, 854-67-10

- WYPOŻYCZALNIA, CZYSZCZENIE SUKIEŃ SŁUBNYCH, Plutona 6/4, 854-80-56, 722-46-65
- Sprzedaż gotowych projektów, domki jednorodzinne, garaże. Atrakcyjne ceny. Jawor 870-72-43
- 856-12-14 KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI
- Układanie glazury, 854-30-32
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 854-03-67
- JUNKERSY, PIECE c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., KUCHENKI, 85-22-565
- DEZYNSKACJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I TAPICERK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543, 0603-855-255
- ORKIESTRA, 850-63-08
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99
- VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14
- ORKIESTRA, 0600-232-165
- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE, REMONTY, ADAPTACJE, 0604-723-306, 856-30-24
- STUDIO OPRAWY SŁUBÓW „NELA”, videofilmowanie, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sal, 85-50-300, 0605-536-351
- SERWIS R-T-V, 854-50-80
- Zespół muzyczny, tel. 862-15-73
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26
- HYDRAULIKA, C.O., GAZ, PIECE „VAILLANT”, SERWIS, 850-63-92, 0604-340-166
- PANELE, GLAZURA, REGIPSY, TAPETA, ITP. WYMIANA OKIEN I DRZWI, 723-05-88, 0606-174-440
- Cyklinowanie, 850-21-72
- ZALUŻE, produkcja, sprzedaż, montaż, Pomorska 68, tel. 854-57-24, 0601-42-42-65
- Komputeropisanie, 854-77-19
- CYKLINOWANIE 220V, UKŁADANIE, 850-64-52, 0608-738-570
- ZALUŻE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702
- Naprawa pralek, lodówek, 86-253-31
- GLAZURA, REMONTY, 0607-706-331
- USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, 856-01-64
- ORKIESTRA, 0606-899-324
- KOMPUTEROPISANIE, Legnica, 722-54-54
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18
- OGÓLNOBUDOWLANE, instalacje c.o., wodno-kanalizacyjne, gazowe, VAT, tel. 852-49-09, 862-28-98, 0600-34-01-43, 0603-08-08-01
- TRANSPORT samochodowy, wywrotki, dłużyce, tel. 85-233-41
- POGOTOWIE KOMPUTEROWE, niskie ceny, 856-44-95
- KONTA POCZTY ELEKTRONICZNEJ, 1,50 zł netto za miesiąc, tel. 856-44-95
- „Złota rączka”, tel. 722-79-40
- TAPICERSTWO MEBLI I DRZWI, WYBÓR MATERIAŁÓW, NAPRAWY U KLIENTA, RENOWACJA MEBLI SKÓRZANYCH, TRANSPORT, 852-43-11, 86-61-214
- REMONTY, 85-504-39, 0603-332-352
- HYDRAULIKA, GAZ, ELEKTRYCZNOŚĆ, 85-504-39, 0603-332-352
- SUFITY PODWIESZANE Z PŁYT GIPSOWYCH, SZPACHLOWANIE, PANELE, GLAZURA, 722-38-28
- PANELE, ŚCIANKI GIPSOWE, SUFITY PODWIESZANE, SZPACHLOWANIE, GLAZURA, HYDRAULIKA, C.O., ELEKTRYKA, 721-78-79
- POGOTOWIE HYDRAULICZNE, 0605-377-867
- INSTALACJE SANITARNE, GRZEWCE, GAZOWE, uprawnienia budowlane w specjalności instalacyjno-inżynieryjnej, upusty, VAT, gwarancja, (076) 855-06-17, 0605-451-828
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, ANTENY SATELITARNE, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29
- REMONTY MIESZKAŃ, 855-03-26
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, (076) 856-34-64
- „AMANDA” WYPOŻYCZALNIA I KOMIS SUKIEŃ SŁUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY. U NAS NAJTAŃSZE! Legnica, Książycowa 9/8, 854-72-12
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I TAPICERK, KARCHER, TANIO, 0606-48-11-25, 856-18-59
- PANELE, CYKLINOWANIE, DOPASOWYWANIE DRZWI, OKIEN, 855-02-72, 0605-935-679

- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, GLAZURA, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FAKTURA VAT, 722-39-18, 862-62-83, 0601-199-247
- TRANSPORT CIEŹAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047
- Ogólnobudowlane, kompleksowe wykończenie wnętrz, gaz, hydraulika, c.o., 8522-999, 0502-630-535
- KOMPUTERY, ROZBUDOWA, NAPRAWA, 0604-710-437
- Remonty, szpachlowanie, regipsy, c.o., 72-18-767 po 19
- Krzesa biurowe, przemysłowe, produkcja, dystrybucja, „POLDREW”, tel. (076) 855-31-43
- Hydraulika, gaz, 854-04-33
- GLAZURA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, REGIPSY, 852-50-52
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I TAPICERK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543
- CYKLINOWANIE, 86-261-15, 0600-254-229
- REGIPSY, PANELE, GLAZURA, HYDRAULIKA, SZPACHLOWANIE, 86-261-15, 0600-254-229
- CYKLINOWANIE, LAKIEROWANIE, PANELE, 0608-281-105
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0606-428-857
- SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, REGIPSY, PANELE, GLAZURA, 72-25-430
- Sprzedaż skrzyni biegów do Citroena Xsara 99, 19D, (076) 878-66-78
- PIEC „VAILLANT” gazowy, c.o., jednofunkcyjny, dwufunkcyjny, piecyki kapielowe, serwis, (076) 850-63-92, 0604-340-166
- Tanio sprzedam 5-nitkowy overlok „Singer” i maszynę dwugłową, tel. 856-26-60
- Sprzedaż 1,18 ha ziemi w Legnicy. Atrakcyjna lokalizacja, 854-74-765
- POLSAT 2 CYFROWY, CYFRA PLUS, WIZJA TV, ANTENY SAT., „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29
- Sprzedaż mieszkanie w Złotoryi, tel. (076) 878-56-51
- Sprzedaż mieszkanie bezczynszowe w kamieniu, 65 m kw. + działka + miejsce na garaż, Miloradzice, tel. (032) 42-42-562, 0606-832-118
- Zamienię kwaterek w Wrocławiu na własności w Legnicy, (071) 34-371-84
- Kupię małe mieszkanie w Legnicy, (071) 34-371-84
- Zapłacę odstępną za kwaterek w Legnicy, (071) 342-86-02
- Do wynajęcia lokal 70 m kw., Lubin, ul. Jaworzna 2c, (nowy, gazowe c.o.), tel. 844-76-03, 0603-980-686
- Do wynajęcia nowy lokal 45 m kw. na działce gospodarz, handel, usługi lub biuro, 844-73-43 po godz. 19
- Sprzedaż mieszkanie 56 m kw. w Jaworze, tel. 850-66-66
- Kupię pilnie mieszkanie trzy-lub dwupokojowe do 55 tys. w Legnicy, tel. 862-53-91
- Kupię mieszkanie dwupokojowe, Lubin, os. Przylesie, tel. 842-42-44
- Szczycina przy autostradzie A4. Sprzedaż mieszkanie 62 m kw. - 17 tys., 46 m kw. - 13 tys. do remontu, (076) 878-32-97
- Sprzedaż mieszkanie bezczynszowe, czteropokojowe, 130 m kw., III p., Tarninów, 86-295-41
- Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, komfortowe, umebłowane z telefonem przy Torwowej, 600 zł plus liczniki, 852-25-26
- Do sprzedaży kawalerka, cena 38 tys., tel. 85-12-248
- Sprzedaż mieszkanie czteropokojowe, 100 m kw., w Legnicy, ul. Łukasieńskiego, I p., po remoncie, ogrzewanie gazowe (piec dwufunkcyjny), cena 130 tys., tel. 86-278-41, 0602-69-89-42
- Sprzedaż garaż na ul. Cmentarnej, kanal, energia, 86-24-524
- Sprzedaż trzy mieszkania w nowo wyremontowanej kamienicy w centrum Złotoryi, pow. od 56 do 62 m kw., 878-23-23, 0602-48-23-87
- Sprzedaż trzy mieszkania pow. od 80 do 90 m kw., wykonane z garażami, działką w dzielnicy domków jednorodzinnych w Złotoryi, 878-23-23, 0602-48-23-87
- Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, umebłowane, os. Piekary, tel. 86-277-29
- Sprzedaż lub wydzierżawę nowy warsztat samochodowy w śródmieściu, 300 m kw., tel. 85-233-41
- Sprzedaż lub wynajem lokal usługowy, 103 m kw., wszystkie media, możliwość prowadzenia każdej działalności, 0602-29-44-35, 0605-085-646

- Sprzedaż mieszkanie dwupokojowe, os. Piekary C, tel. 855-33-01
- Sprzedaż trzypokojowe w Legnicy, 71.000, tel. 856-39-54, 843-40-18
- Sprzedaż kawalerkę, 37 m kw., 0601-42-98-89
- Do wynajęcia dwupokojowe, Tarninów, tel. 862-26-26, wieczorem
- Sprzedaż mieszkanie 37 m kw. w Legnicy, 8543-446 po 18
- PILNIE sprzedam mieszkanie, 55 m kw., bezczynszowe, tel. (0049) 30 215-33-33
- Sprzedaż mieszkanie, 64 m kw., os. Piekary, tel. 855-25-60
- Do wynajęcia 104 m kw. stylowej powierzchni biurowej na parterze przy ul. Kościuszki. Telefon, alarm. Wiadomość: 0601-05-55-46
- Kupię mieszkanie na Piekarach B, tel. 0606-32-18-21
- Do wynajęcia dwupokojowe, w Legnicy, 854-69-86, 0607-120-703
- Sprzedaż dwupokojowe, balkon, VIII p., Horyzontalna, tel. 0601-509-707
- Sprzedaż lub zamienię na większe M-3, 48 m kw., II p., blok IV p., cena 58.000, tel. 856-43-09
- Sprzedaż mieszkanie trzypokojowe, tel. 0602-30-60-30
- Sprzedaż M-4 bezczynszowe w centrum Legnicy, 59 m kw., blok IV p., tel. 86-22-135 po 16
- Do wynajęcia dwupokojowe, umebłowane z telefonem, Legnica, Rynek, 877-38-83
- Sprzedaż mieszkanie, 47 m kw., IV p., cena 73.000, Legnica, Poznańska, tel. 855-09-24
- Sprzedaż trzypokojowe do remontu, 79 m kw., Legnica, Bytomska, tel. 722-44-90 po 20
- Sprzedaż M-3, 38 m kw., os. Piekary, 855-34-08
- Sprzedaż mieszkanie czteropokojowe, własnościowe, balkon, III p., 64,67 m kw. w Jaworze lub do wynajęcia, tel. 870-34-52
- Do wynajęcia mieszkanie w centrum, nowe budownictwo, tel. 722-46-15
- Do wynajęcia pomieszczenie w Pawilonie Handlowym „DZIDEK” Legnica, ul. Marsa 1A, tel. 854-80-18, 0602-53-45-16
- Sprzedaż mieszkanie własnościowe trzypokojowe, 58 m kw. w bloku dwupiętrowym, garaż. Cena 58.000 do uzgodnienia, tel. 72-28-720, 0602-502-085 po 18
- Poszukuję do wynajęcia kawalerki w Legnicy, tel. 85-64-534 po 16
- Sprzedaż M-4 własnościowe w bardzo dobrym punkcie, VII p., dwie piwnice, 0605-246-223, 854-79-73
- Sprzedaż lub zamienię trzypokojowe, 63 m kw., os. Piekary A, IX p., 856-11-95
- Sprzedaż atrakcyjne czteropokojowe mieszkanie, 126 m kw., centrum Legnicy, tel. 0603-844-896
- Do wynajęcia dwupokojowe, Legnica, os. Kopernika, tel. 862-55-37
- Sprzedaż mieszkanie trzypokojowe, 64 m kw., bardzo tanio lub zamienię na pokój z kuchnią, 855-28-62
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy w Legnicy, (076) 856-02-23
- Do wynajęcia kawalerka umebłowana, 72-25-430
- Sprzedaż mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 33 m kw., II p. w bloku IV p., os. Kopernika, 85-06-324
- UBEZPIECZENIA, KREDYTY, LEASING. Przyjmę współpracowników. Atrakcyjny system prowizyjny, (076) 722-60-82, 0601-75-45-85, w godz. 10-17
- Zatrudnię energiczne osoby do sprzedaży czasopism, wysokie zarobki, tel. 0604-16-17-18
- Brityjskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe bezpłatnie wyszkołi agentów, Bolesławiec, 0601-956-888
- PEWNA PRACA W OCHRONIE po ukończeniu kursu, po uzyskaniu licencji, tel. (076) 846-04-97, 0605-458-734
- Dodatkowe dochody, wymagania: matura, telefon, samochód, tel. 0605-074-714 w godz. 11-18

- Biznes rodzinny, 855-23-64
- Technik ekonomista, język angielski, kasa fiskalna, komputer, młoda, dyspozycyjna, komunikatywna, podejmie pracę, tel. 72-30-450
- Studentka drugiego roku Pedagogiki Pracy, dyspozycyjna, ze stażem poszukuje pracy w biurze lub w dziale obsługi klienta, tel. 0608-111-656
- Firma zagraniczna nawiąże długotrwałą współpracę z trzema kandydatami na przedstawicieli handlowych z bylego województwa legnickiego. Wymagane: średnie wykształcenie, telefon, samochód. Informacje: (033) 818-47-08
- Chalupnictwo, (043) 824-95-68
- Skiegowa poszukuje dodatkowej pracy, 852-52-73
- ZATRUDNIMI AKWIZYTORÓW (DRZWI, OKNA), WYSOKA PROWIZJA, tel. 854-97-73
- Szukam opiekunki do dzieci 10 i 15 lat w Niemczech, z podstawową znajomością języka niemieckiego, (0049) 78-24-66-10-61
- Dodatkowa praca dla osób powyżej 30 lat, Legnica, okolice, 72-260-94
- ANGLISTO! Jeśli chcesz uczyć angielskiego, masz mnóstwo pomysłów, energii, nie lubisz rutyny, zgłoś się do naszej szkoły, mamy CIĘ. KAWA OFERTĘ PRACY, 749-93-55
- Praca we Włoszech opieka, pomoc domowa, od zaraz, tel. 721-67-16 po 17
- Chalupnictwo, dobrze płatne, tel. 850-71-94
- Chalupnictwo, wycieczki, składanie, foliowanie, Legnica, 0609-067-097
- Firma AQUA FILTR zatrudni ASYSTENTÓW MENEDŻER, MONTERA, Legnica, Lubin, SEKRETARKA, Lubin. Zainteresowanych zapraszamy na rozmowy kwalifikacyjne: 9, 12.02.2001, Legnica, Najświę. Marii Panny 18, tel. 86-296-79
- Kosmetyczkę oraz wizazystkę ze stażem w zawodzie zatrudnij. Nawiguj współpracę z wykonawcą tatuaży i masażystą, tel. 0503-89-59-93
- Kupno
- Kupię zboża i otręby, tel. (065) 544-27-06
- ANTYKWARIAT KUPIE: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, Zamkowa 6, tel. 86-278-99
- Różne
- KREDYT, TEL. 852-58-05 w godz. 10-17
- Biuro Rachunkowe. Tanio. 866-03-55
- „SZENBERG” kantor, lombard, skup - sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92
- KRAWIECTWO DAMSKIE, 850-23-05
- AS-MED Szkolenia BHP, pierwsza pomoc, tel. (076) 840-85-06, 0601-283-241
- Hurtownia Odzieży Używanej, Legnica, Sawy 7, tel. (076) 855-35-61, 0603-514-822
- BIURO RACHUNKOWE, Legnica, (076) 854-44-54, 854-58-43
- KREDYT, niskie oprocentowanie, 0603-848-547, (076) 856-01-87
- CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, WIZJA TV, 85-42-997, 0601-56-86-29
- WRÓZKA, Legnica, 0604-69-76-34
- Nauka
- Polski, 852-46-39, 0601-479-582
- MATEMATYKA, 0601-95-63-90
- NIEMIECKI, 852-57-38
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 86-612-65
- „Cezar” kursy komputerowe Windows, Word, Excel i Internet. Informacja i zapisy 86-252-88 do godz. 15
- MATEMATYKA, 85-24-388
- MATEMATYKA, FIZYKA, 0605-310-730
- Matematyka, polski, tanio, tel. 060-323-0486
- Yes! Szkoła Języków Obcych ZAPISY: angielski, niemiecki, włoski, francuski, hiszpański, Legnica, Piastowska 20, tel. 862-40-89 (15-20), w czasie ferii (11-18).
- ANGIELSKI, 84-78-036
- Centrum Szkoleniowe „Art-Soft” organizuje kursy obsługi komputera (Windows 95/98, Word, Excel, Access, Internet itp.). Ceny konkurencyjne, tel. 854-98-33
- ANGIELSKI, 866-32-63
- NIEMIECKI, MATEMATYKA zakres szkoły podstawowej, gimnazjum, tel. 0606-931-387
- Policealne Studium Techniki Dentystycznej: dzienne i wieczorowe ogłasza nabór. Zielona Góra, Wyspińskiego 13, (068) 325-40-11
- Matrymonialne
- Karolina szuka mężczyzny w celu miłego spędzenia wolnego czasu, 0609-15-22-80
- „Porzuć samotność!” Biuro Matrymonialne „GRACJA”, Legnica, Wrocławska 183, I p., tel. 0602-430-661, 8523-426

SAMOCCHODY OSOBOWE I DOSTAWCZE

DLA FIRM ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

PEŁNA GAMA SAMOCCHODÓW: FIAT, DAEWOO, FORD, PEUGEOT, OPEL, KIA, oraz inne

• **KREDYT I LEASING**

BEZ ZAŚWIADCZEŃ FINANSOWYCH

• **PROMOCYJNY PAKIET UBEZPIECZEŃ**

• **UPUSTY CENOWE!!!**



WROCŁAW, ul. Grabiszyńska 281 (budynek FAT-u), Czynne: pon.- pt. 9.00 - 17.00, sob.- 9.00 - 14.00

DZIAŁ SPRZEDAŻY: tel. (071) 360-94-00, 360-94-01, SEKRETARIAT: tel./fax (071) 360-91-16

DZIAŁ HANDLOWY: tel. (071) 360-91-14, 360-91-15

0607 379-314, 0607 379-315, 0607 379-316, 0607 379-317

• OFERTA WAŻNA DO 10.02.2001



Tylko u nas, tylko teraz!

od 9 do 11 lutego

**34,99
zł**

CZAJNIK

beprzewodowy 1,7 L

złożona grzałka, podwójny filtr



INTERMARCHÉ

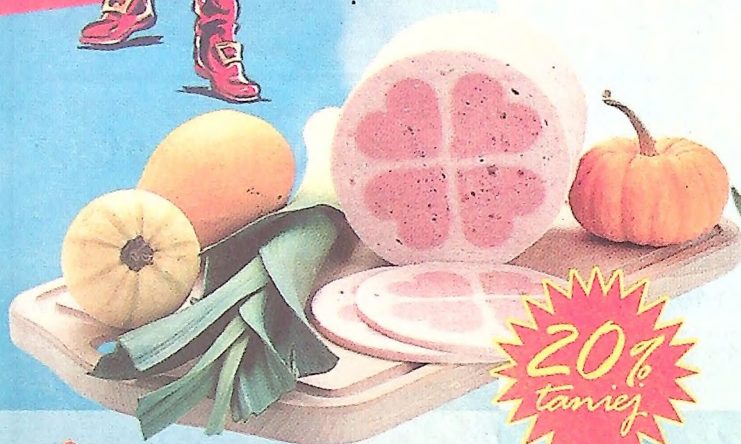
Muszkietierowie

ŁEGNICA, ul. Wrocławska 155

OFERTA WAŻNA od 7 do 18 lutego



Muszkietierowie proponują



13,99 zł

SZYNKA BILLY
CAMEX
luz, 1 kg

20%
taniej



4,45 zł

KWIATY KWITNĄCE
CEBULOWE MIX
W DONICY PLASTIKOWEJ
1 szt.



12,99 zł

SER ŻÓŁTY PODLASKI
1 kg



9,39 zł

KIEŁBASA JARMARCZNA
POZMEAT
luz, 1 kg

20%
taniej



3,99 zł

FRYTKI MC CAIN
KARBOWANE
GOLDEN LONGS
750 g



11,99 zł

KIEŁBASKI SMERFETKI
POZMEAT
luz, 1 kg



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

poniedziałek - sobota 9.00-21.00

niedziela 10.00-16.00

LEGNICA, ul. Wrocławska 155

OKAZYJNA WYPRZEDAŻ OPON ZIMOWYCH

CENY DO 40 % NIŻSZE

Zapraszamy

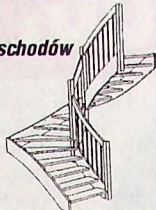
DECART

FIRMOWY SERWIS OGUMIENIA
mgr inż. Mieczysław Koza

Legnica, ul. Opolska 15, tel. (076) 854-74-48, tel./fax (076) 854-34-16

SCHODY DREWNIANE

- Komputerowe projektowanie schodów
- wydruki szablonów 1:1
- Toczenie w drewnie



59-500 Złotoryja
ul. Grunwaldzka 25
tel. 0604-222-841 lub 0604-230-244

Do wynajęcia magazyn

o pow. 1.300 m kw.
(z rampą)

w Legnicy, ul. Bagienna 4
tel. (076) 862-83-86
0502-69-75-12

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Już od dziś przyjmujemy zapisy na
kursy języków obcych w nowym semestrze.

Nasi wysoko wykwalifikowani i bardzo mili lektorzy prowadzą kursy na wszystkich poziomach zaawansowania w ciekawy i urozmaicony sposób i w miłej atmosferze.

Przygotowujemy do egzaminów:
matura, wstępne, FC, PET, BEC.

Zajęcia odbywają się w centrum miasta.

Dodatkowo mamy ciekawą ofertę dla firm:
Business English dopasowany do potrzeb pracowników
firmy w siedzibie klienta.

Wykonujemy również tłumaczenia
- wszelkiego typu - zwykłe i przysięgłe.

Oferujemy konkurencyjne ceny!

Zadzwoń i przekonaj się.

Zapraszamy!

Zapisy:

ul. Złotoryjska 178-184, V p., pokój 507 od 10 do 16,
lub telefonicznie pod nr. 851-13-55 - całą dobę.

Targi Głogowskie „BIS” s.c.

al. Wolności 2, 67-200 Głogów
tel. 835-68-54, fax 835-01-02

Targi Budownictwa

od 9 do 11.02.2001 r.

Hala Sportowa w Głogowie
przy ul. Wita Stwosza 3

DO WYNAJĘCIA!!!

Hala magazynowa z zapleczem
o powierzchni 580 m kw.
oraz plac utwardzony
o powierzchni całkowitej 2000 m kw.

Idealna lokalizacja

Na terenie Składu Budowlanego VOX
w Legnicy przy ul. Nowodworskiej 17-41.

Zainteresowanych prosimy o kontakt
pod nr. tel. 850-60-45 w Legnicy
oraz (061) 815-12-50, 0607-248-997.



NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA

w Legnicy

ZAPRASZA NA KURSY

DLA KANDYDATÓW NA CZŁONKÓW
RAD NADZORCZYCH SPÓŁEK
PRAWA HANDLOWEGO

- Kurs kończy się egzaminem państwowym
- Wykłady prowadzone są w oparciu o nowy Kodeks Handlowy
- Program kursu zatwierdzony przez MSP
- Zajęcia prowadzą specjaliści z Ministerstwa Skarbu Państwa
- Termin przyjmowania zgłoszeń do 28.02.2001 r.

oraz

POŚREDNICTWA

W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

- Kursy przygotowują do dalszego kształcenia w celu uzyskania licencji w zawodzie. Zgłoszenia do 15.02.2001 r.

Informacji udziela ODK NOT Legnica, ul. Złotoryjska 87, tel./fax
(076) 862-73-82, (076) 862-14-22.



PAŃSTWOWA
WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA
W LEGNICY

ogłasza
nabór na studia podyplomowe

RACHUNKOWOŚĆ I PODATKI

Dyplom ukończenia studium uprawnia do ubiegania się
o świadectwo kwalifikacyjne upoważniające do usługowego
prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Termin składania dokumentów - 15.02.2001 r.

Rozpoczęcie zajęć - marzec 2001 r.

Informacji udziela Sekcja Studiów Podyplomowych PWSZ
w Legnicy, Zamek Piastowski (wejście C), pok. 14,
tel. (076) 851-25-91.

Zarząd Powiatu w Lubinie

informuje, że w siedzibie
Starostwa Powiatowego
w Lubinie przy ul. Księcia
Ludwika I nr 5 w terminie
od 26.01.2001 r.
do 15.02.2001 r.

został wywieszony
wykaz nieruchomości
(lokale mieszkalne w budynku
osiemnastorodzinny) położo-
nym w obrębie Chróstnik,
przeznaczonych do sprzedaży
w drodze bezprzetargowej
na rzecz najemców

zgodnie z Uchwałą Zarządu
Powiatu w Lubinie Nr CXIII/492/
2001 z 22 stycznia 2001 r.

REALIZUJEMY TWOJE MARZENIA

SPRZĘT RTV, SAMOCHÓD, DOM, ITP.
DOGODNE WARUNKI
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZARÓBKACH
MIN. FORMALNOŚCI

RATY DLA KAŻDEGO!

WYSOKOŚĆ ZESTAWU - RATA KOMPLETNA

10.000	-	112,59,-
25.000	-	281,48,-
45.000	-	506,67,-
70.000	-	788,15,-
100.000	-	1125,92,-

ADRES:

MECOM, Legnica, ul. Heweliusza 7/k, p. I, tel. (076) 854 99 07

Systemy tv przemysłowej:

już od 2490 pln (+22%vat)

- ✓ W skład zestawu wchodzi 4 kamery cz/b z obiektywami, uchwytami i zasilaczami, monitor i dzielnik obrazu.

już od 4940 pln (+22%vat)

- ✓ system rozbudowany o możliwość nagrywania zdarzeń

Alarmy

już od 880 pln brutto

- ✓ zestaw bezprzewodowy (radiowy) do samodzielnego montażu

już od 1499 pln brutto

- ✓ zestaw klasyczny (przewodowy) w cenie z montażem i możliwością bezpłatnego podłączenia do stacji monitoringu

ALKAM
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

ALKAM SYSTEM
59-220 Legnica, ul. Skarbowa 1
tel./fax 076/ 862-34-17
076/ 862-34-19
www.alkam.pl, e-mail: alkam@alkam.pl

TANI SAMOCHÓD TANI DOM I MIESZKANIE

Czy myśleliście Państwo jak chcecie wejść w nowe tysiąclecie? Oferujemy naszym Klientom najkorzystniejszy sposób zakupu nowego samochodu lub mieszkania czy też domu. W AUTO i DOM NA RATY nie płaci się odsetek, a roczny koszt obsługi finansowej to jedynie 2,4% dla samochodu i 2,7% dla domów i mieszkań. Tak niskich rat nie znajdziecie Państwo nigdzie indziej, ponadto nasze 7-letnie doświadczenie jest gwarancją wiarygodności i solidnej obsługi. Dodatkowo dla osób które zgłoszą się do jednego z naszych Centrów Sprzedaży z tym ogłoszeniem mamy specjalną ofertę:

MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ DO 700 ZŁOTYCH PRZY KUPNIE SAMOCHODU

Poniżej zamieszczamy przykłady wysokości rat dla wybranych samochodów i domów.



DAEWOO MATIZ



SKODA FABIA



FIAT PUNTO



DAEWOO LANOS



wartość domu : 150 tys. zł



wartość domu : 250 tys. zł

O obciążeniu promocją decyduje kolejność zgłoszeń!

Zapraszamy do Centrów Sprzedaży

LUBIN : market "real", tel. 846-88-80;
WROCŁAW : C.H. "Domar", tel. 781-03-51;



Prywatyzować, ale jak?

W ubiegłym tygodniu dwukrotnie spotykali się dyrektorzy Szpitala Wojewódzkiego, Chirurgicznego i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego. W rozmowach brali udział wiceprezydent Jerzy Cebula i przewodniczący Rady DRKCh, Piotr Rojek. Do Legnicy przyjechał nawet rzadko tu widziany - wicemarszałek Krzysztof Prędkie. Co z tego wynika dla legnickiej służby zdrowia?

Tydzień rozpoczął się od zmiany na stanowisku dyrektora Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego. Małgorzata Członka zastąpiła Halinę Halik. Nowa dyrektorka dotąd pracowała w ZPO jako asystentka do spraw medycznych. Wraz z dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego i Chirurgicznego przystąpiła do rozmów na temat przyszłości tych placówek. Rozmawiano m.in. z wicemarszałkiem Krzysztofem Prędkim, który przywiózł konkretne propozycje. Najbardziej ucieszyły one nową dyrektorkę i pracowników ZPO. Urząd Marszałkowski postanowił zakład zlikwidować, aby na jego bazie mogła powstać placówka niepubliczna. Najważniejsze jest jednak to, że marszałek Prędkie

obećcał przejęcie długów

tej placówki przekraczających 2 mln zł. Nowo powstały Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej miałyby być zwolnione przez półtora roku z opłat za dzierżawę obiektów i sprzętu. Takie rozwiązania mają pomóc w utrzymaniu się placówki na rynku usług medycznych. Z propozycji wicemarszałka zadowolona jest Małgorzata Członka.

- Wierzę w słowa pana Prędkiego, bo jest on osobą publicz-



Fot. GRZEGORZ SPALA

Małgorzata Członka, dyrektorka ZPO, jest zadowolona z propozycji wicemarszałka Krzysztofa Prędkiego.

na, więc odpowiada za to, co mówi. Takie rozwiązanie uratuje ZPO. Nie obejdzie się jednak bez zwolnień. Będą one dotyczyły pracowników pionu administracyjno-technicznego - mówi Małgorzata Członka.

Mniej optymistycznie na sprawę patrzy przewodniczący rady kasy chorych, Piotr Rojek.

- Oferta marszałka jest atrakcyjna, ale wymaga konkretnych gwarancji, a nie tylko słownych obietnic. Po oddłużeniu i ograniczeniu zatrudnienia w ZPO jest szansa na bilansowanie się tej placówki. Istnieje jednak ryzyko, że jak się skończy okres zwolnienia z opłat, to znowu zakład popadnie w finansowe kłopoty.

Przez ten czas zostanie może zrobiona korekta w programie reformy służby zdrowia - powiedział Piotr Rojek.

Nadal nie ma porozumienia co do prywatyzacji Szpitala Chirurgicznego. Piotr Rojek przekonywał dyrektorów do koncepcji Krzysztofa Prędkiego. Urząd Marszałkowski chce przejąć ze Szpitala Chirurgicznego do Wojewódzkiego oddziały chirurgii dziecięcej i urazowo-ortopedyczny. Ze 120 łóżek pozostałoby na ul. Murarskiej tylko pięćdziesiąt. Zlikwidowany również miałby zostać również blok operacyjny. Dopiero wtedy szpital zostałby sprywatyzowany. W

przypadku Szpitala Chirurgicznego nie wchodzi w rachubę przejęcie przez Urząd Marszałkowski jego długów, przekraczających 5 mln zł.

Chęć przejęcia szpitala

wyraził Zarząd Legnicy, jednak gdy usłyszał, że musi przejąć na siebie dług, zrezygnował. Pomysł zmniejszenia liczby łóżek w Chirurgicznym jego dyrektor, Stanisław Woźniakowski, uważa za bezsensowny.

- Pięćdziesiąt łóżek nie ma sensu. Nie wiadomo, czy kasa chorych podpisałaby kontrakt z taką placówką. Koszty utrzymania budynku byłyby takie same,

a wpływy mniejsze. By szpital normalnie funkcjonował, musi mieć radiologię i intensywną terapię - mówi Stanisław Woźniakowski, który uważa, że dziś prywatyzacja jego szpitala

to tylko hasło

Nadal nie wiadomo, na jakich zasadach miałaby ona przebiegać. Sejmik nie przyjął jeszcze dokumentu regulującego tryb jej wprowadzania. Według dyrektora, w Legnicy potrzebne są dwa szpitale, a świadczy o tym przekraczające 100 proc. obłożenie łóżek w Szpitalu Chirurgicznym.

- Rozwiązaniem było proponowane przeze mnie połączenie obu szpitali. Byłyby dwa budynki i jedna administracja. Na moje pisma w tej sprawie nikt jednak nie odpowiedział - mówi dyrektor Woźniakowski.

Dyrekcja Szpitala Chirurgicznego nie dopuszcza na razie myśli o uszczupleniu liczby swoich łóżek i czeka na decyzję o formie prywatyzacji. Jednocześnie przygotowuje się do sprzedaży budynku przy ul. Senatorskiej, gdzie mieści się m.in. dyrekcja i przychodnia chirurgiczna. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży obiektu przeznaczone zostałyby na pokrycie długu.

Do tych planów sceptycznie podchodzi Piotr Rojek, który twierdzi, że są one nierozsądne.

- Spowodować mogą pogorszenie i tak trudnej sytuacji szpitala. Wtedy stracą na tym nie tylko pracownicy, ale przede wszystkim pacjenci - mówi Piotr Rojek.

Inne poglądy na sytuację finansową Szpitala Chirurgicznego ma jego dyrektor.

- Z naszych obliczeń wynika, że już niedługo zaczniemy się bilansować - twierdzi.

Paweł Jantura

Z sercem do szpitala

Jeśli trafi do nas kłoszard, to nie odmawiamy jego przyjęcia - mówi Andrzej Permoda, dyrektor szpitala w Głogowie. - A doprowadzenie go do dobrego stanu na oddziale wewnętrznym kosztuje szpital jakiegoś 3 tys. zł. Tych pieniędzy nie możemy potem odzyskać.

Ludziom, których nie stać na szpital, chce pomagać tworząc się właśnie stowarzyszenie „Serce dla szpitala - złotych dla zdrowia”.

Każdego miesiąca do głogowskiego szpitala trafia kilku nieubezpieczonych pacjentów. Ci, których na to stać, muszą płacić za swój pobyt. Ale zdarzają się i tacy, których nie stać na chorowanie.

- Przyjmujemy do szpitala każdą osobę, która wymaga naszej pomocy - zapewnia Anna Helwig z działu kontaktu z pacjentem. - Najpierw zajmuje się nią lekarz, a dopiero potem zabieramy się za formalności. W trakcie leczenia wychodzi dopiero, czy pacjent jest ubezpieczony, czy też nie.



Fot. DOROTA NYK

- Wciąż jeszcze trafiają do szpitala ludzie, którzy nie są ubezpieczeni - mówi Anna Helwig z działu kontaktu z pacjentem.

Bezdomni i biedni trafiają do szpitala szczególnie zimą.

- Konstytucja wyraźnie mówi, że obowiązek zadbania o takich ludzi ma państwo - mówi dyrektor szpitala Andrzej Permoda. - Ale nikt nie chce za nich zapłacić. Za ubiegły rok nie możemy odzyskać

około 200 tys. zł z tego tytułu. Odzegnuję się od zapłaty miasto i powiat. Jedynie MOPS w niektórych przypadkach przychodzi z pomocą i pokrywa koszty krótkiego leczenia takiego pacjenta.

Chce im pomagać grupa społeczników, którzy tworzą stowarzyszenie „Serce dla szpitala - złotych dla zdrowia”. Wśród kilkunastu osób jest znany działacz sportowy, Jerzy Górski, Alina Ostrowska-Jarzyna z Poradni ds. Narkomanii i Anna Lechowska, działaczka społeczna. Chcą, aby tworzona przez nich fundacja zbierała pieniądze.

- Zebrała się już siedemnastoosobowa grupa założycielska stowarzyszenia - mówi Jerzy Górski. - Jednym z naszych zadań ma być właśnie pomoc w leczeniu osób, które z różnych przyczyn nie są ubezpieczone. Czekamy na rejestrację stowarzyszenia w sądzie. Wśród nas są działacze, terapeuci, biznesmeni. Nasza idea jest, żeby stworzyć wizerunek innego szpitala, bardziej otwartego i przyjaznego dla ludzi.

Jeden dzień pobytu w szpitalu kosztuje średnio 150 zł - bez leków i dodatkowych zabiegów leczniczych. Kogo na to stać, gdyby miał płacić z własnej kieszeni?

Ogromnym problemem dla szpitala jest to, że czasami trafiają do niego osoby, które mogłyby się ubezpieczyć, ale tego zaniedbały.

Zgodnie z przepisami z 1999 r., tylko niektórym osobom przysługuje bezpłatne leczenie na koszt Ministerstwa Zdrowia - jeśli są nieubezpieczone. Są to uzależnieni od alkoholu i narkotyków, nosiciele wirusa HIV, chorzy na AIDS, kobiety w ciąży, dzieci do trzeciego miesiąca życia oraz więźniowie zakładów karnych.

- Świadomość konieczności ubezpieczenia wzrasta - ocenia Anna Helwig. - Ale ciągle są też tacy, którzy niepoważnie traktują te sprawy. Potem muszą płacić. Staramy się jednak tak działać, żeby jak najmniej ucierpiał pacjent.

(don)

LEKARSKIE 23

ANDRZEJ NIEPOŁOMSKI

Specjalista

ginekolog-położnik, cytolog

przyjmuje codziennie w przychodni w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 112, pok. 113, I piętro, w ramach umowy z Kasą Chorych
tel. 850-23-22

35446

SALON KOSMETYCZNY METAMORFOZA

EWELENA KOSTECKA

kosmetyczka dyplomowana

- cały asortyment zabiegów na twarz i ciało (Agyptos, GUAM)
- odchudzanie komputerowe, diety
- manicure (tipsy), pedicure
- makijaż, depilacja, henna
- bezbolesne przekuwanie uszu

LEGNICA, UL. REYMONTA 18
tel. 86-240-43

Dr n. med. Władysław Orzeł

specjalista chirurgii
specjalista chirurgii dziecięcej
choroby żołądka, dwunastnicy
i jelita grubego

Przeplęty nacyniowe w przebiegu miażdżycy aparatem typu DOPPLER.

Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki 15.30 - 17
tel. 85-44-034

Legnica, ul. M. Kolbego 16

GABINET OKULISTYCZNY

lekarz

TADEUSZ SOWA

specjalista
chorób oczu

Legnica, ul. Chojnowska 112
(przychodnia)

przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE na skierowania
lekarzy POZ - umowa z Dolnośląską Kasą
Chorych, tel. grzecznościowy 850-23-70

30180



ZESPÓŁ GABINETÓW MEDYCZNYCH DUMED

pracuje na urządzeniach najnowszej generacji produkcji niemieckiej i szwajcarskiej.

WYŁECZY CIĘ METODĄ:

BIOREZONANS,
AKUPUNKTURY,
AKUPRESURY,
ŚWIATŁOTERAPII,
TLENOTERAPII, NATURALNIE
BEZ CHEMII Z:

- alergii
- uzależnienia nikotynowego, alkoholowego
- stresu, nerwicy, depresji, lęków
- bóli stawów i kręgosłupa
- chorób skóry (trądzik, wypryski)
- rwy kulszowej
- prostaty
- otyłości
- bezsenności

Kolejność wizyt wg rejestracji telefonicznej

(076) 854-92-20

LEGNICA,

UL. KOSMICZNA 14
OS. KOPERNIKA I

352198

29 LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najświę. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

PRZEMYSŁAW GŁOWSKI, położnik-ginekolog, al. Orla Białego 2, Wtorki, piątki 18-19, Rejestracja: 0602-25-91-50

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu, Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynie 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe, ROBERT ŚLIWIŃSKI, lekarz okulista przyjmuje, Argentynie 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

DERMATOLOG ANNA FRANCUK, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetologia (eksfoliacja, usuwanie brodawek, ZMIAN NACZYNIOWYCH I INNYCH), Legnica, Chojnowska 13/2, Poniedziałki, piątki 16.30-17.30, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA ELŻBIETA GORSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2, Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

BIOSTYMULATOR, 849-36-67

RENATA FILIPCZAK, specjalista pediatry, wizyty domowe, tel. 0602-461-554

STOMATOLOG PRZEMYSŁAW CISON, Legnica, Złotoryjska 70/6, Wtorki, środy, czwartki, piątki od 15. Ordynacja: aparaty stałe, ruchome, protetyka, leczenie, tel. 854-74-81, 86-287-15

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

LEKARZ DERMATOLOG-WENEROLOG JACEK MORALEWICZ, chirurgiczne leczenie łysienia przeszczep pojedynczych mieszków włosowych, usuwanie zmarszczek terapia kolagenowa, rzęziemnie sylwetki ciała przy pomocy ultradźwięków liposukcja, odsysanie tłuszczu, leczenie chorób skóry, włosów i paznokci, leczenie trądziku młodzieńczego i różowatego, Legnica, Grunwaldzka 66, rejestracja telefoniczna 852-50-24, 0605-447-147

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łągodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

Psycholog kliniczny, mgr AGNIESZKA ZELWETRO, pomoc psychologiczna, 0606-44-70-69

Wizyty domowe, pediatra MARZENA DOWANAR, 854-66-35, 0608-658-662

SPECJALISTA LARYNGOLOG M. SALEH, Wtorek, czwartek 16-17, Pomorska 62, tel. 85-44-884, 0601-93-11-22

SPECJALISTA CHIRURG A. SALEH, Diagnostyka, zabiegi, stulejka, esperal, obdukcje, Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Pomorska 62, tel. 85-44-884, 0607-096-022

Kardiolog dr n. med. MAREK PELCZAR, Legnica, Grunwaldzka 7, przyjmuje w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca, rejestracja telefoniczna, 862-63-01

Okulista ANDRZEJ OSADCÓW, przyjmuje: wtorki oraz drugie i czwarte piątki miesiąca 16-18, Legnica, Oświęcimska 8, tel. 85-40-279, Dobór soczewek kontaktowych

BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

DANUTA MACIEJEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, Legnica, Grota Róweckiego 29/2, poniedziałki i piątki 16-17, tel. 866-35-00

Psychiatra RENATA OSTROWSKA, Legnica, Wrocławska 183a/3, Wtorki 17-20, tel. 0604-234-310

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, operacje, nieoperacyjne leczenie hemoroidów, LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

Prywatny Gabinet Masażu, dyplomowany masażysta ROBERT PANEK, leczenie: chorób kręgosłupa, bólu głowy, narządów ruchu, drenaż limfatyczny, masaż odchudzający, Legnica, Reymonta 18, tel. 818-73-57, 0602-466-940

Pracownia Protetyki Stomatologicznej A. Matyja oferuje pełny zakres usług protetycznych, Legnica, Os Kartuska 6 (boczna ul. Galaktycznej), pracownia 722-13-00, 0606-95-04-39, domowy 722-84-42

LECZNICA ZWIERZĄT, Legnica, Kościuski 26, godz. 11-19; USG, 852-28-21, wizyty domowe, całonocowe 85-82-323, 0606-352-858

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI, Zabiegi, esperal, Legnica, Wojska Polskiego 1, Poniedziałki, czwartki 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

Ból przewlekły i nowotworowy, opieka paliatywna, konsultacje intensywna terapia, pomoc wyjazdowa, lek. ADAM SZCZENIOWSKI, Legnica, Lubin, tel. 840-85-06, 0601-283-241, 855-33-40 (8-15)

GRAŻYNA RAGIN-CZYCZERSKA laryngolog, USG, Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Wlk. Niedźwiedzi 16-17, tel. 0600-291-760, 856-30-01

Specjalista ginekolog-położnik ADAM KOSOBUDZKI przyjmuje na kasę chorych, Legnica, Biegunowa 2 (przychodnia), poniedziałki, piątki 8-15.30; wtorki, środy, czwartki 8-13 i 14.30-16.30, rejestracja telefoniczna: 856-25-95, GABINET PRYWATNY, Legnica, Ciołkowskiego 2, codziennie od 17, tel. 856-22-02

Ortopeda, chirurg urazowy, lek. med. GRZEGORZ PAKULA, Legnica, ul. Bielańska 8, USG narzędzia ruchu, rejestracja w godz. 10-14, tel. (076) 854-98-72

ENDOKRYNOLOG, lek. MARZENA SPACZYŃSKA-RUSAK, Legnica, al. Orla Białego 2, czwartki, piątki 17-18, tel. dom. 856-49-16

35239-G

Coraz powszechniejszymi zagrożeniami są: rak, zawał, wylew, cukrzyca, miażdżyca. Nie czekaj, aż najgorsze stanie się faktem. Zadbaj o profilaktykę zdrowotną. Przyjdź i posłuchaj !!!

Spotkania informacyjne organizujemy o godz. 17 w:
 • Lubinie - w czwartki w siedzibie Stowarzyszenia
 • Legnicy - we wtorki w DK „ATRIUM”, ul. Pomorska 19
Po spotkaniu bezpłatne badanie tkanki tłuszczowej Stowarzyszenie Centrum Promocji Zdrowia w Lubinie
 59-300 Lubin, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 62, tel. 849-12-04
 Biuro Stowarzyszenia czynne od pn. do pt. w godz. 10-13, 16-18

Nowo uruchomiony
SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY

dr n. med. ALINA ZBRÓG przyjmuje we wtorki, czwartki 18-19

lek. med. KRYSZYNA ŚWIĄTKOWSKA przyjmuje w poniedziałki, środy 16-17; soboty 9.30-11
ZESPÓŁ GABINETÓW LEKARSKICH DUMED Legnica, ul. Kosmiczna 14 tel. 854-92-20

35314-G

Porady bezpłatne, umowa z Kasą Chorych, bez skierowań i rejestracji, lek. JERZY MAŁKIEWICZ, specjalista położnik-ginekolog, chirurg, przyjmuje codziennie w przychodni w Legnicy przy Chojnowskiej 112, tel. 0600-318-625, 850-23-23

Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najświę. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK, kriotopia (brodawki), zamykanie naczynek twarzy, peelingi kwasami owocowymi, nowoczesne metody leczenia trądziku, Najświę. Marii Panny 14/9, wtorki, piątki 16-18, tel. 86-291-33, 0603-596-503

PEDIATRA KOWALCZYK-BARANSKA, wizyty domowe, 86-215-14

JOLANTA SOROKA specjalista chorób oczu, Wtorek, czwartek, Legnica, Grota Róweckiego 31/1 (Piekary C), Rejestracja: 866-37-37

Specjalista chorób wewnętrznych, ENDOKRYNOLOG KRYSZYNA JURKIAN, Legnica, Os Kartuska 14 (boczna Galaktycznej) przyjmuje w czwartek 17-18, tel. 856-14-06, 0600-28-32-91

Laryngolog, specjalista foniatrii KRYSZYNA SZUFNAROWSKA, zaburzenia głosu, mowy, sluchu, rehabilitacja głosu, badania wideoskopowe krtani, Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Najświę. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

GABINET OKULISTYCZNY; specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

Gabinet Leczenia OSTEOPOROZY (badanie gęstości kości), lek. TOMASZ HRYŃKOW, Legnica, ul. Kosmiczna 14, tel. 854-92-20

SPECJALISTA LARYNGOLOG MIECZYSLAW MAŁKIEWICZ przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10, 15-17, Legnica, Kościuski 44, tel. 862-39-74

MAREK GORCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych, Poniedziałki, środy 16.30-18.30, Legnica, Kosmiczna 14, EKG, wizyty domowe, tel. 0603-391-066

ALERGOLOG-PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA; testy dla dorosłych i dzieci, Wtorek, czwartek, piątek 17-18, Najświę. Marii Panny 14, tel. 86-294-13, 0607-176-699

Pediatra ALINA ZBRÓG przyjmuje we wtorki, czwartki 18-19; KRYSZYNA ŚWIĄTKOWSKA w poniedziałki, środy 16-17, soboty 9.30-11; Zespół Gabinetów Lekarskich DUMED, Legnica, ul. Kosmiczna 14, tel. 854-92-20

35420-G

LABORATORIUM „CEDLAB”

Legnica, ul. T. Kościuski 18/1 tel. (076) 86-219-84

PROMOCJA NA LUTY 2001 r.

• WAPN 4 zł
 • profil wątrobowy 25 zł
 (GOT, GPT, GG PT, bilirubina)
ZAPRASZAMY!
LEKARZE SPECJALIŚCI
 od pon. do pt. 8-16, soboty 8-12

GABINETY NEUROLOGICZNE I BADAŃ NACZYŃ MÓZGOWYCH ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZ-CZASZKOWYCH

aparatem firmy DWL
Dr n. med. TADEUSZ KRUZEL i lekarz neurolog RAFAŁ KRUZEL
 Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
 od poniedziałku do piątku od godz. 16
 tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
 Rejestracja codziennie w godz. 8-18

APTEKA DWORCOWA

Legnica, ul. Kolejowa 3
tel. (076) 862-33-68
 (budynek dworca PKP)
 zaprasza
 od poniedziałku do piątku 8-22
 soboty, niedziele 9-17

GABINET INTERNISTYCZNY I BADAŃ ULTRASONOGRAFICZNYCH BARBARA KOBIERZYCKA

specjalista chorób wewnętrznych
 • USG i EKG
 • choroby nerek
 • badania kierowców
 poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
 tel. 0601-74-62-04
 tel. dom. 854-49-23
 Legnica, ul. Piekarska 7, l p.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ ZYGFRED KANIAK

specjalista chirurg stomatolog od poniedziałku do piątku w godz. 8-13 (umowa z Dolnośląską Kasą Chorych) 8-13 i 16-18.30 (prywatnie)
 Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
 852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

Dr nauk med. SPECJALISTA DERMATOLOG EWA IWAN-CHUCHLA

• kriotopia - usuwanie znamion, brodawek
 • zamykanie naczynek (twarz, uda)
 • leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
 • peeling kwasami owocowymi (trądzik)
 od poniedziałku do piątku - godz. 16
SPECJALISTA UROLOG-CHIRURG MAREK CHUCHLA
 poniedziałek, wtorek - godz. 18, USG
 Legnica, ul. Rycerska 2, tel. 86-68-599

GABINET STOMATOLOGICZNY OFERUJE

pełny zakres usług stomatologicznych
 zapraszamy
 poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
 piątek w godz. 9-16
 Legnica, ul. Zamkowa 13/17
 tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

GABINET OKULISTYCZNY

specjalista chorób oczu
JOANNA MAZIAK
 Legnica, ul. Oświęcimska 8
 tel. 854-02-79, 0603-844-966
przyjmuje codziennie
 w godz. 8.30-14
 poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 16-18
BEZPŁATNIE NA SKIEROWANIA OD LEKARZY P.O.Z. (umowa z DRKCh) ORAZ PRYWATNIE
 Rejestracja telefoniczna lub osobiście
 tel. 854-02-79 od godz. 7.30

PORADNIA DERMATOLOGICZNA lekarz dermatolog ANNA KUBACKA

przyjmuje pacjentów w ramach umowy z Dolnośląską Kasą Chorych
 Poniedziałek, środa, piątek 8.30-14.30
 wtorek, czwartek 11-17
 Legnica, ul. Pomorska 62
 tel. 855-33-73 wew. 34
 0606-945-961

GABINET INTERNISTYCZNO-ALERGOLOGICZNY

ANNA KANIAK
 specjalista chorób wewnętrznych i alergologii
 wykonuje również
 • USG jamy brzusznej i tarczycy
 • EKG • testy alergiczne
 pon., wt., czw., piąt. 16-18.30
 ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
 tel. dom. 856-26-50

Orthex
 Zaopatrzenie ortopedyczne
 Realizacja zleceń kas chorych
59-220 Legnica
ul. Bielańska 8
(076) 854 98 72

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „RADIOMED”
 Legnica, ul. Dworcowa, tel. 862-03-66
WYKONUJEMY:
 • zdjęcia rentgenowskie
 ogólne i stomatologiczne
 Zapraszamy do współpracy zakłady opieki zdrowotnej, gabinety prywatne, lekarzy rodzinnych i pacjentów indywidualnych.
Zapraszamy
od pon. do piąt. w godz. 8-15

Nowo uruchomiony
SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY
dr n. med. ALINA ZBRÓG przyjmuje we wtorki, czwartki 18-19
lek. med. KRYSZYNA ŚWIĄTKOWSKA przyjmuje w poniedziałki, środy 16-17; soboty 9.30-11
ZESPÓŁ GABINETÓW LEKARSKICH DUMED Legnica, ul. Kosmiczna 14 tel. 854-92-20

Do MEDYKA po zdrowie NZOZ „MEDYK” Sp. z o.o.
 Legnica, ul. Piekarska 7 (przychodnia, l p.)
 uprzejmie zaprasza **PT Pacjentów** do korzystania z naszych usług
 Oferujemy pełny zakres opieki medycznej nad rodziną w zakresie podstawowym i specjalistycznym.
PORADNIE: laryngologiczne, okulistyka, neurologiczna, chirurgiczno-ortopedyczna
PORADNIA CHOROŃ ZAWODOWYCH (badania profilaktyczne i badania dla kierowców)
 Telefony: Poradnia Ogólna: 852-52-43, 856-50-61
 Poradnia Dzieci: 852-38-51

Gabinet Stomatologiczny
lek. stomatolog LEOPOLD REHAN
 Legnica, ul. Grunwaldzka 7
 nowoczesnie wyposażony gabinet oferuje pełen zakres świadczeń stomatologicznych
 • poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 16 do 19
 • rejestracja telefoniczna lub na miejscu
tel. 86-29-356, 0602-123-287
 • umowa z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych na 2001 rok.

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
IMPLANTY
 • tytanowe wszczepy zastępujące brakujące zęby
ORTODONCJA
 • leczenie wad zgryzu bez usuwania zębów stałych
STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA
 • wybielanie zębów • licówki porcelanowe (zmiana kształtu i koloru zębów) • korony pełnoceramiczne • korony i mosty z porcelany wypalanej na złocie • wkłady ceramiczne (zamiast wypełnień kompozytowych) • protezy bezkłamrowe
CARISOLVE - żel (leczenie bez wiercenia)
GABINET STOMATOLOGII RODZINNEJ Mirosław Szymonek
Złotoryja, ul. Pochyła 6 tel. 076 878 27 70

Zbliża się Dzień Kobiet

Z tej okazji proponujemy
Naszym Czytelnikom
zamieszczanie życzeń
dla swoich ukochanych
Pań, Żon i Matek.

Życzenia mogą zawierać maksymalnie 8 słów.

Cena ogłoszenia 2 zł

Zapraszamy do naszych biur ogłoszeń
najpóźniej do 2.03.2001 r. do godz. 12.

Najlepsze życzenia zostaną wyróżnione.

BLACHODACHÓWKA

ZAKŁAD PRODUKCYJNY I SPRZEDAŻ BLACH
DACHÓWKOWYCH I TRAPEZOWYCH

DLUGOŁĘKA k. WROCŁAWIA
ul. Wrocławska 42 tel. 071 / 315 16 11

BIURA HANDLOWE :

LEGNICA ul. Rataja 26 tel. 076 / 862 37 31

WROCŁAW ul. Kurkowa 25, tel. 071 / 328 73 17,
ul. Karmelkowa 29-41, pawilon 11, tel. 071 / 364 38 00 w. 314, 315
LESZNO ul. Estkowskiego 30 tel. 065 / 526 80 271



PYTAJ O NAJBLIŻSZEGO DOSTAWCĘ

PRODUCENT



Chcesz zrobić prezent ukochanej osobie?

Może czas pomyśleć o nowym samochodzie, remoncie mieszkania,
kupnie sprzętu RTV, AGD.

A może marzy Ci się nowy dom lub mieszkanie?

Towarzystwo Finansowe PRESTIGE pomoże w realizacji

WALENTYNKOWEGO PREZENTU

Do zawarcia umowy wystarczy tylko dokument tożsamości i minimalna opłata wstępna, nie wymagamy
zaświadczeń o dochodach i zatrudnieniu!

OFERUJEMY:

- możliwość nabycia samochodów z 2000 roku nawet do 8000 zł taniej
- możliwość spłaty rat do 10 lat
- wysokość stałej raty ustala klient
- w trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenie spłaty rat na okres 6 -ciu miesięcy

Prosimy o dokonywanie telefonicznej rezerwacji w naszych oddziałach:

LUBIN (0 76) 84 12 0 86 WAŁBRZYCH (0 74) 66 56 991 WROCŁAW (0 71) 342 61 63
OPOLE (0 77) 44 17 898

KUPON PROMOCYJNY
osoby, które podpiszą z nami
umowę do końca lutego, wezmą
udział w losowaniu
DWUSOBOWEJ
WYCIEZKI
DO PARYŻA



PHU „INFO COM” tel. 866-33-02
59-220 Legnica, ul. Izerska 5

oferuje:

ZESTAWY I PODZESPOŁY KOMPUTEROWE,
AKCESORIA, DRUKARKI, UPS,
OPROGRAMOWANIE, PROGRAMY DLA SZKÓŁ, GRY,



INFORMUJEMY, ŻE OTRZYMALIŚMY STATUS
AUTORYZOWANEGO SERWISU NTT.
MAMY PRAWO WYKONYWAĆ SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY KOMPUTERÓW NTT.

NTT

Modernizujemy komputery (konfiguracje na życzenie)
Sieci komputerowe (NOVELL)



Leasing Raty

* KASY, DRUKARKI FISKALNE
fiskalizacja i programowanie
kas fiskalnych - gratis !!!

SERWIS 24h-DOJEŻDZAMY DO KLIENTA - 0604429479

Codziennie sprzątanie biur i czyszczenie:

- ☞ wykładzin
- ☞ żaluzji
- ☞ posadzek
- ☞ tapicerek

Krzysztof Staszczak
tel. 0604-362-440

Towarzystwo Finansowe „BANKIER”
59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41

Kredyty gotówkowe

tel. 85-12-946

kredyty samochodowe

**Biuro
ogłoszeń
w Legnicy
tel.
856-51-29**

Mieszkaniowa Spółdzielnia
Własnościowa „PAŁAC”
w Legnicy

oferuje

mieszkania
w ciekawie
położonych dwóch
budynkach
przy ul. Wileńskiej
5 i 7 w Legnicy

Cena 1 m kw.
- od 950 zł do 1.100 zł

- termin odbioru:
III kwartał 2001 r.
- budynki 3-kondygnacyjne
- mieszkania 2-, 3-, 4-pokojowe
od 50,4 m kw. do 109 m kw.
- do własnego wykończenia
z możliwością dokonania
zmian na życzenie klienta
- niskie koszty eksploatacji
- możliwość zrealizowania
książeczki mieszkaniowej
- możliwość skorzystania z ulgi
budowlanej

Informacje pod nr. tel. 85-236-
14 (codziennie, oprócz sobót w
godz. 18-20), tel. kom. 0608-22-57-
78 lub 0606-165-163

AMPLICO AIG Life

Amplico AIG Life będące częścią AIG, jednej z największych
grup finansowo – ubezpieczeniowych na świecie, działającej
w ponad 130 krajach świata, zatrudni osoby na stanowiska:

1. Kierowników Zespołów Agentów
2. Zawodowych Agentów Ubezpieczeniowych

OFERTA PRACY ROKU 2001 !

Oczekujemy osób o silnej motywacji do pracy, w wieku
powyżej 26 lat o wykształceniu minimum średnim.

Zatrudnionym osobom oferujemy m.in.: PIENIĄDZE,
KARIERĘ I GODNĄ PRACĘ.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie w ciągu
7 dni: listu motywacyjnego (z podanym telefonem kontaktowym)
i życiorysu na adres:

Agencja Amplico Life, Marian Zupańczyk,
59-200 Legnica, ul. NMP 18, tel. 604 423 465

Zakład Ochrony Środowiska - Wydział Inżynierii
Środowiska Politechniki Wrocławskiej
i Federacji Pracodawców Polski Zachodniej

zaprasza na

Studium Podyplomowe „Gospodarka Przestrzenna i Zarządzanie Środowiskiem”

Główne bloki tematyczne:

- ☞ polityka państwa w dziedzinie ochrony
środowiska
- ☞ planowanie przestrzenne
- ☞ zrównoważony rozwój

Czas trwania studium wynosi 240 godzin, realizowanych w trakcie
trzech semestrów, podzielonych na 8 dwutygodniowych sesji w każ-
dym semestrze (środa, czwartek). Pierwsza sesja 28-29 marca 2001 r.
w Legnicy. Zgłoszenia i rezerwacje - tel./fax (076) 850-69-98,
856-54-56, 862-97-70.

kropka nad „i”

- Blachodachówka SZAFIR I PREMIUM
- Blachy trapezowe ocynkowane i powlekane T6-T135
- Blachy ocynkowane płaskie o grubości 0,5 do 2,5mm
- Panele ściennie (siding pionowy) • Kasetony ściennie
- Obróbki blacharskie i akcesoria

**BLACHY
PRUSZYŃSKI**

kaseta ścienna

trapez T135



PROMOCJA - BLACHA DACHÓWKOWA 23,50 brutto za 1 m kw.



59-220 LEGNICA
ul. Grabskiego 30
tel./fax 854-33-03

ODDZIAŁ:
59-900 ZGORZELEC
ul. Francuska 41
tel.(075) 77-19-203

**ZAMÓWIENIE NA KOMPLETNY DACH
PREMIOWANE 14-DNIOWYMI
WCZASAMI DLA 2 OSÓB.**

BUDOWY, REMONTY

SOLIDNIE

TERMINOWO

BOGART

TANIO!

Legnica, ul. J. Libana 5, tel./fax 86-220-12, 0605-220-102



OCHRONA „YAX” - WLEKLIK
59-220 Legnica, ul. J. Libana 5, tel./fax (076) 862-77-31, 862-67-74

- ochrona osób i mienia
- usługi porządkowe

OFERTA SPECJALNA - NA MIARE XXI WIEKU!!!



- satelitarna ochrona samochodów i obiektów stałych z systemami alarmowymi, antynapadowymi, blokadami...
- dozór elektroniczny 24 h na dobę przez służby interwencyjne!!!
- stałe ulgi ubezpieczeniowe samochodów i mienia!!!

PROMOCJA - ZAPRASZAMY

CUPRUM-BANK S.A.

**ogłasza konkurs ofert
na serwisowanie
strony www banku**

Zainteresowanych prosimy
o kontakt telefoniczny
pod numerem (076) 84-04-157
lub (076) 74-91-157.

Oferty należy składać
do 12.02.2001 r.

SAN-MET
HURTOWNIA SANITARNO-METALOWA
ZAPRASZA

- piece c.o. koksowo-węglowe (ZĘBIEC, OLSZTYN)
- bojler i ogrzewacze wody
- armatura sanitarna (wann, umywalki, baterie)
- systemy grzewcze z miedzi i CPVC

LEGNICA ul. Nowodworska 15 tel./fax 850-62-43
LUBIN SKLEPY ul. Kolejowa 11, tel. 847-86-62, 842-12-58
ul. Jana Pawła II (pawilon), tel. 84-47-205

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

**HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
„ELMADA”**

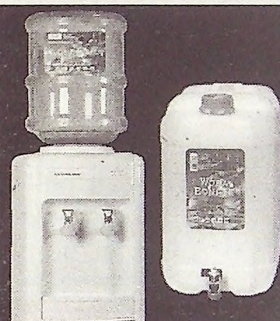
zaprasza do swojej siedziby
w Legnicy

ul. PIASTOWSKA 58

TEL./FAX (076) 86-266-33

Oferujemy szeroki asortyment
materiałów elektrycznych
niezbędnych do realizacji
inwestycji i remontów.

**NAJNIŻSZE CENY -
PRZYJDŹ - SPRAWDŹ**



*Naturalna woda
źródłana*

WODA BONART

LEGNICA - CHOJNÓW | LUBIN - POLKOWICE

85-84-552 | 847-20-16

DOSTAWA GRATIS!



**Legnicka Spółdzielnia
Mieszkaniowa**

ul. Gwiezdna 8, 59-220 Legnica
tel. 854-40-81, fax 854-55-13

o g ł a s z a

przetarg nieograniczony

**na remont modernizacyjny
dźwigów osobowych
w budynkach przy ulicach:**

- Gwiezdnej 19
- Marsa 4
- Młynarskiej 4
- Neptuna 13
- Galaktycznej 7
- Wlk. Niedźwiedzicy 17
- Galileusza 8

Wadium - 5.000 zł (na każdy dźwig) należy wpłacić w kasie LSM przed przystąpieniem do przetargu.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie LSM, ul. Gwiezdna 8, pokój 110. Koszt specyfikacji - 50 zł (płatne w kasie spółdzielni). Termin składania ofert oraz wpłaty wadium upływa 22.02.2001 r. o godz. 14.

Otwarcie ofert nastąpi 23.02.2001 r. o godz. 10 w siedzibie LSM, pokój 124.

Zarząd LSM zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

**BIURO RACHUNKOWE
„ALFASYSTEM”**

Legnica, ul. Gombrowicza 31/11
tel. 855-33-02, 0605-698-078

- ryczałt • księga przychodów i rozchodów • księgi handlowe
- doradztwo podatkowe
- pisma i odwołania
- zeznania roczne
- deklaracje ZUS

*Profesjonalna obsługa
Informacje w Internecie
www.alfasystem.msyp.pl*

**PEWNA PRACA
W OCHRONIE**

- po ukończeniu kursu
 - po uzyskaniu licencji
- oraz kursy językowe**

**Ośrodek Szkolenia
i Doskonalenia Zawodowego**
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 62 (D-18)
tel. (076) 846-04-97, 0605-458-734

OKAZJA DO 15.02.2001 r.

**GOTÓWKA NA SAMOCHÓD
OD 10.000 do 100.000 PLN**

*Raty już od
103,33 zł/miesiąc*

Spłata do 10 lat

Lubin (076) 841-20-86
(074) 665-69-91, (071) 342-61-63



Firma poszukuje kandydatów na stanowisko
handlowe do Oddziału w Legnicy

PRACOWNIK DZIAŁU HANDLOWEGO

Wymagania:
wykształcenie minimum średnie techniczne lub ekonomiczne, doświadczenie w branży technicznej na stanowisku handlowym, praktyczna znajomość podstaw rachunkowości, obsługa pakietu MS Office, ważne prawo jazdy, uregulowany stosunek do służby wojskowej

Oferujemy:
ciekawą i stabilną pracę oraz możliwości rozwoju zawodowego wspomagane szkoleniami

Zainteresowanych prosimy o przesłanie w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia CV, listu motywacyjnego oraz aktualnej fotografii na adres:

Centrala Techniczna ELTECH, 58-100 Świdnica ul. Okulickiego 6



**PAŃSTWOWA WYŻSZA
SZKOŁA ZAWODOWA
W LEGNICY**

ogłasza nabór na:

**PODYPLOMOWE STUDIUM
KWALIFIKACYJNE
DLA NAUCZYCIELI PRZEDMIOTU
„PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ”**

Zapraszamy nauczycieli i absolwentów szkół wyższych, którzy chcą uzyskać kwalifikacje zawodowe do nauczania przedmiotu „Przedsiębiorczość” w szkołach ponadgimnazjalnych.

Studium trwa dwa semestry.

Termin rozpoczęcia zajęć - **marzec 2001 r.**

Termin składania dokumentów - **15.02.2001 r.**

O przyjęciu na studia decyduje kolejność zgłoszeń.

Informacji udziela Sekcja Studiów Podyplomowych PWSZ w Legnicy, Zamek Piastowski (wejście C), pok. 14, tel. (076) 851-25-91.

teraz 8540zł* taniej!



* wartość brutto, dotyczy wybranych modeli samochodów z rokiem produkcji 2000; ilość samochodów ograniczona!

Szczegóły promocji u Autoryzowanego Dealera
DAEWOO MOTOR POLSKA

LG POLMOZBYT Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. Ścinawska 5
tel. (076) 86-60-237, 85-12-895



www.daewoo.pl

bezpłatna infolinia: 0800 137 017, 0800 137 018

CITROËN Saxo

**UPUST
3.500 zł
+ AUTOALARM
GRATIS**



- silnik 1.0i 50 KM/1.1i-60 KM /1.4-75 KM/ 1.5D-58 KM
- poduszka powietrzna kierowcy* • immobiliser
- napinacze pirotechniczne pasów*
- przyciemniane szyby
- centralny zamek* • elektryczne szyby*
- obrotomierz • dzielona tylna kanapa 2/3
- bagażnik 280 dm sześć.
- 12 lat gwarancji antykorozyjnej



Europejski
Fundusz
Leasingowy

58-500 Jelenia Góra
ul. Bankowa 32
tel. kom. 0603-630-185
tel./fax (075) 752-58-11

Impwar
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, fax (076) 85-42-289
e-mail: impwar@bbk.pl



Nazywam się Volker, mieszkam koło Dortmundu (Niemcy). Mam 48 lat, 176 cm wzrostu. Jestem romantykiem, komunikatywnym.

Poszukuję miłej Pani o średnich wymiarach i gorącym sercu, do 50 lat.
Poszukuję Pani wolnej, bezdzietnej, lubiącej miłość.

Proszę przestać foto do:
V.C. 59555 Lippstadt, Goethe 41
Germany

32430g

OKNA TYPOWE

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)		565	865	1165		
WYSOKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)	535	232 zł	252 zł	325 zł		
	835	247 zł	286 zł	349 zł	1465	390 zł
1135	1135	335 zł	370 zł	432 zł	1765	687 zł
	1135	335 zł	370 zł	432 zł	2065	791 zł
1435	1435	370 zł	400 zł	470 zł	1765	749 zł
	1435	370 zł	400 zł	470 zł	2065	791 zł
2085	2085	471 zł	484 zł	505 zł	1765	750 zł
	2085	471 zł	484 zł	505 zł	2065	810 zł

Ceny netto. Należy doliczyć 7% VAT.

WIDOK OKIEN OD WEWNĄTRZ POMIESZCZENIA
Okna dwuskrzydłowe posiadają słupki stałe.

Podziały w oknach dwuskrzydłowych:
szerokość 1465 mm: 535 - 826 mm
szerokość 1765 mm: 535 - 1226 mm
szerokość 2065 mm: 835 - 1226 mm

Drzwi balkonowe uchylno-rozsuwane bez poprzeczki: OB3, OB4, OB5, OB6, OB7, OB8 możliwe do wykonania z poprzeczką poziomą.
Dopłata 70 zł, czas oczekiwania 10 dni.

Kolor okien biały - PVC VEKA SOFTLINE
Szkło TERMIZOL FLOAT 4+16+4

P.H.U. UNIWERS
Lubin, ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
fax (076) 842-19-88

P.H.U. UNIWERS
Legnica, ul. Witelona 6
tel./fax (076) 862-05-42

PPHU KAZAK
Jelenia Góra - Cieplice
ul. Łąska 25
tel./fax (075) 75-51-343

MAXIM B
Bolesławiec, ul. Orła 3
tel./fax (075) 73-26-195

F.H.U. „FIX”
Lubin
ul. Paderewskiego 90 A - pawilon
tel. (076) 841-53-71, 842-52-03

DOMINO
Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78, 845-48-71

ODF Bartosz Wichrowski
Lubin
ul. Sybiraków 1 a
tel. (076) 842-19-92

ZIR „Dromal” s.c.
Legnica
tel./fax (076) 854-76-06
0605-033-856
0605-033-857

PPHU „Słowik”
Jawor
ul. Komendantów 1
tel. (076) 870-48-08

ZPUH „WOLPYT”
Chojnów
ul. Lubuska 1
tel. (076) 818-75-99
fax (076) 818-86-51

F.H.U. „GRANAT”
Głogów, ul. Merkurego 10
(076) 83-21-668
0606-208-076



Biura Handlowe:

ul. Inowrocławska 21
53-653 WROCŁAW
tel. (071) 355-18-44
fax (071) 373-44-33

ul. Baczyńskiego 14
59-320 POLKOWICE
tel. (076) 847-92-63
fax (076) 847-92-65

rzonca@cuprum.com.pl

Kasujemy inne kasy



**SALON SPRZEDAŻY
ZAPRASZA**

D&D
SERWIS

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95
tel. 866 09 88
kom. 0608 068 272

Autoryzowany dealer firmy: **ELZAB**

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

URBEX

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, Rynek 27 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

KREDYT NA DOGODNYCH WARUNKACH

- 3.000zł > bez żyrantów
- 5.000 zł > małżeństwa
- 7.000 zł > z żyrantem

**WYSTARCZY DOCHÓD
od 600 zł netto**

INFORMACJE, tel. 85-25-805
Legnica, ul. Reymonta 15
pn.-pt. w godz. 10-17

ROLETY MATERIAŁOWE

dowolne wymiary, na okna typowe
oraz PVC

ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME

wszystkie kolory

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU

Legnica, ul. Gombrowicza 41, tel. 85-50-450

CENY
PRODUCENTA

ROLEX

PRODUCENT ROLET

PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE

I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

59-220 LEGNICA

ul. Janowska 31

tel. (076) 86-298-86

OKNA DRZWI WITRYNY PCV i ALU

PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ

Promocja
zimowa
- żaluzje
gratis

AI-An

Ceny
konkurencyjne
7 lat
gwarancji

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

„LiA”
s.c.

W LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEPY: ul. Armii Krajowej 25
- ul. Sędziana Risteleuskiego 15

BAZYL

PRODUCENT
PUSTAKÓW
I WYROBÓW BETONOWYCH

Marek i Zdzisław Bartuzel

Produkujemy:

- ☐ pustaki energooszczędne i ekologiczne Techbud - 6,50 zł za 1 szt.
- ☐ pustaki żużlowo-betonowe - 2,70 zł za 1 szt.
- ☐ bloczki betonowe M-6 - 2 zł za 1 szt.
- ☐ beton konstrukcyjny - 155 zł za m sześć.

Pielgrzymka 109
tel. (076) 877-51-42

<http://www.bazyl.silesianet.pl/produkty.htm>

Zapraszamy codziennie w godz. 7-15, w sobotę 7-13

PHU "KAMAR"
sp. z o.o.

- Ochrona osób i mienia
- Usługi porządkowe
- Zabezpieczenie imprez masowych

SIEDZIBA ul. Jesienna 2
FIRMY 59-500 Złotoryja
tel./fax (076) 878-20-60

FILIA ul. Pocztdamska 1
67-200 Głogów
tel. (076) 833-58-85 w. 340

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza nabór ofert

celem sprzedaży wraz z oddaniem gruntu
w użytkowanie wieczyste na lat 99
niżej wymienionej nieruchomości:
ul. Kościelna nr 3

- działka nr 272/2, o pow. 75 m kw., obręb Kartuzy
Księga Wieczysta Nr 42 030
- bez zabudowań;
- działka nr 261 o pow. 1.926 m kw., obręb Kartuzy
Księga Wieczysta Nr 43 269
- zabudowana:
 - budynkiem administracyjnym o pow. ogólnej 792 m kw.
 - budynkiem garażowo-magazynowym o pow. ogólnej 292,5 m kw.
 - budynkiem produkcyjnym o pow. ogólnej 1.464 m kw.
 - budynkiem portierni o pow. użytkowej 7,1 m kw.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Legnicy ww. teren znajduje się w obszarze ochrony konserwatorskiej i przeznaczony jest na cele przemysłowe. Uciążliwość działalności w ww. obiektach nie może wykraczać poza granice działek.

Łączna cena gruntu działek: **120.060 zł**

Opłata za użytkowanie wieczyste gruntu wynosi 25 proc.

Opłaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu wynoszą 3 proc.
Po 2001 r. cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości.

Aktualizacja może być dokonana w okresach nie krótszych niż 1 rok.
Łączna cena budynków: **300.000 zł (VAT zw.)**

UWAGA!

1. Rozpoczęcie remontu budynków: do 1 roku od podpisania umowy notarialnej.
2. Zakończenie remontu budynków: do 4 lat od podpisania umowy notarialnej.

Szczegółowych informacji na temat ww. nieruchomości udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami, pok. 332, III p., tel. 86-220-21 wew. 300.

Pisemne oferty z dopiskiem „Kościelna 3” zainteresowani winni składać w Urzędzie Miasta Legnicy, pok. 208, II p., **do 23 lutego 2001 r.**

POLICEALNE
STUDIU



**TECHNIK
URZĄDZEŃ
SANITARNYCH**

pozwała uzyskać specjalistyczne
uprawnienia budowlane

zajęcia od lutego 2001 r.

Informacje i zapisy:

**MIEDZIOWE CENTRUM
KSZTAŁCENIA KADR**
ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
59-301 LUBIN
tel. 844 - 34 - 66
846 - 18 - 00



EDWARD WASILA

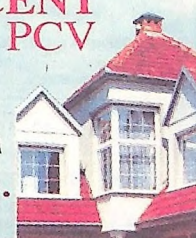


„EW” LEGNICA, UL. KRĘTA 17
TEL. (076) 854 50 48, TEL./FAX (076) 854 74 53

**PRODUCENT
OKIEN Z PCV**

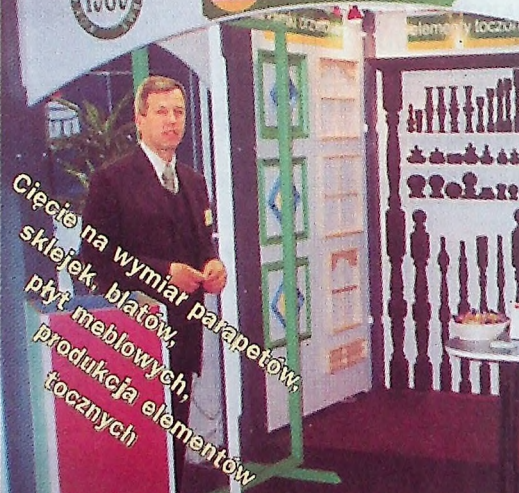
- ➔ OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
- ➔ OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
- NAJNIŻSZE RATY
- GWARANCJA 5 LAT



SKLEP I ZAKŁAD STOLARSKI

Kornik



59-700 Bolesławiec, ul. Brzozowa 1d, tel./fax (075) 734 55 48
Sklep czynny codziennie od 8 do 18, w soboty od 8 do 14

W naszej ofercie:

- 100 rodzajów listew
- akcesoria meblowe
- elementy toczone
- kasetony drewniane
- boazeria drewniana
- strugane deski i kantówki
- kleje, bójce, kity, lakiery
- tralki, słupy, poręcze
- płyty meblowe w różnych kolorach
- blaty kuchenne (20 kolorów)
- parapety, deski klejone
- łączniki metalowe

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

FIRMA „W-F” DZIAŁAJĄCA JAKO DEWELOPER PROWADZI NABÓR KANDYDATÓW NA
NOWE MIESZKANIA BUDOWANE W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 13:
1 POKOJOWE - o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.
2 POKOJOWE - o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.

Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19 w Lubinie.
NOWO BUDOWANE MIESZKANIA W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ (OS. POLNE), RÓŻNE METRAŻE.
I RATA 25%, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE W TERMINIE UZGODNIONYM W UMOWIE, ULGA BUDOWLANA.
Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19 w Lubinie.

Domy:
Damianowo k. Jawora - dom wolno stojący o pow. 200 m kw., działka o pow. 30 arów - cena do uzgodn.
Lubin, os. Krzeczyn - dom wolno stojący o pow. 170 m kw., działka o pow. 10 arów - cena do uzgodn.
Czechów, woj. poznańskie - dom wolno stojący o pow. 96 m kw., działka o pow. 23 arów - cena 65 tys. zł

Sprzedaż mieszkań
Lubin, ul. Orla, 3 pokoje, 63 m kw. - cena 79 tys. zł
Lubin, ul. Krucza, 4 pokoje, 71 m kw. - cena do uzgodn.
Lubin, ul. Słowackiego, 2 pokoje, 52 m kw. - cena do uzgodn.
Lubin, ul. Konopnickiej, 2 pokoje, 57 m kw. - cena do uzgodn.

Działki budowlane:
Lubin - działki w zabudowie szeregowej o pow. 213 m kw., 220 m kw., 286 m kw., 441 m kw.,
Krzeczyn Wielki, działka handlowo-usługowo-produkcyjna o pow. 27300 m kw. - cena 22 zł/m kw.
Lubin, ul. Słowackiego, działka usługowo-handlowa - cena do uzgodnienia
Górzca - 4 działki budowlane po 10 arów - cena 2.200 zł/ar oraz 20 arów - cena 32 tys. zł
Kuznia Głogowska k. Ślavy - działka rekreacyjna o pow. 384 m kw. - cena 23 tys. zł

Inne
Lubin, centrum - garaż murowany o pow. 16 m kw. - cena 15 tys. zł
Lubin, os. Polne - pawilon o pow. 36 m kw., sprzedaż lub dzierżawa
Lubin, centrum - do wynajęcia 5 pomieszczeń o pow. 110 m kw.
Lubin - do wynajęcia hala o pow. 230 m kw.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LOKATA AGENCJA OBROTU

rok założenia 1988

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)

tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00

godz. przyjęć 9-17

mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ MIESZKANIA:

1. M-4, 48 m kw., Legnica, cena 58 tys.

2. M-4, 65 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.

3. M-5, 81 m kw., os. Piękary A, cena 110 tys.

4. M-4, 58 m kw., os. Piękary A, cena 70 tys.

5. M-3, 42 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.

DOMY:

1. Dom wolno stojący, parterowy z częścią mieszkalną na piętrze, stan surowy z więźbą dachową, bez okien, pow. 260 m kw., garaż, działka 12 arów, Ziemię, cena 240 tys.

2. Dom mieszkalny, parterowy do remontu, pow. 200 m kw., działka 40 arów + sala (na sklep, hurtownię, magazyn itp.), okolice Legnicy, cena 120 tys.

3. Pawilon wolno stojący z nadbudową mieszkalną, pow. pawilonu 80 m kw., pow. mieszkania 100 m kw., 3 pokoje, garaż, Legnica, cena 230 tys.

4. Piętro w domu parterowym, 3 pokoje, po kapitalnym remoncie, pow. 75 m kw., garaż, działka 6 arów, okolice ul. Słonecznej, cena 120 tys.

ZAMIANE:

1. Mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, 52 m kw., Legnica, na: większe, 3-pokojowe w Legnicy

WYNAJEM:

1. M-3, 2 pokoje, 42 m kw., nieumeblowane, os. Kopernika I, czynsz najmu 550 zł + liczniki

INNE:

DAM ODPĘTNE ZA MIESZKANIE

Informacje o dalszych 300 ofertach w BIURZE AGENCJI.

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5

tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

• Dom parterowy, os. Sienkiewicza, 100 m kw., 8 arów, gaz, kanalizacja, do remontu, 100 tys.

• Dom parterowy, os. Bielany, 110 m kw., 8 arów, ocieplony, do wykończenia, 170 tys.

• Dom, os. Amerykańskie, 140 m kw., garaż, szeregowiec, c.o. gaz, działka 2,5 ara, 210 tys.

• Dom, os. Piękary, 110 m kw., 11 arów, 250 tys.

• Dom, os. Sienkiewicza, 145 m kw., działka 6 arów, c.o. gaz., do wykończenia, 130 tys.

• Dom na wsi, 30 arów, do remontu, 17 tys.

• M-1, ul. Moniuszki, 25 m kw., c.o. miejskie, 34 tys.

• M-1, ul. Krzeczynskiego, 35 m kw., I piętro, balkon, komfortowe + garaż obok, 55 tys.

• M-2, centrum, 45 m kw., I p., balkon, 60 tys.

• M-2, ul. Roosevelta, 65 m kw., III p., WC, 55 tys.

• M-2, os. Bielany, 50 m kw., II p., c.o., balkon, 60 tys.

• M-2, ul. Kościuszki, 65 m kw., I p., c.o. gaz., 70 tys.

• M-2, ul. Horyzontalna, 34 m kw., VII p., 45 tys.

• M-2, Chojnowska, 46 m kw., I p., balkon, 54 tys.

• M-2, ul. Biegunowa, 34 m kw., IV p., balkon, 45 tys.

• M-2, os. Piękary A, 48 m kw., III p., balkon, 57 tys.

• M-5, centrum, 150 m kw., II p., do remontu, 90 tys.

• mieszkanie 3-pokojowe, obok sądu, 85 m kw., c.o. miejskie, doskonale na firmę, 110 tys.

• zamienie M-2, ul. Hutników, 69 m kw., I p., na Legnicę, Lubin lub sprzedaż

Bogata oferta mieszkań do wynajęcia
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 1.000 zł
Pozostałe oferty w biurze.
Czynne pon.-pt. 10-17

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU

czynny w godz. 13-17

OFERTA SPECJALNA

1. Okol. parku, mieszkanie o pow. 85 m kw., 2 pok., II p., po remoncie kapitalnym, 75 tys.

DO SPRZEDAŻY:

1. Okol. ul. Lotniczej, 3 pok., 57 m kw., I p., po remoncie kapitalnym, 73 tys.

2. Okol. centrum, 3 pok., 80 m kw., II p., balkon, po remoncie, nowe instalacje, nowe c.o. gazowe, 92 tys. - do negocjacji

3. Os. Kopernika, 2 pok., 34 m kw., V p., 42 tys.

4. Os. Kopernika, 2 pok., pow. 42 m kw., V p., po remoncie, 59 tys.

5. Ok. ul. Chojnowskiej, 2 pok., 55 m kw., I p., beczynszowe, 59 tys.

Do wynajęcia kawalerka umeblowana, os. Piękary A, zadana, cena 350 zł + czynsz i opłaty licznikowe

DALSZE OFERTY W BIURZE

Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia oraz zamian mieszkań niewłasnościowych.

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży, zamian i wynajmu.

NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ!!!
Pośrednictwo kredytowe - bezpłatnie
PREZENTACJA OFERT W INTERNecie
http://www.aldoopio.pl/n/nieruchomosci_willa
www.legnica.net.pl/willa

Biuro ogłoszeń w Głogowie
tel. 835-39-14

OKAZJA DO 15.02.2001r.

GOTÓWKA NA DOM, MIESZKANIE I REMONT od 10.000 do 100.000 PLN

Raty już od 103,33 zł/miesiąc

Splata do 10 lat

Lubin (076) 841-20-86

(074) 665-69-91

(071) 342-61-63

JAWOR

KONKRETY NOWE BIURO

OKRĘSZENIE „KONKRETOW”

ZAPRASZA

Jawor
ul. Strzegomska 6/3
tel. 870-72-43
od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

JAWOR

Zarząd Gminy Bolesławiec sprzedaje

nieruchomość w Kraśniku Dolnym

Informacje można uzyskać:
ul. Teatralna 1a
59-700 Bolesławiec
tel. (0-75) 732-32-21 wew. 115

WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE

• zarządzanie i administracja

• doradztwo

• organizowanie

PPHii ERBUD,

ul. ks. Ściegiennego 1

59-220 Legnica,

tel. 86-222-66

pn.-pt. 7.30 - 15.30.

35405g



Biuro Nieruchomości

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a

pon.-piąt. 9-16

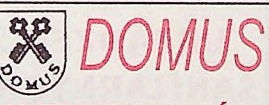
tel./fax 870-33-28

• członek DOSPON-u

• licencjonowany pośrednik

Duży wybór nieruchomości wiejskich i rekreacyjnych

30904g



NIERUCHOMOŚCI

Ewa Głowska

- rzeczoznawca majątkowy

Legnica, RYNEK 38/4

w godz. 8.30-16.30

tel. 86-269-67, 86-294-58

BOLESŁAWIECKIE BIURO NIERUCHOMOŚCI
Pracujące w sieci WGN

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ - KUPNO

WYNAJEM - NAJEM

ZAMIANA

59-700 BOLESŁAWIEC

ul. Daszyńskiego 29

tel./fax (075) 732-61-15

732-48-85 wieczorem

Firma posiada do wynajęcia LOKAL

HANDLOWO-USŁUGOWY

o pow. ok. 330 m kw.

• sklep 80 m kw.

• biura ok. 50 m kw.

• magazyn 200 m kw.

centrum Legnicy

tel. 0603-596-503

35316g

PHU „ASGARD”
Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu)
tel. 86-297-23, 0604-622-648

• NIERUCHOMOŚCI

• KREDYTY MIESZKANIOWE

BEZ PORĘCZCIELI

MIESZKANIA:

• 5 pok., 142 m kw., II p., ścisłe centrum, 98 tys. - całe piętro - OKAZJA

• 3 pok., 63 m kw., X p., os. Piękary A, 54 tys.

• 3 pok., 64 m kw., III p., os. Piękary C, 67 tys.

• 2 pok., 65 m kw., I p., Tarninów, 70 tys.

• 2 pok., 55 m kw., II p., ul. Chojnowska, 60 tys.

• 2 pok., 49 m kw., II p., al. Rzeczpospolitej, 65 tys.

• 2 pok., 47 m kw., III p., os. Piękary A, wyremontowane, 58 tys.

• 2 pok., 48 m kw., IV p., ok. Poznańskiej, wyremontowane, nowe okna, 73 tys.

• 2 pok., 52 m kw., III p., Kwadrat, 69 tys.

DOMY:

• okolice Chojnowa, 150 m kw., działka 44 ary, do wykończenia, 130 tys.

• okolice Chojnowa, 240 m kw., 220 tys. + pomieszczenia magazynowe, 1.200 m kw., 100 tys. (razem lub osobno)

WYNAJEM:

• powierzchnie biurowe, ścisłe centrum, 15 zł/m kw. + VAT

• powierzchnia magazynowo-usługowa 150 m kw., bardzo dobra lokalizacja

• 2 pok., os. Piękary C, 350 zł + czynsz + liczniki

• 2 pok., parter, okolice centrum, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej

ZAMIANY:

• 3 pok., 65 m kw., spółdzielcze na mniejsze

• komunalne w centrum, 130 m kw., na 3 pok., do 80 m kw.

• 2 pok., 36 m kw., II p., Lubin, na parter lub I p., do 80 m kw., w Legnicy

POZOSTAŁE OFERTY W BIURZE

WROCLAWSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

Ogólnopolskie biura obrotu nieruchomości

Legnica, ul. Chojnowska 56-58

tel./fax (076) 86-200-05,

85-25-902

www.wgn.pl

U NAS ZNAJDZIESZ OFERTY

Z CAŁEGO KRAJU

www.nieruchomosci.legnica.pl

33161g

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe

I, II p. po 100 m kw.

Legnica, ul. Andersa 31

tel. (071) 368-19-17

tel./fax (071) 368-12-86

kom. 0501-391-809

LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA

UL. JAWORZYŃSKA 31/35

TEL/FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27

TEL/FAX 85-12-109, 85-12-119

LUBIN

UL. PAWIA 9/4, tel. 849-36-67

e-mail: complex@complex.legnica.pl

<http://www.complex.legnica.pl>

26339g

J&B Nieruchomości

Jacek Beńko

• licencjonowany pośrednik

• członek DOSPON-u

ul. Złotyryjska 87 (budynek NOT)

59-220 Legnica

tel./fax (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek - piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY

JAMA
Jama Leasing sp. z o.o.

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

■ BARAN (21.03-20.04)
Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności będziesz miał okazję zrealizować swe plany. Przygotuj się jednak na trudne rozmowy, w których musisz wykaazać się stanowczością i rozsądkiem. Uważaj w sprawach finansowych, bo ktoś chce wykorzystać twoją łatwowierność. Na horyzoncie przystępuje miłość.

■ BYK (21.04-20.05)
W nadchodzących dniach los uśmiechnie się do ciebie. Możesz spodziewać się sukcesów zawodowych i nieoczekiwanych zysków. No i wspaniałej atmosfery w domu. Aby podtrzymać dobry nastrój, pomyśl o miłej niespodziance dla najbliższych. Przecież stać cię na to. W sobotę zaprosz do domu Barana.

■ BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)
Nie martw się na zapas. Dzięki twojej inteligencji i umiejętności perswazji masz szansę wyjść z opresji obronna ręką. Jeśli masz wyrzuty sumienia z powodu Lwa, podaruj mu gustowny prezent. W pracy działaj planowo i skutecznie. Nie wdawaj się w spiski i bądź bardziej samodzielny. Pij ziółka i spaceruj.

■ RAK (22.06-22.07)
Sytuacja się zmieniła i teraz masz wszelkie atuty w rękę. Nawet wrogowie docenią twoje walory i uznają, że jesteś niezbędny. W domu małe nieporozumienia wymagają twojej interwencji. Nie staraj się jednak narzucać swoich poglądów, bo możesz pogorszyć sytuację. Twoi najbliżsi mają prawo do własnego zdania.

■ LEW (23.07-22.08)
Czas kłopotów i zmartwień powoli mija. Możesz więc wreszcie się odprężyć i zdobyć na wyrozumiałość. Nawet w stosunku do tych, którzy cię zawiedli. Ale na przyszłość bądź ostrożny i uważaj na to, co mówisz. Poświęć więcej czasu rodzinie, bo twoi najbliżsi też mają problemy, wcale nie mniejsze niż ty!

■ PANNA (23.08-22.09)
Rozsadza cię energia i masz wiele pomysłów. To bardzo dobrze, bo w nadchodzących dniach układ planet wyjątkowo ci sprzyja. Możesz liczyć na sukces pod warunkiem jednak, że przekonasz otoczenie do własnych racji. Warto nieco zwolnić tempo, przed tobą karnawałowe imprezy.

■ WAGA (23.09-22.10)
Zastanów się poważnie nad propozycjami, które otrzymasz. Warto wyjaśnić wszelkie szczegóły, a przed podjęciem ostatecznej decyzji poradz się osoby bliższej. Na horyzoncie spotkanie z przyjacielem. Bardzo liczy na twoją pomoc. Za mało uwagi poświęcasz uczuciom. Musisz znaleźć czas na miłość, bo inaczej zostaniesz sam.

■ SKORPION (23.10-22.11)
W najbliższych dniach otworzą się możliwości realizacji wielu planów. Nadchodzi dobry okres do zawarcia korzystnych finansowo kontraktów. Unikaj jednak hazardu i staraj się nie nagiąć prawa do swoich potrzeb. Pod koniec tygodnia mile spotkanie w gronie rodzinnym. Baran marzy o chwili rozmowy z tobą.

■ STRZELEC (23.11-21.12)
Wreszcie uda ci się załatwić kilka trudnych spraw, z którymi borykałeś się od dawna. Nie zachylaj się jednak sukcesami, to nie jest najlepszy moment na świętowanie zwycięstwa. Koniecznie porozmawiaj z Wodnikiem. Masz u niego dług wdzięczności, a teraz on potrzebuje twojego wsparcia. Najbliższa ci osoba jest trochę znudzona.

■ KOZIOROŻEC (22.12-20.01)
Sukcesy w sprawach zawodowych. Pojawi się możliwość zarobienia sporych pieniędzy. Bądź jednak bardzo ostrożny i czujny, bo chętnych do tego interesu jest więcej. W czwartek możliwe spotkanie z osobą, którą kiedyś darzyłeś wielkim uczuciem. Postaraj się wypaść jak najlepiej, bo w miłości wszystko możliwe.

■ WODNIK (21.02-19.03)
Ostrożnie w pracy, bo atmosfera nie jest najlepsza. Wszyscy oczekują zmian, nikt jednak nie wie, w jakim one pójdą kierunku. Jeśli więc negatywnie oceniasz pracę szefa, to zachowaj uwagi dla siebie. Za to u płci przeciwnej wielkie powodzenie. Jeszcze w tym tygodniu serce kilka razy zabije ci mocniej.

■ RYBY (20.02-20.03)
Dobra passa w pracy i w domu trwa. Pojawia się długo oczekiwane zyski finansowe. Dzięki temu będziesz mógł zrealizować od dawna planowane zakupy. Zainteresuj się problemami najbliższej osoby. Przeżywa trudny okres i oczekuje od ciebie pomocnej ręki. W domu miło i spokojnie. Wieczory poświęć na czytanie książek lub rodzinne rozmowy.

pustynia w Azji	ośrodek kultu Apollina	zwierzę z Andów	własnoręczny podpis termin z kalendarza	wzwyż lub w dół	austral. ptak nie latający	tytuł pod tekstem	łapeć, chodak	kopytko owcy	surowiec na łapcie
pustelnik	Tyskie wicz, aktorka				obok Kujaw syn Adama i Ewy		7		kawa lub Indianin
archiwum ruchomych obrazów			haracz autor szkiców literackich			drzewo-lazy obraz w cerkwi			14
		2			gatunek herbaty pani z 4 lipca				
marcowe tragiczne dla Cezara	slugus jap. auto			uchwyt przy tokarce			4	pojazd zaprzęgnięty w reny	pobożny na pokaz
17		utarty zwrot	dymi na Sycylii	8		ósemka na wodzie			
nie-oczekiwane zdarzenie	stolica Apulii "broń" drogówki			poetycko o księżycu	osiół, małoś imię Dan-kowskiej			owca stepowa	skrót na recepcie
imię Zagłoba			akwen do za-rybiania			zespół Marka Grechuty			12
		atelier, pracownia królowa kwiatów					10	zapachowy kełon pienia-dze pot.	
porażenie mózgu			kropka w pacierzu szluczny róg			odiam wyznaniowy			1
przy-zwyczajnie, przy-wyknienie	kwiat bogini Izdy	soleni-zantka z 17 VIII szajka		kmin-kówka wylewa w Afryce				nie-realnosc	dawne fakty, wydarzenia
						pagórek na stoku ropucha olbrzymia kuzynka łasicy	16		
sterta siana	wyspa w Indonezji część dywizji			mityczna siostra Baala napoleońska wyspa klub z Madrytu				kaśa bydlę	namiaszka żelatynny z krasno-rostów
	5		nauka o uczu-leniach		3				
podkop pensja żołnierza				tragiczny król Szezspera			6	brunatna plamka na skórze	11
			piwniczna u Konop-nickiej			bór			
ang. harcerz				biała szata liturgiczna				sąsiad Gruzina	13

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 dokonają myśl Marii Kuncewiczowej: "Muzyka ma koronę w niebie, ..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

KREDYT GOTÓWKOWY

- najniższe oprocentowanie
- maksymalnie na 48 miesięcy
- możliwość wcześniejszej spłaty bez odsetek
- raty stałe i malejące

o. Bolesławiec, ul. Dolne Młyny tel. (075) 735-18-85

AUTO NA RATY

- kredyt do 100 % wartości samochodu
- okres spłaty do 7 lat
- auta nowe i używane (od znajomego, z komisu, z „Auto gieldy”)
- pakiety ubezpieczeniowe od 4 %

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53 tel. 854-92-88



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Grzegorz Chmielewski, Artur Guzik, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Maria Kuncalitis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lublinie), Katarzyna Zak, STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Magdalena Konieczna (Bolesławiec), Nikodem Mielcarek, Mieczysław Pytel, Robert Wierzbicki (Chojnow), Rafał Wycisz-kiewicz (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46, telefon: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicysty, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ w GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferia”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ w LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ w ŁĘCZYM, Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apel, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Świątyni Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Radosława Aleksandrowicz, Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczyńska 38e, tel./fax (071) 348-72-90.

Stamp

KONKRETY Kupon 6

Nagrodami za rozwiązanie krzyżówki z nr. 6 są:
czajnik bezprzewodowy
aparat fotograficzny
plecak + kasetę z filmem „Titanic”
Dodatkowo dwa markowe telefony komórkowe z aktywacją w sieci ERA GSM.

MAMY CZAS, A ON MA NAS
 -tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr. 2.
Nagrodę otrzymuje JÓZEF OLSZEWSKI z Rzeszota
 Nagrodę - RADIOMAGNETOFON - można odebrać w sklepie AGD-RTV AVANS w Legnicy przy al. Rzeczpospolitej 51/53, w ciągu 30 dni od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.
 Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 6. czekamy do 21 lutego 2001 r.
 Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem:
 Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.





Bilet do Lignicy

Po kilku latach znów zobaczyłem Marka Pola. Ostatnio w Legnicy gościł on przed poprzednimi wyborami, a to już szmat czasu. Teraz lider Unii Pracy pokazał się na dolnośląskim zjeździe UP, który w niedzielę odbył się w Młodzieżowym Centrum Kultury. 7 procent poparcia opinii publicznej dobrze mu zrobiło. Był wyluzowany i choć zmęczony, to zadowolony. Jedna rzecz, która mnie zdziwiła, to jakaś dziwna skromność. Kilku działaczy unikało fotoreportera, inni chwalili się, że UP ma w swoim gronie tegie głowy profesorskie, ale gdzieś tam schowane, „bo wiesz, jakie są czasy”. Czyli - jak mawiał były prezydent RP - za, a nawet przeciw.

Podobnie rzecz ma się z nadchodzącą rocznicą... No właśnie - czego? Wyzwolenia Legnicy przez Armię Radziecką już nie obchodzimy (choć robią to systematycznie samorządy innych miast). Oficjalnie magistrat zaprasza na „uroczystości związane z 56. rocznicą powrotu ziemi legnickiej do Macierzy”. W punkcie pierwszym tych związanych uroczystości zapisano, że będzie złożenie kwiatów na symbolicznych mogiłach ofiar wojny na cmentarzu. Jeśli sobie przypominam, to symboliczne mogiły w Legnicy zakrywają zarówno szczątki mieszkających tu przed wojną Niemców, jak i powojennych Polaków. Na cmentarzu są zaś oprócz symbolicznych mogił także groby poległych żołnierzy Armii ZSRR, ale w programie nie przewiduje się złożenia na nich kwiatów.

No więc nasz magistrat jest oczywiście za świętowaniem powrotu do Macierzy, ale przeciw przypominaniu, kto za to zapłacił krwią i życiem, bo to armia dziś nie modna. I za kilka lat być może dzięki takiej postawie upowszechni się pogląd, że Niemcom nad Kaczawą nie odpowiadał klimat, nie rodziły się już na tej ziemi ogórki i nie było zbyt na produkowane tu pianina. Więc poszli nad Ren. A Polacy przyjechali tu tylko dlatego, że w rozkładach jazdy pojawiły się pociągi do „Lignicy”, jak pisało w czterdziestym piątym z promocyjną ceną biletów. Tylko w jedną stronę.

Adam Spychała

Co w zupie pływa

W rannym pociągu do Legnicy można spotkać ciekawych ludzi. Kilka dni temu jechało dwóch Murzynów. Gdyby nie ich czysta polszczyzna, można by sądzić, że eksperci Międzynarodowego Funduszu Walutowego jadą doradzać prezydentowi Legnicy. Światowo było do czasu, kiedy znudzeni pejzażem za oknem zaczęli sobie opowiadać dowcipy.

- Słyszałeś o białych sędzinach, które zderzyły się poślakami w kociolku z zupą? - spytał jeden. Drugi wyraźnie zbladł skonsternowany i tylko z grzeczności wyraził zainteresowanie, co działo się dalej.

- Przeskoczyła iskra elektryczna i ujawniło się nowe połączenie neuronowe, a podniecone bodźcem sędziny zaśmiały się krótko: Ha!

Cisza w przedziale była więcej niż niepokojąca.

- No co, nie bawi cię dowcip opowiadany w najlepszych legnickich salonach?

Tego to już było za wiele. Trzeba być naprawdę głupim, żeby dworować sobie z prawniczek. Poza tym dowcip mijał się z prawdą naukową: zderzenie szarych komórek nie wywoła u sędzin wyładowania elektrycznego, tylko ból. Dowcip jest ponadto sprzeczny z prawem zwyczajowym. Nie wiem, co pływa w murzyńskiej zupie, ale w legnickiej nie pływają tłuste skwarki, lecz ser. A samą potrawę robi się tak: wysmarowany czosnkiem kresowym kociołek stawia się nad palnikiem utrzymującym stałą temperaturę. W kociolku warzy się bulion z dodatkiem (pół na pół) wina Tur, koniecznie białego. Do gorącej cieczy wrzuca się kawałki sera, a na koniec dodaje nieco kirschu, czyli mocnego, prawie bezbarwnego tutejszego bimbierka pędzonego na kirschach, czyli wi-



śniach. Podaje się z grzankami albo po prostu czerstwym chlebem i białym winem. Winem Tur, oczywiście, bo jest lepsze.

Na szczęście zbliżała się Legnica i kres jazdy w towarzystwie aroganckich gentlemanów, najwidoczniej z Unii, skoro jechali dalej, do Drezna. Kiedy wysiadałem, potknąłem się o nogę jednego z nich. Dam głowę, że ją podstawił specjalnie, ale zapiał obłudnie:

- O przepraszam - udał z troską. - A, pan wysiada w Legnicy? Życzę wesołego pobytu, to bardzo docipne miasto.

Maciej Zalewski

Nowa Unia Lubelska



„Nową Unią Lubelską” nazwali niektórzy uczestnicy Wielkiego Balu w Hotelu Jan III Sobieski uroczystość wręczenia dzień wcześniej na Zamku Królewskim Oskara Polskiego Biznesu prezydentowi Litwy, Valdasowi Adamkusowi, przez prezesa Klubu Polskiego Biznesu, Ryszarda Konwerskiego. Na uroczystości 26 stycznia na zamku obecny był Aleksander Kwaśniewski, po czym obaj prezydenci odlecieli do Davos. Na balu odczytano

fikcyjny „Dodatek Nadzwyczajny”, w którym „zacytowano” słowa Kwaśniewskiego, gratulującego Konwerskiemu „zachowanie pełnej dyskrekcji w czasie przygotowań do Nowej Unii Lubelskiej, zwłaszcza przed Moniką Olejnik, Janiną Paradowską i Tomaszem Lisem”. Tu już fikcji nie było, bo Janina Paradowska z „Polityki” uczestniczyła w balu i świetnie się bawiła.

Prezydent Adamkus podkreślił na oddzielnym spotkaniu z polskimi i litewskimi biznesmenami przed samą niemal uroczystością na Zamku, że widzi w swoim pobycie w Polsce wielką szansę na rozległą współpracę gospodarczą między obu krajami. Zaś polski wiceminister gospodarki, Bernard Błaszczyk, zachęcał polskich biznesmenów do takiej współpracy, nawiązując do stabilności waluty litewskiej - lita. „To więcej niż lit - powiedział - to monolit”. I rzeczywiście, choć wydaje się to nie do wiary, już od kilku lat stopa inflacji na Litwie jest zero, czyli że inflacji nie ma tam w ogóle!

25 stycznia odbyło się otwarcie lokalu nocnego „Babylon Club”, który prowadzi Karolina Wajda. Mieści się on w budynku dawnego lokalu „Tango”, słynnego z zespołu tanecznego Sabat. Na inauguracji znalazła się „cała młodzieżowa elitarna Warszawa”, ścisk był więc duży, ale atmosfera tak dobra, że nawet „starsi panowie dwaj”, zostali przez młodzież proklamowani jako „wiecznie młodzi na całe nowe milenium”. Karolina Wajda napisała w zaproszeniu: „Degustacja koktajli i przekąsek od 20 do 22, zabawa do rana”, i do rana też „starsi panowie dwaj”, potraktowawszy proklamację poważnie, tańczyli jak w piosence: „Tańcz, gdy ludzie się gapią/ Tańcz, aż kurcze cię złapią”. Nie złapały.

Zygmunt Broniarek

plus
radio

w zimowej
aurze na ...

102.6 FM
LEGNICA

UWAGA, ZAKOCHANI!

Restauracja „SAIGON” w Legnicy

przygotowała dla Was

WSPANIAŁĄ NIESPODZIANKĘ!

do zamówienia na kwotę powyżej 60 zł

Klienci, którzy odwiedzą naszą restaurację w „dniu zakochanych”, otrzymają

SZAMPANA GRATIS

ZAPRASZAMY Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 86-60-839

www.konkrety.legnica.pl

biura ogłoszeń

Ogółem
tel. 835-39-14

Legnica
tel. 854-51-29

Bolotowice
(075) 734-14-03

Lubia
tel. 84-44-135

Empik poleca

Dzisiaj polecamy to i owo zarówno z półki działu książki, jak i działu muzycznego. Największym przebojem księgarskim, i to nie tylko najbliższych dni, ale i tygodni, jest powieść pani J. K. Rowling „Harry Potter i więzień Azkabanu”. Właściwie nie dziwi mnie sukces zarówno tej powieści, jak i dwu poprzednich. Coś osobliwego jest w powietrzu Wysp Brytyjskich, coś, co sprawia, że od dawna z tamtych stron docierają znakomite książki dla „młodszej młodzieży”. Wystarczy przypomnieć Lewisa Carrolla, Edith Nesbit czy Rudyarda Kiplinga. Starszym czytelnikom proponuję m.in. nową książkę Isabel Allende „Opowieści Ewy Luny” (wyd. Muza, seria „Galeria”), zbiór opowiadań, w którym czytelnicy spotkają nie tylko doświadczonego autora powieści „Ewa Luna”, ale i nowe, barwne postaci. Także z wydawnictwa Muza proponuję wam zbiór opowiadań Isaaca Bashevisa Singera „Grosiki na raj”, opowiadania o zwirowanych twórcach przekonywanych o własnej wielkości, ekscentrycznych żonach i Kochankach, szalonych polskich dziadkach i zagubionych żydowskich heretykach, fatalistach i kabalistach. Ju Aleszkowski za czasów ZSRR oficjalnie był pisarzem dla dzieci, nieoficjalnie - autorem znakomitych książek istniejących „w podziemiu”. Jedną z nich, niesłychanie zabawna, jest „Uwaga - orgazm!”. Wystarczy przeczytać pierwsze zdania: „Ano posłuchaj. Już ja wiem: nudzić się nie będziesz. A jak będziesz, znaczy się piżdzielec jesteś kompletny i ni chuj nie kapujesz biologii molekularnej, że już nie wspomnę o historii mojego życia”. To rewelacja - choć tylko dla czytelników pełnoletnich. Warto też sięgnąć po powieść Jacka Kaczmarskiego „Napój Ananów”, powieść łączącą elementy satyry politycznej z gatunkiem fantasty.

Czas na wizytę w dziale muzycznym. Dla miłośników jazzu mam prawdziwe perełki z archiwów wytwórni Verve, których producentem był legendarny Norman Granz. Są to: Charlie Parker and Dizzy Gillespie „Bird and Diz” oraz Dizzy Gillespie, Sonny Rollins, Sonny Stitt „Sonny Side Up”. Miłośnikom ostrego „elektrycznego” bluesa polecam płyty Neal Black and The Healers oraz The Groundhogs „Groundhogs Best 1969-72”. Neal Black to nowy talent gitarowo-wokalny z USA, bia-

Krótko

- Wznowiła rozgrywki II liga piłki ręcznej. W pierwszym rewanżowym meczu KPR Miedź Legnica pokonała na wyjeździe Czarną Górę Brzeg Dolny 26:25 (12:9). Miedź: Wysoczyński, Pieczyński - Fabiszewski (6), Grębosz (7), Mazur (2), Kikut (2), Bernadowski (1), Soloducha (2), Czaja (3), Łokucijewski (3), Górecki, Sukiennik, Sroka, Sędzik.
- W pozostałych meczach padły wyniki: Ostrovia - Grodków 30:26, Start Konin - BelPol Świdnica 19:22, Włókniarz Konstantynów - AZS Zielona Góra 26:28. W tabeli prowadzi Włókniarz Konstantynów (18 pkt.) przed Ostrovią (18 pkt.) i Miedzią (16 pkt.).
- Tenisiści stowali Odry Róben Głoka Księgarnie pokonali w meczu ekstraklas Alumi Płock 6:1. Punkty dla Odry zdobyli: Kaczmarek, Kołodziejczyk, Czerniawski (po 1,5) oraz Suchi (0,5). Odra nadal w tabeli jest druga ze stratą punktu do Morlin Ostrovi.
- Łukasz Kubot z Lubina reprezentujący barwy KKT Wrocław dostał od organizatorów challenger KGHM Polish Indors (suma nagród 150 tys. dolarów) tzw. „dziką kartę” i zagrał w pierwszej rundzie tego turnieju, w której pokonał Włocha Christiano Caracciego 6:2, 6:3.
- W Polkowicach przeprowadzono makroregionalne eliminacje do Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. W kategorii do 77 kg wygrał zawodnik Górnik Polkowice, Paweł Głód. W kategorii do 94 kg drugie miejsce zajął Łukasz Gajda z Legnicy. Trzeci był inny szlankista Legnicy, Jaromir Struski.
- Przed decydującymi meczami o awans do I ligi, koszykarki Łwa Legnica rozgrywały mecze sparingowe. W ubiegłym tygodniu podopieczne trenera Malca zmierzyły się z pierwszoligowymi AZS-em Uniwersytetu Wrocław. Wygrały wrocławianki 86:45. Punkty dla Łwa zdobyły: A. Bargiel (12), B. Bargiel (9), Guss (9), Zielinska (5), Rogowska (3), Kościelna (2), Makuch (2), Podczasy (2).

Sukces jaworzanek

Siatkarki Olimpii Jawor w swoim ostatnim występie w rundzie zasadniczej II ligi, pokonały AZS Koszalin 3:0. Jaworzanki uplasowały się na wysokiej 5. pozycji w lidze, co jest największym osiągnięciem w historii Jawora, jeżeli chodzi o gry zespołowe. Pierwszy jest ŁKS Łódź przed Dalinem Mysłenice. II ligę opuszczała: AZS Koszalin i Częstochowianka. Od najbliższego weekendu rozpoczynają się rozgrywki play off, decydujące o awansie do I ligi. Oto zestaw par (gra się do 3 wygranych spotkań): NOWY DWÓR CHOŹDZIEŻ - OLIMPIA JAWOR, Polonia Świdnica - Gaudia Trzebnica, ŁKS Łódź - OPP Kołobrzeg, Dalin Mysłenice - Orzeł Kozy.

Jaworzanki przed decydującymi spotkaniami mają spore problemy kadrowe. Lilianna Sowa spodziewa się dziecka i nie może już grać. Natomiast Anna Piórkowska ma sesję egzaminacyjną na uczelni.

ty muzyk grający „czadowo” i - na szczęście - nie próbujący naśladować Vaughana. Dwupłyty album The Groundhogs dokumentuje ewolucję tej znakomitej (kierowanej przez gitarzystę/wokalistę Tony'ego McPhee) grupy od ostrego bluesa do tkwiącego korzeniami w bluesie hard rocka. Tony McPhee kilka lat temu gościł na festiwalu „Rawa Blues” i pokazał, że mimo upływu lat i dziś należy do czołówek brytyjskich gitarzystów.

Co jest grane?

Siatkówka

- Turniej fazy play off o wejście do II ligi mężczyzn, hala przy ul. Lotniczej w Legnicy.
- 10.02 (sobota): od godz. 11: Ikar Legnica - Razem Wołów, Chrobry Głogów - Chelmelec Wałbrzych. Od godz. 16: Razem Wołów - Chrobry Głogów, Ikar Legnica - Chelmelec Wałbrzych.
- 11.02 (niedziela): od godz. 10: Razem Wołów - Chelmelec Wałbrzych, Ikar Legnica - Chrobry Głogów.
- 17-18.02 w Wałbrzychu rozegrany zostanie turniej rewanżowy. Dwie najlepsze drużyny awansują do baraży centralnych.
- Halowa piłka nożna
- I liga krajowa: DSI Legnica - Paulo Torhen Gorzów Wielkopolski, 11.02 (niedziela), godz. 17, hala przy ul. Lotniczej.

TOP GOL

SALON SPORTOWY I HURTOWNIA

PIŁKARSKA ORAZ SPRZĘTU DO INNYCH GIER ZESPOŁOWYCH

➤ ponad 50 wzorów butów piłkarskich już od 89 zł

➤ komplety strojów piłkarskich już od 60 zł

Serdecznie zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-18 w soboty w godz. 10-14

59-220 Legnica ul. Neptuna 16 tel./fax (076) 854-93-98

Uwaga: Wykonujemy nadruki na odzieży sportowej wg najnowszych technologii.

Ferie z OSiR-em

Dla dzieci pozostających podczas ferii w Legnicy Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował liczne atrakcje. Do hali przy ul. Lotniczej 12.02 organizatorzy zapraszają na „Mix sportowy” (unihoć, piłka nożna na jedną bramkę, koszykówka), 13.02 na „Feriadę” (zajęcia lekkoatletyczne), 14.02 najmłodszych na „Kolorową sztafetę”. Natomiast w hali przy ul. Sejmowej 12.02 rozegrany zostanie „Haloowy mundial” (turniej dla uczniów szkół podstawowych), 13.02 - turniej

piłki nożnej dla gimnazjalistów, a dzień później dla uczniów szkół średnich. Również w hali przy ul. Głogowskiej nikt nie będzie się nudził - 12.02 i 14.02 można będzie nauczyć się podstaw samoobrony i karate oraz pograć w siatkówkę, 13.02 uczniowie gimnazjów i szkół średnich rozegrają turniej koszykarski.

Początek wszystkich imprez przewidziano na godz. 10. Wstęp wolny.

(rad)

Walentynki w biegu

Do udziału w I Walentynkowym Biegu o Złote Serduszek zaprasza młodych legniczian OSiR. Impreza odbędzie się 14 bm. Początek o godzinie 11.30. Uczestnicy muszą przebiec trasę od ul. Najświętszej Marii Panny do Rynku i z powrotem trzymając się za ręce. Nagrodą są podwójne serduszka-wisiorki. Zapisy przyjmowane będą również w dniu zawodów.

(rad)

FIAT

TYLKO DO 15 LUTEGO

REWELACYJNA OBNIŻKA CEN!!!

UNO	1.000 zł
PUNTO	4.000 zł
SEICENTO	4.000 zł
SIENA/PALIO	5.000 zł
MULTIPLA	4.000 zł
MAREA	7.000 zł

Przyjmujemy samochody w rozliczeniu!!!

Komis: AUTOEXPERT

- używane auta z gwarancją!!!

* rocznik 2000

MOTOR-POL - FIAT dealer

LEGNICA, ul. Jaworzyńska 264 tel. (076) 850-61-07, 850-61-52, 850-61-72, 862-62-32

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSILEK W CZASIE PRACY ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ „SAJGON” W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kureczak curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 11 zł
Kureczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kureczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż różnorodności	(180 g) - 9 zł
Ryż wegetariański	(180 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł

PIWO W PUSZKACH 0,5 l

„Tykiet” gronie, „Lech Premium” - 3,50 zł
„Wartha Strong”, „Żywiec”, „Cooler” - 3,50 zł
„Piast”, „Okocim” mocny konzer - 3 zł
NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l
„Coca cola”, „Fanta”, „Sprite” - 2,50 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21 przy zamówieniach powyżej 15 zł

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48 (wjazd od ul. Reymonta)

Pizza

Margherita pomidory, ser 6.90
Salami pomidory, salami, ser 8.80
Capricciosa pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.60
De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 12.80
Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Sałatk

Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.20
Florence salata mieszana (Mista) z szynką i serem 8.80

Dania włoskie

Spaghetti alla Bolognese 8.60
Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.20
Lasagne oryginalne włoskie danie 11.20

AMERICAN PIZZA EXPRESS

● Ploty, grzmoły i... odloty

Video-Scena

Po styczniowej absencji w najbliższą niedzielę (11.02) na Scenę Kameralną legnickiego Teatru powraca Klub Muzyczny „Video-Scena”. Tym razem impreza, organizowana przez Legnickie Centrum Kultury, wyjątkowo rozpocznie się o godz. 16. W programie przewidziano dwa materiały video zespołów: Rage Against The Machine i Youth Of Today. W drugiej połowie lat 80. działała w USA hardcore'owa formacja Inside Out. Gdy rozeszły się drogi grających w niej muzyków, powstały takie kapela jak krysznowy Shelter czy Rage Against The Machine z Zackiem De La Rocha. Zespół Shelter przede wszystkim zasilili muzyki, rozwiązanej po pięciu latach istnienia, straight-edge'owej grupy z Nowego Jorku – Youth Of Today. Ekipa ta należała do głównych reprezentantów stylu określanego mianem hardcore'88, prezentując krótkie, bardzo szybkie i dynamiczne kompozycje. Na Klubie będzie można zobaczyć archiwalny ich koncert zarejestrowany podczas występu w Nowym Jorku. Video Rage Against The Machine zawiera nagrania koncertowe oraz klipy, pochodzące z okresu 1994-97.

Przed koncertem

Po prezentacji zespołów Neuropatia ze Szprotawy i Slow Down z Polkowic dzisiaj poświęcamy trochę miejsca innej grupie, która wystąpi 17 lutego w sali Legnickiego Centrum Kultury.

Maria Nefeli to jedna z najdłuższych działających formacji rockowych w Legnicy, powstała w 1989 roku. Przez wiele lat, mimo obiektywnych trudności, z jakimi boryka się większość „szarpidrutów”, kapela starała się stale koncertować, sama wyszukując sobie nowych miejsc w Polsce do zaprezentowania własnych dokonań. Od września ubiegłego roku „Maryśka” promuje nową płytę „Jeśli nie wisi, to na pewno stoi” (wydana samodzielnie), występując na Dolnym Śląsku i nie tylko. W najbliższych planach grupa przewiduje ponowne wejście do studia w celu rejestracji wcześniejszych numerów Marii Nefeli, znanych przez starszą część publiczności. Obecny skład zespołu przedstawia się następująco: Staszek – gitara + wokal, Monika – wokal, Agnieszka – wokal, Jarek – bass, Paweł – gitara, Arek – perkusja, „Kefir” – bongosy.

Prezes&wice

● Fotografie z Indii

LUBIN Wernisaż wystawy fotograficznej Marcina Rutkowskiego odbędzie się w najbliższy piątek (9 bm.) o godz. 18 w galerii Centrum Kultury „Muza”. Ekspozycja składa się z 32 zdjęć, będących dokumentacją trzymiesięcznej podróży autora po Indiach. Wspaniałe orientalne krajobrazy, hinduskie świątynie i oczywiście ludzie – to dominujące tematy zatrzymane w kadrze. Swoją wystawę Marcin Rutkowski poświęcił ofiarom niedawnego trzęsienia ziemi.

(Jama)

● Poznają smak Hiszpanii



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Miłośnicy kultury hiszpańskiej mają okazję bliżej poznać tradycję i historię tego kraju na spotkaniach organizowanych w Bolesławieckim Ośrodku Kultury. Klub Kultury Hiszpańskiej, prowadzony przez Izabelę Kulę, zaprasza nie tylko na pogawędki, ale także na bezpłatną naukę języka. Uczestnicy spotkań poznają bogatą literaturę promującą ten kraj, poznają jego „smak”, osobiście tworząc kulinarne specjalności, rodem z Hiszpanii. Już podczas ferii będzie okazja, by bliżej poznać historię i architekturę Santiago de Compostella, miasta słynącego z pielgrzymek. Klub zaprasza na każdy wtorek od godz. 17.

● Na randkę do „Muzy”

LUBIN W walentynkowy wieczór w lubińskiej „Muzy” za gości miłość. Klub „Pod Muzami” o godz. 19 proponuje zakochanym jedyne w swoim rodzaju walentynkowe menu wraz z superdrinkiem pod nazwą „Pocalunek tropiku”. Będzie go można wypić oglądając „Miłosne igraszki” – najnowszy program kabaretu Paka. Ponadto kino zaprasza na przedpremierowy pokaz komedii z Melem Gibsonem „Czego pragną kobiety?”, którą szczególnie powinni obejrzeć panowie, ale... nie zawadzi, gdy będą w towarzystwie pań.

Specjalnie na walentynkowy wieczór „Muza” otwiera Cafe Romans, w której za symboliczną złotówkę będzie można kupić „miłosny” plakat filmowy.

(Jama)

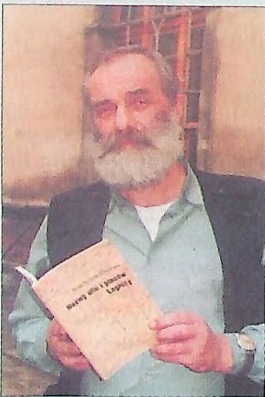
● W rytmie dance

LEGNICA Konkurs na najlepszego prezentera muzyki dyskotekowej rozpocznie się w najbliższą sobotę (10 bm.) o godz. 10 w Młodzieżowym Centrum Kultury przy ul. Mickiewicza w Legnicy. Nagrody dla zwycięzców ufundowali organizator oraz Młodzieżowa Rada Miejska. Jedną z nagród dla najlepszego dj-deja będzie wspólne poprowadzenie dyskoteki z profesjonalistami w Klubie Nauczyciela przy ul. Jordana.

W konkursie mogą wystartować wszyscy. Regulamin dopuszcza prezentację każdego gatunku muzyki tanecznej. Zgłoszenia do soboty przyjmuje Ryszard Mioduszeński z MCK.

(pi)

● Historia nazw, historia ulic



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LEGNICA Dzieje i genezę nazw legnickich ulic i placów na przestrzeni całej historii miasta można poznać z książki Macieja Szczęsnego Juniszewskiego, wydanej przez ofi-

cynę „Atut”. „Nazwy ulic i placów Legnicy” są przeznaczone przede wszystkim do młodzieży, ale – jak mówi autor – informacje zawarte w książce mogą zaintrygować każdego, kto interesuje się miastem.

Książka ma układ alfabetycznego spisu nazw legnickich ulic. Przy każdym hasle czytelnik znajdzie informacje o wcześniejszych nazwach, z wytłumaczeniem powodów zmian, jakie nazwy przechodziły, i czasie, kiedy to nastąpiło. Co prawda autor nie jest historykiem, ale najmniejszą stroną książki jest możliwość poznania dziejów miasta z perspektywy zmian nazw. Gdy coraz większą wagę zaczyna się przywiązywać do edukacji regionalnej, pozycje takie jak „Nazwy ulic i placów Legnicy” są godne szczególnego polecenia.

(aguz)

● „Drukowana” sesja

LEGNICA Rocznicę, zwłaszcza jeśli dotyczą czasów odległych, zazwyczaj wzbudza dyskusje specjalistów, którzy nie mogą porozumieć się w kwestii ustalenia konkretnych dat. Tak też dzieje się z obchodami rocznicy urodzin Jana Gutenberga, w ramach których Legnicka Biblioteka Publiczna zorganizowała w dzisiaj sesję naukową „Przeszłość i przyszłość książki drukowanej”. W udostępnionej przez Muzeum Miedzi sali można posłuchać wykładów przygotowanych przez naukowców specjalizujących się w badaniu problemów związanych ze słowem drukowanym.

Sesja rozpocznie się wykładem o „Czarnej sztuce mistrza Gutenberga” przygotowanym przez prof. Adama Wirskiego. Będzie można także posłuchać prof. Janusza Sowińskiego, który opowie o udziale drukarstwa w życiu dawnych społeczeństw na przykładzie Legnicy i dowiedzieć się o „dziwnych książkach i dziwnych bibliotekach”, o których opowie dr Bogusław Bednarek. Sesja odbędzie się w czwartek, 8 lutego, o godzinie 10.

(aguz)

● Gościnnie w teatrze



LEGNICA „Ferragosto”, spektakl przygotowany przez Teatr Osobowy we Wrocławiu, będzie gościł na scenie Teatru im. Modrzejewskiej w najbliższy piątek, sobotę i niedzielę. Przez trzy kolejne dni legniczanie będą mogli obejrzeć przedstawienie opowiadające o konfrontacji miłości z czasem, przemijaniem i śmiercią. Popołudniowe spektakle rozpoczną się o godzinie 19.

(aguz)

pod patronatem „Konkretów”

Filmowe Walentynki

ZŁOTORYJA „On i Ona” – pod takim hasłem odbędzie się 14 lutego kolejna noc filmowa zorganizowana przez legnicką Agencję Promocji Kultury „art-FILM”. Tym razem impreza odbędzie się w złotoryjskim kinie „Aurum”. Poświęcony różnym dziwnym relacjom między kobietą a mężczyzną wieczór rozpocznie się o godzinie 20 projekcją filmu Davida Cronenbergera „Crash”. Wytrwali będą mogli zobaczyć także „Ukryte pragnienia” Bernardo Bertolucciego i „Kochanka” w reżyserii Jeana Anoud.

Podczas tej nietypowej nocy publiczność będzie mogła uczestniczyć w kilku konkursach. Do wygrania nagrody ufundowane przez redakcję „Konkretów”. Dla czytelnika naszego tygodnika, który pierwszy zgłosi się do naszej redakcji z bieżącym numerem „Konkretów”, organizatorzy ufundowali dwuosobowe zaproszenie.

(aguz)

● Walentynki z Kasią Kowalską



POLKOWICE W najbliższy piątek o godz. 19 w Auli Forum Zespołu Szkół rozpocznie się walentynkowy koncert Kasi Kowalskiej. 28-letnia dziś wokalistka na początku lat 90. występowała w duecie z Robertem Amirianem. Samodzielną karierę

zaczynała albumem „Gemini”, który szybko zdobył uznanie publiczności. W jej repertuarze znajdziemy zarówno utwory heavymetalowe, popowe i rockowe, jak i standardy musicalowe. W 1996 r. Kasia uczestniczyła w konkursie Eurowizji, wykonując piosenkę „Chcę znać swój grzech”. Próbowła również swoich sił jako aktorka, występując obok Marka Konrada w „Nocnym graficie”. Podczas koncertu Kasia Kowalska zaśpiewa z pewnością „Coś optymistycznego” na początek ferii.

Uwaga! Dla dwóch pierwszych osób, które w czwartek (8.02) o godz. 12 zgłoszą się do sekretariatu naszej redakcji, mamy dwa jednoosobowe zaproszenia na polkowiński koncert Kasi Kowalskiej.

(rad)

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko”	„Nieziszczalny”	USA, I. 15	9-15.02 (18, 20)
		„Rudolf czerwonoosy renifer”	USA, b.o.	9-15.02 (16)
		„Granice wytrzymałości”	USA, I.15	9-22.02 (15.45, 18)
		„Cela”	USA, I. 15	9-22.02 (20.20)
LUBIN	„Muza” DKF	„Gra o miłość”	USA, I. 15	8.02 (16 i 22)
		„Szósty dzień”	USA, I. 15	8.02 (18)
		„Pieniądze to nie wszystko”	pol., I. 15	8.02 (20.15)
		„Sezon na leśnicza”	pol., I. 15	9.02 (16, 17.15), 10-11.02 (15.30, 17.15), 13-14.02 (14.30, 16.15)
		„Nieziszczalny”	USA, I. 15	9.02 (19.30, 21.30), 10.02-11 (19, 21), 13.02 (20.15, 22), 14.02 (18, 22.15)
		DKF „Nie czas na lzy”	USA, I. 15	13.02 (18)
		„Asterix i Obelix kontra Cezar”	franc., b.o.	13.02 (12)
		„Stalowy gigant” walentynki „Czego pragną kobiety”	USA, b.o.	14.02 (12)
POLKOWICE	„Impresja”	„Dinozaur”	USA, b.o.	8.02 (8.15, 10, 11.30, 13, 16), 9.02 (8.15, 10, 11.30, 13), 10.02 (16), 11.02 (10, 11.30, 13)
		„Kosmiczni kowboje”	USA, I. 15	8-11.02 (18, 20.15)
		„Magiczny miecz”	USA, b.o.	13-14.02 (10, 12)
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Granice wytrzymałości”	USA, I. 15	9.02-11.02 (16, 20)
		„Gdzie serce twoje”	USA, I.15	8.02 (18.15)
		„Szósty dzień”	USA, I. 15	8.02 (16 i 20)
		„Sposób na wakacje Bolka i Lolka”	pol., b.o.	10-11.02 (14)
		„Gra o miłość”	USA, I. 15	9-11.02 (18.15)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„Bitwa o Ziemię”	USA, I. 15	9-11.02 (17, 19)
		„Co kryje prawda”	USA, I. 15	8.02 (17 i 19)
		„Grinch”	USA, b.o.	13.02 (10, 16), 14.02 (16)
		„Johnny Mnemonic”	USA, I. 15	13.02 (12)
		„Aniołki Charliego”	USA, I. 15	13.02 (18)
Teatr im. H. Modrzejewskiej LCK		„Plumpa, czyś ty zwariowała?”, 8.02, godz. 10 i 12, „Ferragosto”, 9-11.02 (19), 9.02 (10 i 12) 12.02, godz. 18 „Big Lebowski”, reż. Joel Coen; 15.02, godz. 18 „Pokojówka z Titanica”, reż. Bigas Luna		

Odwiedź kino!

Czytelnik, który w czwartek pierwszy zgłosi się do Biura Reklam i Ogłoszeń „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2 (i piętro) z aktualnym numerem tygodnika, otrzyma dwa bilety ufundowane przez kino „Ognisko” na dowolnie wybrany film.

Teatr im. Heleny Modrzejewskiej zaprasza!

Czytelnik, który jako pierwszy 11.02 przed godz. 19 zgłosi się do kasy teatru z aktualnym numerem tygodnika „Konkret”, otrzyma jedno dwuosobowe zaproszenie na spektakl pt. „Fragosto”.

LEGNICA

WYSTAWY

Galeria Sztuki - do 25.02 wystawa Agnieszki Starosiać - malarstwo i grafika komputerowa

Galeria „Pod Słonem” - 13.02, godz. 13-00 odczyt dr. Mirosława Cogana, kustosza muzeum w Turnowie, poświęcony bizuterii

Muzeum Miedzi - grafika i rysunek Jacka Gaję, wystawa fotograficzna „Taka była Polska”

MCK - wystawa malarska Anny Rodak „Okrucho czasu”

SDK „Kopernik” - wystawa malarska i grafiki Mikołaja Rybackiego

LCK - wystawa podsumowująca konkurs plastyczny „Malowanie muzyki”

Legnicka Biblioteka Publiczna - wystawa fotograficzna „Zima w Karconosach”

DK „Atrium” - wystawa malarska Jana Gabrysia

IMPREZY

Legnicka Biblioteka Publiczna - podczas ferii zaprasza do filii na zajęcia świetlicowe, codziennie od 10 do 18

DK „Atrium” zaprasza do Klubu Seniora, Klubu Turystyki Górskiej „Watra”, Klubu Turystycznego „Krokus”, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja”, Stowarzyszenia Chorych na Stwardnienie Rozsiane, sekcji szachowej, tańca nowoczesnego, tenisa stołowego oraz kół akwarystycznego, plastycznego, leucznego, modelarskiego, grafiki i teatralnego. Informacje - tel. 856-11-61. Ponadto: 8.02, godz. 16.30 - Blyskawiczny Turniej Szachowy, 12.02, godz. 12 - „W mądrej głowie - turniej gier sprawnościowych i umysłowych”, 12.02, 13.02, 14.02, godz. 9 - projekcje bajek video, 13.02, godz. 13 - Otwarty turniej leucznicy, 14.02, godz. 10 - turniej warcabowy, 14.02, godz. 10 - Turniej szachowy dla dzieci szkół podstawowych

SDK „Kopernik” - każdy poniedziałek i środa, godz. 17 - sekcja szachowa; każda środa, godz. 16 - Klub Badań Zjawisk Nieznanych „Kontakt”, godz. 17 - „Muzyczna zerówka”; każda środa i czwartek, godz. 16 - pracownia plastyczna oraz sekcja dziennikarska

MCK „Harcerz” - 8.02, godz. 11 - „Hu, ha zima zła” - impreza dla dzieci sprawnych inaczej, 8.02, godz. 16 - „Muzyczny czwartek”, 9.02, godz. 16 - warsztaty techniczne „Ptaki-cudaki”, 10.02, godz. 10 - konkurs „Prezenterzy dyskoteki”; Akcja „Zima w mieście”; 10.02, godz. 11 - dyskoteka na powitanie ferii, 12.02, w godz. 10-14 - otwarte zajęcia komputerowe, otwarte zajęcia plastyczne, turniej tenisa stołowego, konkurs piosenki zimowej, quiz historyczny, zabawy z językiem niemieckim - kalamury; 13.02, w godz. 10-14 - turniej warcabowy, „Ferie z Internetem”, zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej, zajęcia w pracowni plastycznej, wyjście na basen do Zespołu Szkół Budowlanych, konkursy edukacyjne: „Zgaduj - zgadula”, „Mały Omnibus”, turniej tenisa stołowego,

gry i zabawy sportowe; 14.02, w godz. 8.30-16 - wycieczka krajoznawcza, zajęcia w pracowni komputerowej, zajęcia plastyczne, „W świecie baśni” - kino dla najmłodszych, pogadanka policji nt. „Bezpieczny kontakt z psem”, quiz „Znam przepisy ruchu drogowego”, zajęcia z krótkofalówkami, wyjście na basen, wycieczka do Muzeum Miedzi, Bal Walentynkowy

POMOC

Pogotowia: ratunkowe 999, straż pożarna - 998, policja - 997, Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłen - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dźwiękowe - 854-54-26

Szpital przy ul. Iwaskiewicza 5, tel. 855-20-41 - oddziały: ginekologiczno-położniczy, pediatryczny, okulistyczny, laryngologiczny, wewnętrzny, neurologiczny, kardiologiczny, chirurgiczny - ul. Murarska 5, tel. 86-221-01

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin i przyjaciół alkoholików w każdy czwartek godz. 17, Dom Parafialny przy kościele Św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (TOZ) przyjmuje zgłoszenia o przypadkach znęcania się nad zwierzętami, w każdą środę, w siedzibie przy ul. Roosevelta 1, trzecie piętro, w godz. 15-17

TELEFONY ZAUFANIA

Legnicka Pomarańczowa Linia, telefon zaufania dla rodziców dzieci sięgających po alkohol oraz dla dzieci i młodzieży pijącej, w każdą środę, czwartek i piątek, w godz. 16-18, tel. 854-68-43; Młodzieżowy Telefon Zaufania - 998, od poniedziałku do piątku w godz. 16-19.30; Telefon Zaufania AA - poniedziałek w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czwartek w godz. 17-19, tel. 86-609-05; Telefon zaufania Al-Anon - dla rodzin alkoholików, środa w godz. 17-19, tel. 721-90-21; Telefon Zaufania Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97; Telefon zaufania Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

UZALEŻNIENIA

Poradnia Odwykowa ZOZ, ul. Reymonta 2, tel. 86-226-20, Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii „Monar”, Brama Głogowska, tel. 86-269-30, Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego i Odwykowa, ul. Chojnowska 81, tel. 86-299-07

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Amica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w soboty i niedziele w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; ponadto w każdą sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów - 913, biuro napraw - 9224, nadawanie telegramów - 905, PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51,

schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226, Związek Kynologiczny - 862-10-30

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, polca obsług konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

CK „Muza” - 9.02, godz. 18 - wernisaz wystawy Marcina Rutkowskiego pt. „Fotografie z Indii”; do 28.02 - wystawa malarstwa, rysunku i monotypii Elżbiety Kochan pt. „Poszukiwania”

OK „Wzgórze Zamkowe” - do 11.03 - grafika Janusza Stannego, „Prace domowe”; do 3.02 - „Destrukcyj”, rzeźba i rysunek Andrzeja Kosowskiego; do 31.03 - malarstwo Moniki Aleksandrowicz „Nic trudnego do ogarnięcia. Fikcja.”

IMPREZY

CK „Muza” - 8.02, godz. 8-15.30 - spektakle Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia - „Biuro masek znalezionych”, „Salon twarzy, salon módu”, „Sto całusów księżniczki”; 8.02, godz. 18 - Koncert Noworoczny w wykonaniu uczniów Studium Muzycznego Doroty i Zbigniewa Gumienych; 9.02, godz. 19 - koncert zespołu The Postman; 10.02, godz. 9 i 11 - „Na falach nirwany”, spektakl na motywach „Fausta” w wykonaniu grupy teatralnej „Saruel” z Łodzi; 12.02, godz. 17 i 20.30 - „Księżniczka Czardasza” - spektakl operetkowy w wykonaniu Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu; 14.02, godz. 19 - Kabaretowy Wieczór Walentynkowy w wykonaniu kabaretu „Paka”

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłen - 993, wodociągowe - 994, dźwiękowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-30, dyżur internistyczny codziennie

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09, Punkt konsultacyjny ds. Przemy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44, Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06

APTEKI

dyżur: 8.02 przy ul. Armii Krajowej, 9.02 przy ul. Kamiennej, 10.02 przy ul. Leszczyńskiej, 11.02 przy ul. Wyszyńskiego, 12.02 przy ul. Orlej, 13.02 przy ul. Mieszka, 14.02 przy ul. Kilińskiego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, czynne od środy do niedzieli

w godz. 10-17. Wystawy czasowe: do 28.02 - malarstwo Zygmunta Stachury

WYSTAWY

Galeria Edukacji Twórczej - do 11.02 Ogólnopolski Przegląd Projektów Edukacyjnych Vademecum, od 12.02 - Zimowa Akademia Plastyczna

IMPREZY

MOK 10.02, godz. 11 - Dziecięce Spotkania Twórcze „Mały Art” - koncert w wykonaniu przedszkolaków; 10.02, godz. 18 - „Wieczór z Bachem - w blasku świer” w wykonaniu Krzysztofa Meisingera; od 12.02 - Zimowe Warsztaty Artystyczne, m.in. konkurs piosenki „Głogowska Szansa”

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłen - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dźwiękowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kollataja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

APTEKI

dyżur: do 11.02 „Brata Alberta” przy ul. Polskiej 4, tel. 834-27-77, 12.02-18.02 „Piastowska” przy ul. Rycerskiej 21a, tel. 834-71-62

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

POLKOWICE

WYSTAWY

POKSIR „Impresja” Wystawa Igora Myszkiewicza pt. „Litografie”

IMPREZY

POKSIR „Impresja” zaprasza do sekcji: językowej, lalkarskiej, plastycznej, ekologiczno-technicznej, plastyczno-technicznej, gier, zabaw i konkursów logicznych, szachowej dla dorosłych oraz do Klubu Plastyka Amatorów, Studia Piosenki „John i Edd” i Plastycznego Koła Terapii Zajęciowej dla Młodzieży Niepełnosprawnej. Informacje - tel. 845-03-03, 845-14-52 wew. 15. Ponadto: 9.02, godz. 19 - koncert Kasi Kowalskiej; Ferie: cykl imprez „W dwanaście dni dookoła świata” - 12.02, w godz. 9-17 - Chiny: zabawy quizy, zajęcia kulinarne, malowanie na płótnie, zajęcia teatralne i techniczne; 13.02, 9-16.30 - Stany Zjednoczone: budowanie osad indyjskiej i kowbojskiej, zajęcia kulinarne, wyprawa do lasu, zajęcia ruchowo-muzyczne; 14.02, w godz. 9-16.30 - Hawaje: wycieczka do kregielni w Lubinie, zajęcia kulinarne, zajęcia plastyczne, szkoła wizażu

APTEKI

Dyżur: do 12.02 - apteka przy ul. Skalkników 4, od 12.02 do 19.02 „Pod Rokietnikiem”

CHOCIANÓW

ChOK zaprasza do sekcji: plastycznej, teatralnej, kółka modelarskiego, kursu tańca towarzyskiego dla młodzieży, nauki gry na instrumentach dętych, gitarze i akordeonie, estrady dziewczęcej. Ponadto: 11.02 - zabawa walentynkowo-karnawałowa

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, od 16.10 - dyżury całodobowe w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztor na 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecz szable, karabiny; Izba Dolnośląska; Dawne rzemiosło śląskie; Galeria sztuki sakralnej; Z dziejów sztuki drukarskiej w Jaworze. Wystawy czasowe: do 2.04 Śląskie klasztory, rezydencje oraz miasta w ujęciach fotogrametrycznych

Poradnia Odwykowa, ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci -

ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71, Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Trojki - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42; Klub Abstinenta „Azyli” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88

APTEKI

dyżur: 11.02 „Vademecum” przy ul. Szpitalnej 7e

CHOJNÓW

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny.

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur: 11.02 „Melisa” przy ul. Kilińskiego

PRZEMKÓW

POK - Zajęcia stałe: Zespół Mozaika, Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta i sekcja plastyczna

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

ŚCINAWA

SOK - Zajęcia stałe: próby Zespołu Folklorystycznego Ziemi Ścinawskiej (pon. i czw., godz. 16), kurs prawa jazdy (śr. i pt., godz. 16), Klub Seniora (czw., godz. 14), rozgrywki tenisa stołowego (codziennie). Prowadzone są zapisy do: sekcji plastycznej, szachowej, szkolki piłkarskiej, nauki języków obcych i nauki gry na instrumentach

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagiello 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

IMPREZY

ZOK - 12.02, godz. 10 - gry i zabawy świetlicowe, 14.02, godz. 10 - Walentynki w ZOK - zajęcia plastyczne, godz. 20-1 - Noc z filmem

APTEKI

Dyżur: 11.02 „Vita” Rynek 7, tel. 878-51-50

BOLESŁAWIEC

MDK - Zajęcia stałe: plastyka, grafika, sztalugi, ceramika, gitara, keyboard, zespół wokalny, warsztaty wokalne, Zespół Piosenki i Ruchu Skrzaty, pracownia Teatralna Eliuda, grupa kabaretowa, warsztaty teatralny, kolo recytatora, „Kanaпка kulturalna”, Zespół Pieśni i Tańca Mafy Bolesławiec, Kapela ZPIT mały Bolesławiec, Akademia Malucha, taniec nowoczesny, modelaria, kolo fotograficzne. Zapisy w sekretariacie MDK, ul. Grunwaldzka 5, tel. 732-26-73

BOK - Zajęcia stałe: Spotkania reńcistów i emerytów, Klub szachowy, Młodzieżowi wolontariusze PCK, Klub Femina, Młodzieżowy Klub „Paradox”, Gielda filatelistyczno-numizmatyczna. Informacje - tel. (075) 732-41-24

WYSTAWY

Muzeum Ceramiki - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16. „Kamionka bolesławiecka od XVII wieku do 1945 r.” oraz „Współczesna Kamionka Bolesławiecka”; „Poplennerowa rzeźba ceramiczna” - wystawy stałe. Ponadto: Wystawa szkła artystycznego - czynna do marca 2001 r.

(rad)

ROZKŁAD JAZDY

POCIĄGÓW

Legnica - Wrocław: 2.33*, 4.07p, 4.52*, 5.39, 7.23, 7.50*, 9.

Uciekająca sensacja

W minionym tygodniu regionalne media dużo uwagi poświęciły poszukiwaniom legnickiego strusia, który wybrał wolność i zrezygnował z mieszkania w klatce, jaką przygotował mu hodowca. Dzięki swojej ucieczce struś, którego losy śledziła nawet telewizja publiczna, przyczynił się do promocji miasta.

Być może miejsca radni, w uznaniu zasług promocyjnych pędziwiata, przyznają strusiowi tytuł zasłużonego dla Legnicy.

(55)

Woda w warzywniaku

Sporo kontrowersji wywołał w ubiegłym roku artykuł w naszej gazecie o wszechdostępności do alkoholu na legnickich Piekarach C. Po publikacji wielokrotnie słyszeliśmy deklaracje decydentów, że coś się z tym zrobi.

No i rzeczywiście coś się w sprawie zmieniło... W jednym z warzywniaków, w którym dotychczas dostać można było rzeczywiście warzywna, obok cebuli pojawiło się również coś na gardło.

(10)

Gumowy interes

Nagle opady śniegu i gwałtowna odwilż sprawiły, że legnickie sklepy obuwnicze przeżyły najazd klientów, którzy chcieli zaopatrzyć się w nieprzemakalne obuwie. Niestety większość z nich musiała odejść z kwitkiem, bo handlowcy nie przewidzieli, że luty to dobry czas na sprzedaż ocieplanych kaloszy.

(55)

Chirurdzy zacierają ręce

W poniedziałek w bardzo pojeźrzany sposób odświeżano legnicki rynek. Tam, gdzie przejechał spychacz, było najbardziej ślisko. Legniczanie podążający do pracy woleli iść po śniegu.

Jedyni zadowoleni z tego byli chyba chirurdzy ze szpitala na Murarskiej. Wszak pieniądze idą za pacjentem.

(10)

Wspólne gadanie

W ostatnim czasie legnicy studenci swoją uwagę skupiają na jednoczeniu samorządów szkół wyższych. W założeniach działania te mają zintegrować środowisko, ale za zwyczaj kończy się ustaleniem terminu kolejnej studenckiej dyskoteki.

Mamy propozycję, żeby zamiast dużo gadać zrobić składkę i wreszcie otworzyć wspólny lokal ze stałymi terminami dyskotek.

(55)

Reforma czy epidemia?

Nasz czytelnik przekonał się na własnej skórze, jak dotkliwie są skutki braku rozporządzenia o wprowadzeniu epidemii grypy. Usiłując się dostać do lekarza usłyszał, że brakuje wolnych miejsc i musi przyjść jutro chyba, że wybuchnie epidemia i lekarze będą musieli pracować dłużej.

Pacjenci są uparci, przeżyli reformę, przeżyją epidemię.

(55)

Zgodnie... z tradycją

Sądowa sprawa o bijatykę, do której doszło w legnickiej restauracji „Rezydencja” między prezesem Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej a jego pracownikiem, zakończyła się ugodą.

Może by to uczcić w „Rezydencji”?

(12)

Dziurawy interes!

Tuż za Prochowicami, w stronę Legnicy, giną bardzo charakterystyczne siatki ochraniające jezdnię od śniegu.

Ciekawe, kiedy zaczną znikać przystanki autobusowe i pojawiać się jako altanki na działkach?

(77)

Bić czy nie bić?

Pasażerowie legnickiego PKS-u najpierw donieśli nam, że kłozetowa bije gumą bezdomnych, wypędzając ich z poczekalni. Teraz skarżą się, że na dworcu śmierdzi, bo okupują go ludzie bez dachu nad głową.

To może niech znowu bije?

(24)

Piłkarze zza krat

Więźniom z glogowskiego zakładu karnego zorganizowano dwudniowy turniej piłki nożnej.

Kopanie to jeden z elementów procesu resocjalizacji?

(100)

Dymiący przystanek

Na przystanku przy Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Legnicy od razu widać, kiedy uczniowie mają przerwę. Pod wiatą zbiera się spory tłumek w celu przewietrzenia płuc.

Kiedyś paliło się w szkolnych ubikacjach. Śmierdziało, ale przynajmniej było cieplej i bardziej swojsko.

(10)

Apel o monopol

Dotarł do nas apel legnickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Teatru ostrzegający przed korzystaniem z różnych propozycji kulturalnych. Zdaniem Pani Prezes większość ofert to „chafitury”, których celem jest wyludzenie pieniędzy, a imprezy nie mają szansy sprostać wymogom stawianym sztuce.

Oburzenie Pani Prezes jest jak najbardziej słuszne, bo o czystości sztuki, szczególnie własnej, dbać należy. Zawsze to lepiej, żeby na biletach zarabiali swoi niż obcy.

(55)

Parkingowi?

Na glogowskim Starym Mieście widziano dwóch panów, którzy kasowali od kierowców za parkowanie aut. Tymczasem w Urzędzie Miasta poinformowano, że żadnej z firm nie zatrudniono do takich celów i parkowanie w całym mieście jest bezpłatne.

To ci prywatna inicjatywa!

(100)

Coś na ząb

Naszej Czytelniczce ostatnio dwukrotnie zdarzyło się kupić w Jaworze pieczywo „faszerowane” ciałem obcym. Raz był to cienki drucik zapieczony w chalcie, innym razem kawałek lupiny orzechowej w słodkiej bułce.

Nareszcie chrupiące bułeczki?

(24)

Sprzedawca śmieci

Sądziłyśmy, że jednorazowe bilety MPK, po opuszczeniu autobusu przez pasażera nie mają wartości. Okazuje się, że wprowadzone do internetowej aukcji skasowane bilety stają się towarami, którego cena przewyższa cenę nominalną.

Być może, zamiast jako śmieci należy od dziś skasowane bilety traktować jak lokatę na przyszłość.

(55)

Na kłopoty... dobre słowo

Jeśli ma się pecha, tak jak jedna z mieszanek Bolesławca, i wylądować na pogotowiu z mocno bojącym i podrażnionym okiem, to dostanie się gazik, receptę i radę, aby jak najszybciej udać się do lekarza.

Nie ma to jak być dobrze poinformowanym.

(9)

Magiel stanowisk

Jedyny kandydat ubiegający się o stanowisko komendanta Straży Miejskiej w Legnicy jeszcze przed objęciem funkcji złożył rezygnację. W związku z tym do czasu pojawienia się nowego kandydata, stanowisko to będzie sprawował w dalszym ciągu komendant, który zdaniem zarządu powinien odejść.

Tak oto zwrot „na Zachodzie bez zmian” nabiera nowego znaczenia.

(55)

Sukces bez reklamy

Legnicka Izba Wyrzeźwien podsumowała swoją działalność w minionym roku. Jak wynika ze statystyki, Legniczanie spędzili w tym miejscu ponad trzysta tysięcy godzin, za które dostali rachunki do zapłacenia.

Ciekawi nas, czy w stutysięcznym mieście znajdzie się publiczna instytucja, której oferta jest odpłatna, a przy tym może pochwalnie się równie dużą frekwencją.

(55)

Kto czyta, nie błądzi

Jedna z lokalnych gazet bolesławieckich uparcie lansuje przepis na popularność. Z przodu trup, z tyłu roznegliżowana panienka. Nie byłoby to tak rażące, gdyby nie fakt, że kolportażem pisma zajmują się także młodociani.

Niech się dziatki uczą za młodu!

(9)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Kamila Ardeli - legniczanka Konkretna dziewczyna

uczesana w Salonie Urody Gabriel w Legnicy
ul. Złotoryjska 50, tel. 852-53-46

MUZYCZNE

RADIO

105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM

muzyka na którą czekasz!

INDECO

GŁOGÓW wygodne mieszkanie
ul. Kamienna Droga 36, tel. (076) 833 59 99

SALONY:

GŁOGÓW, Hala Targowa, ul. Stawna
LEGNICA, DH Megasam, parter
tel. (076) 722 53 61
LUBIN, Dom Towarowy, ul. Kopernika 17
tel. (076) 841 50 05
LESZNO, ul. Słowiańska 44, tel. (065) 520 27 60
ZŁOTORYJA, Dom Towarowy, ul. Staromiejska
ZIELONA GÓRA, Dom Towarowy Centrum „Pasaż”
tel. (068) 327 10 51 wew. - 69

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

5 LAT GWARANCJI
KONKURENCYJNE CENY

NOWE POMYSŁY:

- zabudowa skosów na poddaszu
- drzwi składane
- płyty rattanowe